

KURJER POZNAŃSKI

wychodzi dwa razy dziennie

w wydaniu porannym i wieczornym, — w niedziele i święta tylko wydanie poranne, — w dni poświęcone tylko wydanie wieczorne.

Odpowiedzialni kierownicy działów: kultury i sztuki w z. Zygmunt Latoszewski, gospodarczego i giełdowego dr. Marjan Chelminowski, wiadomości potocznych Wiktor Ujma, za inne działy odpowiada Szymon Nawrocki, za ogłoszenia i reklamy Antoni Lesiewicz, wszyscy w Poznaniu

Dyrektor wydawnictwa: Roman Leitgeber.

Wydawnictwo Tow. Akc. Drukarnia Polska
w Poznaniu, św. Marcina 70.

Redaktor naczelny: Dr. Marjan Seyda.

Nr. 316

Poznań, piątek dnia 15 lipca 1927

Rok XXII

Kłopot z Niemcami

Zadziwiająco szybko zamilkły hymny międzynarodowych pacyfistów (z wyjątkiem p. Skrzyńskiego) na cześć wstąpienia Niemiec do Ligi Narodów. Jeszcze niedawno tłumaczono entuzjastycznie sceptykom i nieufnym, że od aktu tego zależy wieczny pokój światowy, że przyniesie on ludzkości erę pojednania, braterstwa i szczęścia.

Tymczasem już samo przewlekłe wstępowanie Niemiec do Ligi Narodów, naraziło tę instytucję na niebywałe wstrząsy, których skutkiem było wystąpienie z jej grona dwóch członków - założycieli Ligi. A od tego czasu Liga Narodów ciągle walczyć musi z kłopotami, na jakie wystawia ją obecność w Genewie Niemców. Posiedzenia Rady Ligi Narodów, ku zgorszeniu szczerych pacyfistów, przemieniły się za parawan dla cynicznych targów, wszczynanych przez p. Stresemanna, który przekonał swoich kolegów, że Niemcy muszą na każdej kwartalnej sesji otrzymać jakieś ustępstwa, gdyż inaczej zerwą z polityką „pokojową”. Postulat ten stał się już zwyczajowym. Nikt go nie kwestionuje, ani nikogo nie dziwi. Niemcy wyjeżdżają z Genewy zawsze z podarunkiem.

Ostatni takim ustępstwem była obietnica wprowadzenia Niemiec do komisji mandatowej Ligi Narodów, która rozciąga kontrolę nad b. kolonialnymi posiadłościami Turcji i Niemiec, należącymi obecnie w formie mandatów do sprzymierzeńców, zwłaszcza do Anglii. Już w Locarno p. Stresemann wysunął to żądanie, widząc w niem pierwszy krok do odzyskania straconych kolonij. Odpowiedziano mu, że teoretycznie Niemcy będą mieli prawo, jak każdy inny członek Ligi, do zasiadania w komisji mandatowej. Na sesji czerwcowej p. Stresemann zażądał spełnienia tej obietnicy i znowu wprowadził Ligę Narodów w kłopot.

Tymczasem bowiem wszędzie wzrosła opozycja przeciw roszczeniom kolonialnym Niemiec. Nie mówiąc już o Francji, należy przypomnieć, że Włochy dawno już postawiły tezę, iż przed udzieleniem mandatu Niemcom należy zaspokoić ich pretensje. Ale, co najciekawsze, opór przeciw Niemcom zaznaczył się szczególnie ostro w dominjach angielskich, a zwłaszcza w Afryce Południowej, skąd zresztą wyszedł dziwaczny z punktu widzenia prawa międzynarodowego projekt tworzenia mandatów kolonialnych.

Afryka Południowa otrzymała mandat nad „Niemiecką Południowo - Zachodnią Afryką”. Mandatowi temu przyznano kategorię C, czyli uznano miejscową ludność za nienadającą się do jakiegokolwiek autonomii. Z tego powodu rządy południowo - afrykańskie nie są tu niczem skrepowane, a ingerencja Ligi Narodów jest znacznie słabsza. Obecnie w Afryce Południowej coraz silniej domagają się, by dawną koloniję niemiecką anektować również pod względem prawnym, gdyż „i tak angielskie dominjum posiada nad nią udzielną prawo”. Tymczasem

Ważna uchwała Komisji Kontroli Długów Państwowych

Warszawa, 15. 7. (Tel. wł.) Komisja Kontroli Długów Państwowych pod przewodnictwem marsz. Trąpczyńskiego odbyła posiedzenie, na którym po referatach posłów: Głabińskiego i Michalskiego, oraz sen. Bojanowskiego — przyjęła do wiadomości stan państwowych długów zagranicznych i krajowych z końcem czerwca b. r. Równocześnie Komisja upoważniła członków swych Lypacewicza i Michalskiego do podpisania obligów pożyczki amerykańskiej do wysokości 15 mil. dolarów, a to jedynie na podstawie dawniejszego upoważnienia, wynikającego z ustawy z listopada 1925 r., na cele stabilizacji waluty do wysokości 200 mil., a nie na podstawie najnowszego dekretu Prezydenta Rzplitej.

Znaczy to, że Komisja Kontroli Długów Państwowych jest przeciwną zaciąganiu przez rząd pożyczek zagranicznych na podstawie dekretów Prezydenta, upoważniających ministra skarbu do zaciągania takich pożyczek, a stoi na stanowisku, że do tego potrzebną jest ustawa sejmowa.

W danym wypadku mogła Komisja Kontroli Długów Państwowych podpisać obligi amerykańskiej pożyczki 15 mil. dolarów, ponieważ mieściła się ona jeszcze w ramach upoważnienia, danego przez Sejm w listopadzie r. 1925 ówczesnemu ministrowi Żdziechowskiemu, który w pełni upoważnienia nie wyczerpał.

Kiedy będą ciała ustawodawcze zwołane?

Pismo Związku Ludowo-Narodowego do Prezydenta Rzeczypospolitej — Akcja P. P. S.

Warszawa, 15. 7. (Tel. wł.) W sytuacji parlamentarnej zaszły dziś pewne zmiany, które przyspieszają jej rozwiązanie. Mianowicie rano po otwarciu kancelarii sejmowej klub P. P. S. zgłosił na ręce dyrektora Pomykańskiego pismo do Prezydenta Rzeczypospolitej z żądaniem zwołania nadzwyczajnej sesji dla załatwienia spraw samorządowych, prasowych, ustawy o zgromadzeniach i wniosków gospodarczych. Pismo to nie ma jeszcze daty, albowiem wniesienie go do Prezydenta zależne jest od odpowiedniej ilości podpisów.

Pismo opatrzone jest dotychczas 20 podpisami. Klub P. P. S. zwrócił się równocześnie do prezydentów wszystkich klubów z prośbą o podpisanie tego aktu.

W godzinach przedpołudniowych do kancelarii sejmowej zgłoszone zostało pismo Klubu Związku Ludowo-Narodowego następującej treści:

„Do Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w Warszawie.

Na podstawie art. 25, ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej mamy zaszczyt upraszać pana Prezydenta o zwołanie nadzwyczajnej sesji Sejmu i Senatu

do kolonji zaczynają w coraz szybszym tempie zjeżdżać b. niemieccy koloniści, co oczywiście zwiększa niepokój Afryki Południowej i jej opór przeciw zasiadaniu Niemców w komisji mandatowej.

Nic więc dziwnego, że żądanie p. Stresemanna sprawiło Lidze Narodów duży kłopot. Rada Ligi, nie chcąc brać odpowiedzialności za decyzję, zwróciła się do komisji mandatowej o opinię. Komisja mandatowa, której członkowie nie są przedstawicielami rządów, lecz specjalistami, bardzo nie mile przyjęła to pytanie, które zdaniem jej, wciągało ją w wielką politykę i usiłowało zrzucić na nią odpowiedzialność polityczną. W odpowiedzi Radzie zaznaczyła, że nie ma zasadniczo nic przeciwko zwiększeniu jej grona o jednego członka narodowości niemieckiej, lecz odesłała praktyczne rozwiązanie sprawy Radzie Ligi, która

dla załatwienia spraw, jakie były przedmiotem obrad sesji Sejmu i Senatu w komisjach i plenum w czasie ostatniej nadzwyczajnej sesji sejmowej i senackiej oraz dla ustalenia stosunku Sejmu do rządu.

Podp. (—) Głabiński“.

Do pisma tego doręczono podpisy członków Klubu Z. L. N. w liczbie blisko 100. Jednocześnie Z. L. N. wystosował listy do prezydentów wszystkich stronnictw z zapytaniem, czy wnioszek ten zechcą podpisać.

Dziś przedpołudniem odbyła się konferencja między posłem Markiem (PPS) a pos. Głabińskim, w czasie której pos. Marek zawiadomił p. Głabińskiego o wniosku PPS. Na to p. Głabiński oświadczył, że klub Związku Lud.-Nar. również przedstawił pismo do Prezydenta Rzplitej. Pos. Marek wyraził wątpliwość, czy PPS. zgodzi się na podpisanie pisma Z. L. N., które domaga się także załatwienia reformy ordynacji wyborczej.

O godz. 11 zebrał się na naradę klub P. P. S., który obradował do godz. 2-ej. Być może, że dojdzie do porozumienia w sprawie wniosku.

będzie zmuszona zająć się tem we wrześnie.

Paryski „Temps“ w artykule, który wywołał zagranicą silne wrażenie, uznał z tego powodu sprawę za całkowicie otwartą, oświadczył, że nowym członkiem komisji mandatowej nie powinna być osobistość narodowości niemieckiej.

Widzimy z powyższego, jakie zamieszanie w mechanizmie Ligi Narodów wywołuje obecność Niemiec w Genewie. Jest to zresztą objaw, symbolizujący ogólne położenie międzynarodowe. Wskutek udziału Niemiec w Lidze pokój nie jest ani solidniejszy, ani pewniejszy. Raczej oddaliliśmy się od niego, wskutek ustawicznego podważania przez Niemcy podstaw, na jakich się opiera. Robotę tę mają Niemcy ułatwioną właśnie dzięki zasiadaniu w Genewie.

Pożegnanie rodaków z Ameryki

Dziś o godz. 10-tej rano pożegnał Poznań sympatyczni goście amerykańscy, członkowie Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej w Ameryce, wyjeżdżając pociągiem nadzwyczajnym do Częstochowy. W czasie krótkiego pobytu w Poznaniu, nawiązała się serdeczna i łączności między społeczeństwem tutejszem a rodakami z za Oceanu.

Widzieliśmy i widzimy w nich ludzi, którzy własnym wysiłkiem stworzyli sobie w Ameryce stanowiska i w ten sposób przyswoili sobie wartości psychiczne nowoczesnego człowieka pracy. Utrzymanie łączności z nimi wywierac będzie zawsze dobroczynny wpływ dla obu stron. Dowiedli oni czynem i ofiarą krwi i mienia, że zostali gorącymi synami Polski. Wzajemne zrozumienie nie było tedy rzeczą trudną, tem bardziej, że w Polsce, a może specjalnie na jej ziemiach zachodnich, zrozumienie typu Polaka, jaki przedstawiają nasi rodacy z Ameryki jest szczególnie łatwe. Łączy nas z nimi trzeźwe ujmowanie zagadnień, niechęć do nierealnych i doktrynerskich utopii, zmysł realizowania tego, do czego dążymy, oraz naturalna szczerść ludzi, dla których czas jest zbyt drogi, ażeby zapieścić go rzeczami niepotrzebnymi. Wzajemne zapoznanie się uwydatniło to odrazu.

Stworzony w ten sposób miły nastrój objawił się specjalnie na obiedzie, wydanym wczoraj o godz. 6 i pół przez radnego miasta Chicago p. Adamkiewicza w salach Bazaru, a wygłoszone przemówienia poruszyły właśnie te węzły serdeczne, które nawiązały się odrazu między naszymi gośćmi a tutejszym społeczeństwem. Przemawiali pp. Adamkiewicz, który jeździ w misji miasta Chicago, celem zaproszenia oficjalnego Polski do wzięcia udziału w wszechświatowej wystawie, mającej się odbyć w r. 1932, generał Haller, prezes Sokolstwa amerykańskiego i Stowarzyszenia Weteranów Armii Polskiej, płk. Starzyński, red. Jerzy Drobnik, red. Brzeg i inni.

Nic tedy dziwnego, że na pożegnanie przybyło liczne grono osób z członkami komitetu przyjęcia z p. wiceprezydentem dr. Kiedaczem na czele. — Przybyli również między innymi gen. Haller, dowódca 7 p. strzelców konnych ppłk. Małachowski, gen. Serda-Teodorski, płk. Zaremba, członkowie Przewodnictwa Dzielnic Wielkopolskiej Sokoła z prez. Wolskim na czele, członkowie Związku Hallerczyków, Drużyny Błękitnej, Sekcja pań przy Związku Hallerczyków i in. Odjeżdżającym gościom wręczono kwiaty i dodano asystę z dwóch członków drużyny Błękitnej.

Krótko po godz. ruszy łpociąg z drogi gośćmi. Znana zaszczytnie orkiestra 57 pp. pod batutą p. kapelmistrza Vorela odegrała hymn narodowy. Gości żegnających Poznań obrzucono kwiatami i okrzykami: „Do widzenia“.

Nadmieniamy przy tej sposobności, że z okazji zesłanej wycieczki Polaków amerykańskich z łona Zjednoczenia Polskiego Rzymsko - Katolickiego powołano w Warszawie do życia komitet dla utrzymania stałego kontaktu z polonją amerykańską. W skład jego wchodzi m. i. poseł M. Seyda.

Krwawe walki religijne w Indjach

Multon (Indje), 14. 7. (PAT) W wyniku rozruchów na tle religijnym, które miały tu miejsce 11-go b. m., wśród mahometan jest 3-ch zabitych i 6-ciu rannych, wśród hindusów zaś 6 zabitych i 11-tu rannych. Nadto zabity został członek sekty Sikh. W mieście spokój został przywrócony, jednakże sklepy są pozamykane.

DENTOSAN

Najlepsza pasta do zębów

Centrala wszechniemieckiej propagandy

(Od własnego korespondenta „Kurjera Poznańskiego”).

Berlin, 14 lipca.

W czasie ostatniej sesji Rady Ligi Narodów w Genewie wpłynęła do sekretariatu skarga gdańskiego „Heimatdienst” na polski skład amunicyjny, który znajduje się na Westerplatte. „Heimatdienst” wskazał na niebezpieczeństwo, grożące rzekomo ludności w miasta Gdańska i powołał się na wielki wybuch prochu w Krakowie, który nastąpił kilka dni przedtem i wyglądał tak, jakgdyby był zamówiony na poparcie niemieckiej tezy.

Co to za instytucja ten „Heimatdienst”, który w wypadku gdańskim skarżył się na Polskę przed trybunałem geneńskim?

„Heimatdienst” ma siedzibę w Berlinie i jest głównym i najgroźniejszym narzędziem niemieckiej polityki. Groźnym jest dlatego, że na zewnątrz wygląda bardzo niewinnie. W organizacji zasiadają ludzie, którzy cieszą się opinią uczciwych republikanów i wrogów ruchu wszechniemieckiego. Figury te zastłaniają istotne cele „Heimatdienst” i pozwalają wierzyć na oko, że zadania organizacji są tylko natury czysto kulturalnej i konstytucyjno-państwowej.

Jak sprawa przedstawia się istotnie, zaraz zobaczymy.

„Heimatdienst” pracuje pod protektorem obecnego ministra spraw wewnętrznych Rzeszy von Keudella, znanego nacjonalisty i junkra wschodniopruskiego. Wysoki protektor zdaje się używać „Heimatdienst” dla celów „Związku Wszechniemieckiego” (Alldeutscher Verband), w którym odgrywa rolę niepoślednią.

„Heimatdienst” pracuje nad zachowaniem „niemczyzny” w kraju i zagranicą. Fundusze posiada wprost nieograniczone. Jak twierdzą poinformowani, sumy kilkuset tysięcy i nawet miliona marek są drobniakiem. Praca w kraju zasadza się na szerzeniu ducha wszechniemieckiego i na zwalczaniu katolicyzmu. Na zachodzie Niemiec zwalczają wszelkie prądy separatystyczne i federalistyczne na wschodzie podsyca nienawiść do Polski. Centrala „Heimatdienst” urządziła w Niemczech w półroczu zim. 59 kursów, 639 jazdów, 17 konferencji z przywódcami związków zawodowych, 10 800 odczytów z przezroczami i 1702 prelekcji. Tematami były:

„krzywda”, wyrządzona Niemcom Traktatem Wersalskim, potrzeba zamorskich kolonij, konieczność łączności politycznej z rodakami, znajdującymi się „w niewoli” w obcych, połączenie z Austrią i t. d. Specjalną pieczołowitością otaczano okupowaną Nadrenję.

O pracy zagranicznej „Heimatdienst” nie ogłasza się oczywiście żadnych cyfr, ale wiadomem jest, że jest jeszcze bardziej intensywna od działalności wewnątrz kraju. Ponieważ Niemcy uważają, że każdy ich sąsiad jest „Erbfeindem”, więc też roboty jest bardzo wiele.

„Heimatdienst” wspiera i stwarza dążenia autonomiczne w Alzacji i w belgijskim okręgu Eupen-Malmedy. „Heimatdienst” wzmocnia „zagrożoną” niemczyznę w Polsce, Danii, Czechosławacji i wogóle wszędzie tam, gdzie jest dziesięciu Niemców, którzy mogą być przydatni dla celów obecnej i przyszłej polityki niemieckiej. Wzmocnianie odbywa się za pomocą subwencjonowania niemieckich dzienników (gotówka, dostawa papieru i maszyn, redaktorzy, materiał do gazety) i niemieckich szkół. Te ostatnie wyposaża się w wielkie fundusze. „Deutsche Schule” jest oczkiem w głowie niemieckiego „Heimatdienst”. Oczywiście w niemieckich szkołach zagranicznych nie obowiązuje zasada ustroju republikańskiego, który Niemcom „narzuciła” przegrana wojna. Tak, jak w samym „Heimatdienst”, tak i w szkołach przez niego utrzymywanych, panuje patryjotyczny duch cesarski. Młodzi Niemcy wychowywani są na przyszłych mścicielach.

W związku z powyższym należałoby sprostować pewne mniemanie, głoszące, że praktyczną niemiecką politykę robi zagranicą „Deutsches Auslandsinstitut”, mający siedzibę w Sztutgardzie. Role są podzielone. Instytut ten robi ją w „naukowym” zakresie. Zbiera materiały, wydaje broszury i książki, urządza wystawy, ułatwia i przeprowadza studia osobne i t. d. Zadania praktycznej polityki, jak rozdział funduszy, przeprowadzanie intryg, urządzenie kampanij prasowych, waśnienie mniejszości narodowych z gospodarzami i tem podobne posunięcia, przypada „Heimatdienstowi”, na którego czele stoi minister von Keudell. F o b.

Episkopat polski w sprawie I. M. C. A.

(KAP) Miesięcznik kościelny dla Archidiecezji Gnieźnieńsko - Poznańskiej Nr. 7. z 1-go lipca r. b. opublikował następującą odezwę Episkopatu:

„Już przed kilku laty zmuszona była Stolica św. wystąpić z ostrzeżeniem do biskupów świata przed niebezpieczeństwem, jakie zagraża katolickiej młodzieży ze strony międzynarodowej organizacji protestanckiej t. zw. Y. M. C. A.

Wobec propagandy, jaką ta organizacja rozwinęła pośród kół młodzieży w Polsce, widzieli się zniwoleni biskupi wystąpić, w myśl wskazań Ojca św., z takim samym ostrzeżeniem i czterech pośród nich, w których diecezjach dawała się odczuwać propaganda Y. M. C. A., wydało orędzie w obronie najdroższych ideałów naszej młodzieży. Tymczasem władze szkolne zostały wezwane, ażeby nie czyniły trudności młodzieży w uczestniczeniu w pracach Y. M. C. A. Wiadomo dziś wszystkim, jakie zaniepokojenie wywołało to wezwanie władz szkolnych i jak szkodliwie wpłynęło na sumienia, mącąc je.

Wobec tego po czujemy się do obowiązku, jako stróżów zwierzonych nam sumień, zabrać w tej sprawie głos i oświadczamy, że wszyscy łączymy się solidarnie z ostrzeżeniem, wyrażonym w listach czterech biskupów i wzywamy całe społeczeństwo do posłuszeństwa wskazaniom Kościoła. Warszawa, dn. 30 czerwca 1927.

August Kardynał Hlond, Prymas Polski, Aleksander Kardynał Kakowski, arcyb. metrop. Warszawski, Józef Teodorowicz, arcyb. Lwowski, obr. orm., Adam Sapieha, arcyb. metrop. natol Nowak, biskup Przemyski, obrz.

Krakowski, Romuald Jałbrzykowski, arcyb. metrop. Wileński, Bolesław Twardowski, arc. metr. Lwowski, obrz. łac., Piotr Mańkowski, arcybiskup, A. łac., Leon Wałęga, biskup Tarnowski, Antoni Julian Nowowiejski, biskup Płocki, August Łosiński, biskup Kielecki, Marjan Józef Ryx, biskup Sandomierski, Józefat Kocyłowski, biskup Przemyski, obrz. gr.-kat., Zygmunt Łosiński, biskup Piński, Stanisław Gall, biskup Wojsk Polskich, Adolf Szeląg, bisk. Lucki, Marjan Fulman, bisk. Lubelski, Henryk Przeździecki, biskup Podlaski, Stanisław Łukowski, biskup Łomżyński, Wincenty Tymieniecki, biskup Łódzki, Teodor Kubina, bisk. Czesłochowski, Stanisław Okoniewski, biskup Chełmiński, Arkadiusz Lisiecki, bisk. Katowicki, Władysław Krynicki, bisk. admin. diecezji Włocławskiej, Karol Fischer, bisk. sufragan Przemyski, Czesław Sokółowski, bisk. sufr. Podlaski, Wojciech Owczarek, bisk. sufr. Włocławski, Antoni Laubitz, bisk. sufr. Gnieźnieński, Stanisław Rospond, bisk. sufr. Krakowski, Karol Radoński, bisk. sufr. Poznański”.

Od redakcji: Dokument powyższy stwierdza w sposób ostateczny konflikt w sprawie Y. M. C. A. między stanowiskiem Kościoła Katolickiego a stanowiskiem rządu i jego ministra oświaty. Stronnictwa lewicowe, zarówno Polska Partja Socjalistyczna, jak grupy „sanacyjnej” jawnie szynują z postawy Kościoła Katolickiego i wszystkich z nim się solidaryzujących Polaków.

Tem bardziej ubolewać należy, że nie wszystkie narodowe kluby poselskie, stojące na gruncie katolickim, uważały za swój obowiązek, dopilno-

wać sprawę w sejmowej komisji oświatowej. Jak już o tem donosiliśmy, wniosek Związku Lud.-Nar., skierowany przeciwko okólnikowi ministra oświaty w sprawie Y. M. C. A., został w komisji przez lewicę odrzucony a limine wskutek nieobecności wszystkich ludowców, dwóch z pośród trzech chrześcijańskich demokratów i jednego posła ze Stronnictwa Katolicko-Ludowego.

Czyż patentowani „chrześcijanie” i „katolicy” zamiast wypisywać szumne artykuły i innym stronnictwom narodowym nieuczciwie insynuować rzekomą nieuczciwość w sprawach katolickich, nie uczyniliby lepiej, gdyby w praktyce — jak świeżo w komisji oświatowej — spełniali swój elementarny obowiązek wobec Kościoła Katolickiego?

Ładne świadectwo „strzelców” o sobie

„Gazeta Warsz. Por.” podaje wyjątki z artykułu p. Zyg. Dreszera, zamieszczonego p. t. „Nasze wody” w oficjalnym organie Związku Strzeleckiego „Strzelec”. Wywody p. Dreszera są tak ciekawe i charakterystyczne, że zastępują naprawdę na to, aby się do szerszej dostały wiadomości. Oto — co pisze p. Dreszer:

„Związek Strzelecki jest organizowany przez b. legionistów, i wogóle przez ludzi, dla których Józef Piłsudski jest komendantem, rządzącym nimi przez całe życie. W Związku jest wszystkich 7—9 proc. inteligencji. Zdajemy sobie sprawę, kim są organizowani.”

„Ten typ żołnierza nie uznaje nic, poza komendantem — nie salutował on pułkownikom ani majorom austriackim, nie chciał znać nikogo...”

A gospodarka legionowa...

Wystarczy przypomnieć „wyprawę” beliniaków po konie, piechurow po „fasunek” mundurowy, nawet Brzozy po... armaty. W tych warunkach wytworzył się typ specjalny, którego sympatyczną karykaturą jest znany wszystkim kapral Szczapa. Ale ten sam kapral Szczapa patrzy zgóry na własne społeczeństwo, jest dumny, pogardza „cywilbandą”, uważa siebie często za śmietankę społeczeństwa, gotów jest przysiąc, że wszelkie prawo stosuje się do każdego, tylko nie do niego — „bo on z Dziadkiem był w Kielcach...”

A jakże często ten „legun” czy „peowiak” mniema, że tylko dzięki prześladowaniu ze strony „działów” czy „katolików” nie jest generałem — gdy decyduje tutaj zupełnie zwykła rzecz — oto „legun” bardzo często nie lubi się uczyć...

A nasi społecznicy — nasi nauczyciele ludowi, mecenas, inżynierowie, którzy pracują w Związku? I ci chorują często na manję wielkości...

Charakterystyka — jakiej lepszej i dosadniejszej nie trzeba! Kwestję stawia p. Dreszer jasno i wyraźnie: Nic poza komendantem, przepisy prawne istnieją dla wszystkich, tylko nie dla „strzelców” uczyć się — to rzecz zbyt cenna, słowem — nieuki a przytem zarzumialcy...

„A tymczasem” — konkluduje p. Dreszer dalej — „społeczeństwo nie lubi takiego typu: pragnie ono

wszystkich w życiu codziennem uważać za zwykłych obywateli. Wynikają stąd starcia, które nie mogą być zapisane na nasze dobro.”

Tyle — o ile dotyczy organizatorów „Strzelca” — a jak przedstawia p. Dreszer zorganizowanych? Oczywiście nie lepiej, a jeszcze w gorszym świetle. Bo oto:

„przejdźmy do naszych strzelców. Są oni z reguły młodzieżą przedpoborową. Wnoszą do organizacji wszystkie wady swego środowiska: brak im kultury towarzyskiej, brak ogłady, za to często mają skłonność do zwady i bitki, często skłonności do alkoholizmu... (!!)

Gdy jeszcze wychowawca — „legun” doda swą butę, nieuznawanie nikogo — typ polskiego strzelca zarysuje się wyraźnie: ambitny, hardy, „gwizdzący” na wszystko, karny dla swoich, butny wobec obcych...

I znów nowe okazje do zatargów — co nie przyczynia się do ułożenia stosunków w społeczeństwie.”

Podkreślić należy raz jeszcze, że cytaty te — znajdują się w oficjalnym organie Strzelca, i to w ostatnim numerze. Słusznie zupełnie podkreśla pismo warszawskie, że gdyby sobie tak pozwolił napisać o „Strzelcu” który z organów narodowych, nie trudno byłoby o — napad na redakcję, jak ostatnio w Wilnie.

To też każdy zrozumie, że nie zachwycamy się taką organizacją, przeciwnie, że przestrzegamy przed nią nawet, ponieważ nic dobrego, a tylko rozstrój i wszelkie podkreślone przez p. Dreszera wady wniesie gotowa do naszego wilekopolskiego społeczeństwa.

Proces gen. Żymierskiego

Ósmy dzień rozpraw rozpoczął się dalszym przesłuchiwaniem gen. Litwinowicza, który zeznał dodatnio dla oskarżonego w sprawie zamówień pras hydraulicznych w firmie „Breda”. Co do firmy „Tauf” świadek był innego zdania, niż oskarżony. Ofertę tej firmy należało przyjąć. Wobec tendencyjnych sprawozdań jednego z dzienników, zle usposobionych dla oskarżonego obrońca Szurlej zażądał przesłuchania św. Bergera i Spiawskiego na dowód, że „Protakta” była dobrze urządzona, a chwilowe jej zamknięcie nie ma nic wspólnego z gen. Żymierskim. Sąd przychylił się do tego wniosku. Blizsze wyjaśnienia co do „Protakty” dawał pułk. K. Moniuszko.

Sw. Kummant, dyr. tow. „Mundus” zeznaje, że gen. Żymierski, bawiąc w Grodnie miał przyrzekać jakiemuś Żydowi dostawę wojskową. Żyd dostawy nie otrzymał, przybył więc do Warszawy, żądając od gen. Ż. zwrotu pieniędzy, które Ż. od Żyda miał otrzymać. Sw. Kummant twierdzi, że wiadomości te miał od św. Serednickiego, który znów zapewnia, że słyisał to od Rydzewskiego. Kto mówił, kto słyisał — rzecz niejasna. Sędzia asesor Wróblewski grozi św. Serednickiemu aresztowaniem za wykrętne zeznania. Postanowiono przesłuchać wobec tego Rydzewskiego, by wyjaśnić sprawę z Żydem z Grodna.

**OFIARNOŚĆ NA CELE OŚWIATOWE
WZMACNIA POTĘGĘ RZECZY-
POSPOLITEJ.**

POLSKA DZISIEJSZA

MONUMENTALNE DZIEŁO,
ILUSTRUJĄCE DZISIEJSZĄ POTĘGĘ RZECZYPOSPOLITEJ
WSPANIAŁY ALBUM W WIELKIM FORMACIE

1 200 rycin i portretów, 450 str. tekstu w językach: francuskim, angielskim i niemieckim. W ozdobnej oprawie zł 160,— z przesyłką pocztową za zaliczką zł 163,— Zamawiać w większych księgarniach.

Podobnie imponującego Wydawnictwa niema żadne państwo świata!
W każdym domu polskim dzieło to powinno być na pierwszym miejscu.

Wyłączna reprezentacja na Polskę w **DOMU KSIĄŻKI POLSKIEJ**
Warszawa, plac Trzech Krzyży 8.

nw 875

Krwawe rozruchy we Wiedniu

Tłum robotników przypuścił szturm do ratusza, uniwersytetu i parlamentu — Walki między policją a demonstrantami

Wiedeń, 15. 7. (Radjo wł.) W odpowiedzi na wczorajszy wyrok sądowny przeciw trzem „Frontkämpferom”, którzy podczas strzelaniny w Schattendorf zabił pewnego mężczyznę i jedno dziecko, doszło dziś rano w Wiedniu do krwawych rozruchów robotniczych.

Dzisiaj rano część robotników porzuciła pracę w wielu fabrykach. Robotnicy udali się w pochodzie do uniwersytetu, ratusza i parlamentu i zaatakowali te budynki. Ochrona policyjna okazała się słabą.

Szturm na uniwersytet nie udał się. Demonstranci powybijali jedynie w budynku szyby.

Do ciężkich starć doszło przed budynkiem parlamentu i ratuszem. Z ok-

Komuniści usiłują ująć w swe ręce kierownictwo akcji Rozruchy objęły także Wiener Neustadt?

Jak się zdaje, demonstracje dzisiejsze nie zostały zorganizowane przez socjalistów, lecz wybuchły samorzutnie. Kierownictwo akcji próbują w swe ręce ująć komuniści. Usiłują oni przeszkodzić dojściu do porozumienia między policją a demonstrantami.

Na Schmerlingplatz w pobliżu parlamentu demonstranci zdemolowali rusztowanie budującej się czteropiętrowej kamienicy. Wiele osób jest rannych, m. in. także wielu policjantów. Z części rusztowania demonstranci zbudowali barykadę przed parlamentem, by przeszkodzić przedostaniu się tam policji konnej.

W chwili obecnej toczą się ciężkie

na jednego z sąsiednich domów padł strzał. Wobec tego demonstranci przypuścili szturm do tego domu. O godz. 11 przedpoł. położenie stało się tak krytyczne, że warta policyjna musiała zrobić użytek z broni palnej. Wystrzeliła ona najpierw w powietrze na postrach z kolei jednak musiano dać salwę do tłumu.

Ponieważ tłumy nie ustępowały, przywołano w południe większy oddział republikańskich „Schutzbündlerów”, by ci pośredniczyli między demonstrantami a policją. Na interwencję burmistrza prezydent policji rozkazał wartom, by robiły użytek z broni tylko w razie osobistego zagrożenia życia.

walki koło wartowni w pobliżu ratusza. Wartownia została zdobyta szturmem przez demonstrantów. Wszystkie ruchomości wyrzucono przez okno na ulicę i w końcu podpalono budynek.

Wiedeń, 15. 7. (Radjo wł.) Rozruchy ograniczają się do dzielnicy w pobliżu ratusza, uniwersytetu, parlamentu i gmachu ministerstwa sprawiedliwości. W całym mieście jednak wstrzymano ruch omnibusowy i tramwajowy. Gazety wieczorne prawdopodobnie nie wyjdą.

Dotychczas jest podobno 3 zabitych i znaczna liczba rannych.

Krażą pogłoski, że o godz. 1-ej w południe także w Wiener Neustadt wybuchły poważne rozruchy.

Pilot polski Kubala leci do Ameryki

Start z lotniska Le Bourget w czwartek o godz. 4 rano

Warszawa, 15. 7. (Tel. wł.) — „ABC” donosi, że we czwartek 21-go bm. o godz. 4 rano z lotniska Le Bourget pod Paryżem wyleci do Nowego Jorku przez Atlantyk Polak, kapitan-pilot Kazimierz Kubala.

Kpt. Kubala odbędzie swój lot na dwumotorowej maszynie o łącznej sile 600 koni parowych. Aparat ten budowano od 5 miesięcy pod osobistym nadzorem kpt. Kubali. Aparat jest typu „Lorraine-Dietrich”; będzie on zaopatrzony w aparat radiowy i wszelkie potrzebne urządzenia.

W podróży towarzyszyć będzie kpt. Kubali pilot Idzikowski. Aparat w tej chwili jest już wykończony. Trening obaj lotnicy już ukończyli i czynią ostatnie przygotowania. Odroczenie startu nastąpi tylko w razie niepomyślnych warunków atmosferycznych.

Jutro z Anglii wyleci do Ameryki lotnik Courtnay. Zapowiedział również swój odlot Lewin z pilotem francuskim Drouhisem.

Obrady sfer gospodarczych Zach. Polski

Warszawa, 14. 7. (AW) W dniach 12 i 13 bm. odbyły się w Warszawie posiedzenia zarządu i rady zarządzającej naczelnej Organizacji Zjednoczonego Przemysłu i Rolnictwa Zachodniej Polski. W obradach zarządu, którym przewodniczył p. prezydent J. Zychliński z Poznania, wzięli udział pp. dyr. Geisenheimer, dyr. dr. Przybylski, dyr. dr. Dżażdżyński, poseł inż. M. Szydłowski, oraz dyr. St. Rychłowski. W obradach Rady zarządzającej oprócz wymienionych uczestniczyli ze strony grupy wielkopolskiej prezesi M. Chlapowski, J. Zóltowski, J. Losow, dr. Esden-Temp-ski i dr. Busse. Ze strony górnośląskiej dyrektorzy A. Ciszewski, J. Dworzaczyk i A. Falter.

Dyskusja dotyczyła głównie ogólnego położenia gospodarczego, zwłaszcza sprawy wzmożenia produkcji i prac nad poprawą bilansu handlowego. Jak wiadomo p. prezydent Zychliński i poseł Szydłowski brali w dniu 12 bm. udział w posiedzeniu, które się odbyło i poruszyło te same zagadnienia. Biorąc czynny udział w dyskusji tam prowadzonej, wymienieni wypowiedzieli się przeciw generalnej waloryzacji ceł i w imieniu organu poparli stanowisko i wnioski p. ministra Kwiatkowskiego. Poza tym rada przyjęła do wiadomości sprawozdanie zarządu jak również umówiła program dalszych prac naczelnej organizacji.

Blok „sanacji” z żydami w radach miejsk.

P. Lednicki prezydentem m. Wilna.

Wilno, 15. 7. (Tel. wł.) Nowoobrana rada miejska Wilna zebrała się wczoraj wieczorem na pierwsze posiedzenie celem dokonania wyboru prezydum miasta.

Prezydentem miasta wybrany został głosami Żydów, monarchistów i „sanacji” Aleksander Lednicki, który otrzymał 20 głosów na ogólną liczbę 48. Kandydat P. P. S. Witold Czyż dostał 16 głosów. Klub narodowy oddał białe kartki (w liczbie 12).

Następnie przystąpiono do wyboru wiceprezydenta, który został wybrany

25 głosami P. P. S., „sanacji” i Żydów Witold Czyż.

Od Redakcji: Jak wiadomo p. Aleksander Lednicki znany jest z tego, iż w czasie wojny dążył do porozumienia między Rosją a Niemcami i pracował nad rozwiązaniem sprawy polskiej w duchu koncepcji państw centralnych.

Socjalisci i żydzi na czele magistratu lubelskiego

Lublin, 15. 7. (Tel. wł.) Na prezesa nowej Rady Miejskiej wybrano Kunowskiego (P. P. S.) i Hirschhorna (żydowski Bund). Do wyboru prezydenta jeszcze nie doszło.

Sprawność policji polskiej

Warszawa, 15. 7. (Tel. wł.) We wrześniu 1926 r. w Zawadach (pow. Elk., Prusy Wschod.) okradziono niejakiego P. Berga. Ślady prowadziły do

Polski. Obecnie przodownik policji Liszewski przybył do Warszawy i tu znalazł skradzione rzeczy, które zwrócono Bergowi.

Poprawa sytuacji w szkolnictwie śląskim.

Katowice, 14. 7. (Tel. wł.) Jak się okazuje, do szkół polskich na G. Śląsku zapisało się w b. roku o 7000 więcej dzieci niż w roku ubiegłym. Jest to wielki sukces w walce z germanizatorską robotą „Volksbundu”. Ilustracja cyfrowa tego zwycięstwa przedstawia się następująco:

W r. 1926 zapisało się do niemieckiej szkoły mniejszościowej 10 827. Z tej liczby władze wojewódzkie uwzględniły natychmiast 6 970 zgłoszeń, zarządzając uczęszczanie tych dzieci do szkoły polskiej. Z powyższej ilości podjęło t. zw. strajk szkolny 1300 dzieci, który to strajk trwał do dnia 12 marca r. b. Z cyfry tej inspektor szkolny Maurer poddał egzaminowi 420 dzieci, z których zakwalifikował jedynie 174 do szkoły niemieckiej, całą zaś resztę do szkoły polskiej.

Dalszy sukces polski wyraża się w tem, że ze zgłoszonych 1982 wniosków o otwarcie szkół niemieckich, rodzice wycofali około 1800 wniosków. Ogółem z zakwestjonowanej w r. 1926 6970 dzieci, przeniesionych rozporządzeniem władz polskich do szkoły polskiej, pozostało w niej 5 056. Do liczby tej należy dodać 1800 dzieci, których rodzice przestali się domagać przeniesienia ich dzieci do szkoły niemieckiej, a wreszcie 225 dzieci przeniesionych do szkoły polskiej na podstawie raportu Maurera.

Z rady miejskiej w Warszawie

Warszawa, 15. 7. (Tel. wł.) Rada miejska podczas nocnego posiedzenia obradowała nad sprawą pożyczek dla miasta. Wiceprezes Wilczyński i sekretarz Hirszel (obaj z Koła Narodowego) cofnęli swe rezygnacje.

Pos. Knoll w Warszawie

Warszawa, 15. 7. (Tel. wł.) Przybył z Rzymu poseł przy Kwirynale p. Knoll.

Ofiary kąpiel

Warszawa, 15. 7. (Tel. wł.) — Wczoraj utonęły podczas kąpiel w Wiśle 4 osoby.

Uznanie

dla „Kurjera Pozn.” i jego numeru ku czci Słowackiego.

Warszawska „Myśl Narodowa”, redagowana przez Zygmunta Wasilewskiego, pisze, co następuje:

Uroczystości na cześć Słowackiego wywołały pewien ruch w piśmiennictwie: drobny w wydaniach książkowych (oprócz tych, które wymieniliśmy w poprzednim zeszycie tylko parę wydań popularnych) i pokaźny ilościowo w prasie. Z dzienników najodgrodniej uczcił Słowackiego „Kurjer Poznański”, odznaczający się wogóle w naszej prasie solidnością pracy. W nr. 284 z 25 czerwca znajdujemy artykuły: Powrót Słowackiego do Ojczyzny (m), A. Wojtkowskiego „J. Słowacki w Poznaniu 1848”, oraz „Słowacki w czasopiśmiech poznańskich do r. 1849”, „Zygmunt Krasieński o Słowackim” (z Tyg. Lit. 1841), Tad. Grabowskiego „Słowacki a Libelt”, F. Pohoreckiego „Pierwszy pomnik Słowackiego na ziemiach polskich” (Miłostaw 1899), List Słowackiego do Bukowieckiej (z Poznaniu), Cz. Kędzierskiego „Rok Słowack. w Poznaniu” (1909), J. G. Pawlikowskiego „Plagiat Makbetowy”, R. Pollaka „Z dziejów kultu Słowackiego we Włoszech”, Vydry „Słowacki w literaturze czeskiej”, J. Birkenmajera „Faust Słowackiego”, pierwszy pogrzeb Słowackiego w Paryżu, „Kurjerowi Poznańskiemu” należy się uznanie za bogactwo materiału, ale przede wszystkim za przerobienie materiału miejscowego w związku ze Słowackim.

Poznańska Giełda Pieniężna

Poznań, dnia 15 lipca 1927.

Dzisiejsze zebranie giełdowe miało przebieg nieco żywszy i w kursach z małymi odzieniami mocniejszy.

Rynek papierów procentowych nie wykazał większych zmian. Za 5-proc. pożyczkę konwersyjną płacono 60-61 proc., za 8-proc. listy dolarowe 93,75 proc. (przy kursie dewizowym 8,93). Również poszukiwano 6-proc. listy żytnie po 22,75, dolarówki poszukiwano bez notowania po 58. Na rynku akcji bankowych zupełny zastój. Handlowano jedynie mniejsze ilości Banku Przemysłowców po 2,20 do 2,25 w płaceniu.

Z akcji przemysłowo-handlowych interesowano się specjalnie Lubaniem, którego oddawano po 85.—, R. Mayem, który zwykował z 87 na 89 w płaceniu i Unja,

którą oddawano po 20. Poza tem płacono za Wisłę 10,50, reszta akcji w słabym zainteresowaniu.

Z papierów nieoficjalnych w silnem poszukiwaniu Bank Polski po 134. Tendencja: Utrzymana.

Urzędowa cedula z dnia 15 lipca 1927 r.

Papiery procentowe:

(Kurs w złotych)

5-proc. Pożyczka konwersyjna 60-61 proc.
8 proc. dolarowe listy Pozn. Ziem. Kredyt 93,75 procent.
6-proc. listy żytnie Pozn. Ziemstwa Kredyt 22,75.

Akcje bankowe:

(Kurs w złotych za 1 akcje)

Bank Przemysłowców I-II em. 2,20-2,25.

Akcje przemysłowe:

(Kurs w złotych za 1 akcje)

Hartwig C. I. em. zł. 42.—
Lubań, Fabryka przetw. ziemniaczanych I-IV em 85.—
Dr. Roman May I-V em. 87-89.
Unja (dawn. Ventzki) I-III em 20.—
Wisła, Bydgoszcz I-III em. 10,50.
Wytwórnia Chemiczna I-VI em. 0,85-0,80.
Tendencja: Utrzymana.

PŁODY ROLNICZE

GIEŁDA PŁODÓW ROLNICZYCH

Berlin, 15. lipca 1927.

Zboża i nasiona oleiste za 1000 kg. reszta za 100 kg.

Pszenica marchijska 000,00—000,00
lipiec 250,00—249,00
wrzesień 000,00—000,00
październik 000,00—000,00

Zyto marchijskie 253,00—255,00
lipiec 250,00—249,00
wrzesień 000,00—231,25
październik 231,75—231,00

Tendencja dla żyta słaba.
Jęczmień jary 000,00—000,00
Jęczmień zimowy 192,00—196,00
Jęczmień pastewny 000,00—000,00

Tendencja dla jęczmienia spokojna.
Owies marchijski 251,00—258,00
lipiec 000,00—215 00
wrzesień 000,00—198 00
październik 000,00—000,00

Tendencja dla owsa spokojna.
Kukurydza loco 185,00—188,00
Berlin 185,00—188,00
Tendencja dla kukurydzy mocniejsza.

Mąka pszenna 36,75—37,75
Tendencja spokojna.

Mąka żytnia 34,00—35,75
Tendencja spokojna.

Otręby pszenne 00,00—13,25
Otręby żytnie 00,00—15,25
Rzepak 315,00—325,00
Groch Victorja 44,00—58,00
Groch jadalny polny 28,00—32,00
Groch pastewny 22,00—28,00
Peluszką 21,00—22,50
Bób polny 22,00—23,00
Wyka 22,00—24,25
Łubin niebieski 14,75—15,75
Łubin żółty 15,75—17,75
Seradela nowa 00,00—00,00
Makuch rzepakowy 15,40—15,80
Makuch lniany 20,20—20,50
Wytłoki suszone 12,50—13,00
Srót Soja 19,00—19,90
Płatki ziemniaczane 34,50—34,75

Notowania złote w Berlinie

z dnia 15 lipca 1927.

Wypłaty na Warszawę 47,00—47,20
Noty wielkie 46,875—47,275
Noty małe 00,00—00,00

Giełda warszawska

z dnia 15 lipca.

Waluty: Gotówka.

Dol. Stan. Zied. tr. 8,91 sp. 8,94 kup. 8,89

Funty angielskie „43,43” 43,54 „44,53

Dewizy:

Belgia . . . tr. 124,40 sp. 124,71 kup. 124,04
Holandia . . . 358,40 „359,80 „357,50
Londyn . . . 043,43 „043,54 „043,32
Nowy York „008,93 „008,95 „008,91
Paryż . . . 035,02 „035,11 „034,93
Praga . . . 026,50 „026,56 „026,44
Szwajcaria „172,15 „172,58 „171,72
Wiedeń . . . 126,00 „126,31 „125,69
Włochy . . . 048,68 „048,80 „048,56

Papiery państwowe i obligacje:

5-proc. pożyczka konwersyjna 000,00, 062,10, 063,00
pożyczka kolejowa . . . 000,00, 102,50, 103,00
5-proc. pożyczka premj. dol. 000,00, 055,00, 054,75

Akcje w złotych:

Bank Polski 139,50—139,00
Bank Dyskontowy 00,00—130,00
Bank Handlowy 00,00—06,60
Bank Zw. Sp. Zarobk. 77,50—77,00
Czersk 00,89—00,90
W. T. F. Cukru 00,00—04,40
Łazy 00,00—00,35
W. T. Węgla 84,50—87,00
Nobel 47,00—47,50
Cegielski 00,00—37,00
Lilpop 25,75—26,50
Modrzejów 07,80—07,80
Ostrowieckie Zakłady 00,00—76,00
Rudzi 00,00—02,15
Starachowice 50,50—73,00
Ursus 00,00—14,00
Zawiercie 31,00—31,50
Zyrardów 00,00—16,50
Borkowski 03,05—03,15

Kongres Międzynar. Izby Handlowej

Organizacja i uroczystości

Nieco uwagi należy poświęcić organizacji kongresu Międzynarodowej Izby Handlowej w Sztokholmie, gdyż Komitet Narodowy Polski zabiegał o odbycie następnego Kongresu w Poznaniu, podczas Powszechnej Wystawy Krajowej. Podobne propozycje przedstawiali Hiszpanja, Austria i Holandia, ostateczny wybór padł na Amsterdam. Ponieważ jednak szeregi innych międzynarodowych imprez odbędzie się w Poznaniu, warto się zapoznać z organizacją Kongresu Sztokholmskiego, który w dziedzinie może być dla nas wzorem.

Szwedzki Komitet przyjęć, składający się z 140 osób, stojących na czele szwedzkiego życia gospodarczego z prez. Wallenbergiem na czele wykazał nadzwyczajną umiejętność organizacyjną, stwarzając ramy nie tylko dla oficjalnych zebrań kongresu, ale i dla niemierniej w skutkach swych ważnych spotkań towarzyskich, zacieśniających stosunki osobiste między delegatami.

Na 2 miesiące przed rozpoczęciem Kongresu posiadały już wszystkie w skład Izby wchodzące organizacje dokładny rozkład najdogodniejszych połączeń itp. a 2 tygodnie przed wyjazdem miejsce zamieszkania delegatów. Szwedzkie biuro podróży zaopatrywało uczestników w liczne broszury, mapy, opisy kraju i poszczególnych miast dla celów turystycznych. Na granicy istniały pierwsze biura informacyjne a przez dwa dni poprzedzające otwarcie Kongresu towarzyszył każdemu międzynarodowemu pociągowi urzędnik szwedzkiego Komitetu przyjęć.

Nadzwyczaj sprężystość zorganizowano samo biuro i tok pracy Kongresu. Każdy delegat otrzymał stały numer porządkowy i skrzynkę dla korespondencji i otrzymywanych materiałów pracy Kongresu. Skrzynki obsługiwały panie z towarzyskie sweckie władające obcimi językami i udzielały wszelkiego rodzaju informacji. Główną siedzibą prac był parlament szwedzki, oddany w całości Międzynarodowej Izbie Handlowej. Miały tu pomieszczenie nie tylko liczne komisje, w których (specjalnie dla przeszkód w handlu) uczestniczyło nieraz do 300 delegatów, lecz i delegacje każdego państwa posiadały salki konferencyjne. Delegacja polska naprzykład miała do dyspozycji salę obrad komisji prawniczej. Biura podróży, bank, biuro teatralne, poczta, fryzjer itd. mieściły się dla wygody delegatów również w parlamencie.

Z niesłychaną szybkością doręczano delegatom wszelkie projekty, referaty, uchwały itp. O ile mówca wzgl. projektodawca przed posiedzeniem wręczył treść swego przemówienia, już w toku jego mowy doręczano odbitki uczestnikom, jeśli mówca po przemówieniu to uczynił, to często po godzinie doręczano już gotowe egzemplarze. Zadziwiająca była również biegłość tłumaczy. Specjalną troskliwością otaczano przedstawicieli prasy, otrzymali oni przed wyjazdem legitymację, uprawniającą do ulgowych biletów kolejowych, po przyjeździe legitymację, za okazaniem których płacono tylko połowę taryfy telefonicznej i telegraficznej. Wytwornie urządzone biuro prasowe pod kierownictwem pp. Noble Hall, dr. Brillioth, dr. Langenfelta, było nie tylko miejscem codziennych kon-

ferencyj prasowych, centralnem źródłem komunikatów, uchwał, fotografii i różnych wiadomości, lecz również miłym miejscem swobodnej pracy korespondencyjnej. Spotykało się tam dziennikarzy całej Europy i innych części świata, samych Niemców było kilkunastu, niestety brakowało Polaków.

Osobną kartę stanowiły liczne przyjęcia u króla, w Komitecie narodowym szwedzkim, u władz miejskich Sztokholmu, prezesa Międzynarodowej Izby Handlowej, itd. Wśród licznych toastów i nieoficjalnych przemówień padły w swobodniejszej formie niejedne uwagi, życzenia i wskazówki, które niedomówiono przy stole obrad.

Polscy delegaci do mile spędzonych chwil zaliczyć mogli gościnne przyjęcie u państwa Wysockich, cieszących się ogólną sympatią i poważaniem nie tylko wśród korpusu dyplomatycznego lecz i szerszych kół sztokholmskich. Z przyjemnością stwierdziliśmy, że podczas głównego bankietu, wydanego przez władze miasta Sztokholmu, poseł nasz prowadził do stołu p. Wallenbergowa, żonę przewodniczącego Kongresu, a gospodarz bankietu, br. Hederstierna, pierwszy prezydent miasta, p. Wysocką. Podczas przyjęcia zaś u króla szwedzkiego przedstawił poseł Wysocki królowi p. prez. Hersego, który w rozmowie z królem mógł imieniem delegacji polskiej złożyć oświadczenie podziękowania za serdeczne przyjęcie delegatów w Sztokholmie. Król Gustaw natomiast życzył delegacji polskiej, ażeby Polska z obrad sztokholmskich wyszła zadowolona.

Żywa działalność posła naszego uwidoczniała się również w wystawie nowoczesnego malarstwa polskiego w Sztokholmie, która pod patronatem następcy tronu cieszyła się liczną frekwencją szwedzkiej a podczas kongresu i innej publiczności. Różnego rodzaju kwestie dotyczące Polski poruszano podczas obecności delegacji polskiej w różnych pismach szwedzkich. Przemowa p. prez. Hersego o położeniu gospodarzem Polski ukazała się w dłuższych i krótszych streszczeniach w całej prasie szwedzkiej, częściowo i zagranicznej. Osoba p. prez. Hersego kilkakrotnie była przedmiotem życzliwych uwag, przyczem zwracano uwagę, że jest on jednym z wybitniejszych działaczy w zespole osób kierujących międzynarodowymi zagadnieniami gospodarczymi na terenie Międzynarodowej Izby Handlowej.

W jednym z wywiadów z prezesem delegacji polskiej szczególnie silnie dopytywano się o nasz stosunek do Rosji i stwierdzano dążenia pokojowe Polski, ustalanie się stosunków i możliwość pogłębienia polsko-szwedzkich stosunków gospodarczych. Niemilem zgrzytem była enuncjacja gdańska w jednym z poważnych organów szwedzkich, odnosząca się oczywiście wrogo do Polski. Dano jej natychmiast rzeczową, na cyfrach opartą odprawę.

Biorąc stosunek delegacji polskiej do prasy szwedzkiej jako przykład nawiązywania kontaktu między czynnikami gospodarzami obu narodów należy skonstatować, że obecność i udział delegatów w Kongresie sztokholmskim przyczyni się także do zacieśnienia wspomnianego kontaktu.

B. Sikorski.

Z Prus Wschodnich

Prusy Wschodnie żądają specjalnego ministerstwa

(Od wł. Korespondanta „Kurj. Pozn.”)

Olsztyn, 14 lipca 1927.

Przed kilku dniami odbyło się w Królewcu nadzwyczajne walne zgromadzenie wschodniopruskiej Izby Rolniczej. Przedmiotem obrad było omówienie akcji pomocniczej dla Prus Wschodnich. Były komisarz plebiscytowy br. v. Gayl w głęboko pomyślanej mowie n. t.: „Jak należy Prusom Wschodnim pomóc” umotywiował poszczególne żądania, od których spełnienia zależał na naprawa stosunków.

I tak mówca żądał: 1. wzmocnienia ruchu, szczególnie przez naprawę stosunków taryfowych, kolei żelaznych i planową, rozbudowę sieci drogowej w stosunku do wymogów handlu, przemysłu i innych gałęzi zarobkowania; 2. popierania robót meljoracyjnych, tworzenia łąk i pielęgnowania gospodarki leśnej, zwłaszcza na obszarach, zajętych przez m. rolnictwo, a leżących odlego;

3. planowej i rzeczowej budowy mieszkań w miastach i wioskach przy specjalnym uwzględnieniu podziału podatku mieszkaniowego oraz dostawy sztucznych nawozów dla wzmocnienia podstaw wzrastającego zawodu rolniczego;

4. wsparcia kredytowego, zwłaszcza stworzenia możliwości planowego i zdrowego łagodzenia długów, ciężających na średniej własności i małorolnictwie na podstawie dostarczenia długoterminowych i tanich kredytów hipotecznych;

5. odpowiedniego rozłożenia podatków i ciężarów w stosunku do rzeczywistych zdolności świadczenia,

6. popierania szkolnictwa zawodowego odnoszącego się do rolnictwa i przemysłu;

7. całkowitego ulepszenia szkolnictwa miejskiego i wiejskiego;

8. dostosowania wszelkich zarządzeń prawnych i administracyjnych do specjalnie ukształtowanych stosunków w Prusach Wschodnich i planowej współpracy rządów państwowych i Rzeszy pod każdym względem.

Mówca stwierdził, że do zrealizowania wszelkich tych żądań potrzebna

jest rządowi osobna ustawa, któraby mu dała możność i nałożyła obowiązek stosowania wyjątkowych zarządzeń, jakich wymaga położenie Prus Wschodnich. Aby jednak zarządzenia te nie pozostały martwą literą, żądał br. v. Gayl mianowania specjalnego ministra dla Prus Wschodnich z prawem głosu w gabinecie, któryby zastępował w Berlinie tylko sprawy Prus Wschodnich w kierunku wykonania ustawy upoważniającej.

Zgromadzenie powzięło jednomyślną uchwałę, w której kategorycznie żąda się utworzenia specjalnego ministerstwa dla Prus Wschodnich.

Balticus.

Z Obozu Wielkiej Polski

Ruch Młodych Obozu Wielkiej Polski na terenie województw zachodnich rośnie z każdym dniem w siłę. Ostatnio zawiązały się następujące Wydziały Młodych:

W dniu 28 ub. m. ukonstytuował się Powiatowy Wydział Młodych O. W. P. w Wejherowie (Pomorze). W tymże dniu powstały również Wydziały Młodych w Środzie, Pleszewie i Rogoźnie.

W dniu 6 b. m. powstały Powiatowe Wydziały Młodych w Gnieźnie i Pucku (pow. morski).

W dniu 7 b. m. wreszcie zawiązały się Wydziały Młodych w Mogilnie i Kcynie.

Wielkie prace w Ciechocinku

Prace nad osuszeniem Ciechocinka zostały podjęte. Przedewszystkiem ma być przerwany przy pomocy odpowiedniego kanału dopływ do Ciechocinka t. zw. wód kujawskich, spadających na nizinę Ciechocinka. Po przeprowadzeniu tej części pracy, podjęte zostaną prace nad osuszeniem samego terenu uzdrowskiego przy pomocy specjalnego drenażu.

W najbliższym czasie Generalna Dyrekcja przystąpi do wytypowania plaży komarów w Ciechocinku przy pomocy specjalnej lotnej kolumny sanitarnej. Kolumna ta za pośrednictwem t. zw. paryskiej zieleni wytypi gniazda i zalążki komarów, podobnie, jak to uczyniła w Belwederze i Łazienkach w Warszawie, oraz w pałacu i parku Prezydenta Rzplitej w Spale.

Prace kanalizacyjne w Ciechocinku podjęte zostaną w tym roku. Tężnia zostanie utrzymana. W tym roku umożliwione będzie korzystanie z powietrza tężniowego kuracjom Ciechocinka przez postawienie pod tężniami odpowiednio większej ilości ławek.

Generalna Dyrekcja Zdrowia zastanawia się nad możliwością wybudowania w Ciechocinku wielkiego domu zdrojowego (co najmniej o 150 pokojach), któryby służył kuracjom, a przez stworzenie możliwości odpowiedniego życia towarzyskiego, kulturalnego i rozrywkowego, wpłynąłby bardzo dodatnio na rozwój gospodarczy Ciechocinka.

Dochody Ciechocinka będą szły wyłącznie na potrzeby jego rozbudowy.

Prace międzynarodowej konferencji morskiej

Geneva, 15. 7. (PAT.) W pracach konferencji morskiej trzech mocarstw nie przewiduje się żadnej przerwy. Szef delegacji angielskiej Bridgemann bynajmniej nie wyjeżdżał do Londynu, jak o tem mylnie kursowała pogłoska. W dniu jutrzejszym zbiorą się znów trzej szefowie delegacji, ażeby posunąć naprzód badanie stanowisk poszczególnych delegacji, przedstawionych szczegółowo podczas narad dzisiejszych. Pewne propozycje, wysunięte wczoraj przez delegację angielską i japońską, są uważane w kołach zbliżonych do konferencji za możliwą podstawę ewentualnego rozwiązania kompromisowego wszystkich dotychczasowych trudności.

Mała liczba księży rzymsk. pochodzenia w Rzymie

(KAP) Według „Osservatore Romano” Rzym w r. 1920 na 750.000 mieszkańców liczył tylko siedmiu studentów teologii, pochodzących z Rzymu. Od 10 lat roczna liczba wyświę-

canych księży — mieszkańców Rzymu wynosi 2 lub 3 osoby. Na 63 parafii miasta dwie trzecie znajduje się pod kierownictwem zakonników. W celu zwiększenia liczby powołań kapłańskich powstało w r. 1921 specjalne towarzystwo, złożone z osób duchownych i świeckich. Doznaje ono szczególnej opieki ze strony Ojca św. Z ogłoszonego przez towarzystwo tegoż rocznego sprawozdania wynika, że ilość alumnów—rzymian zwiększyła się w ostatnich latach bardzo znacznie; w r. 1926 przygotowywało się w seminarjach stolicy Włoch do stanu kapłańskiego 122 młodzieńców pochodzenia rzymskiego. Skutki działalności Towarzystwa są widoczne. W ciągu pięcioletniego istnienia zebrało ono 365.000 lirów. Na jego czele stoi kardynał wikariusz.

Międzynar. Kongres Miłosierdzia w Strassburgu

(Kap.) W dniach 20—24 września r. b. odbędzie się w Strassburgu Międzynarodowy Kongres Miłosierdzia Chrześcijańskiego. W skład komitetu honorowego wchodzi: Kardynałowie Bourne (Westminster), Dubois (Paryż), Maurin (Lyon), Bertram (Wrocław), Mundelein (Chicago), van Roy (Malines). Arcybisk.: Kordac (Praga), Bauer (Zagrzeb) i biskupi: Ruch ze Strassburga oraz Abmül z Bazylei i Lugano. Sekretarz generalny dr. Kissling ze Szwajcarii wygłosi m. in. referat o miłosierdziu w życiu międzynarodowym.

Przeciw przyłączeniu się Austrii do Niemiec

Paryż, 14. 7. (PAT) „Matin” wykazuje niebezpieczeństwo, jakie stanowiłoby dla pokoju europejskiego przyłączenie się Austrii do Rzeszy Niemieckiej. To też, gdyby Austria wystąpiła do Ligi Narodów o aprobację projektu „anschlusu”, prosba jej w tym względzie byłaby niewątpliwie odrzucona. Natomiast Liga Narodów postaralaby się o wyszukanie koniecznych środków, któreby pozwoliły Austrii żyć i rozwijać się drogą uczynienia bardziej intensywnymi jej stosunków handlowych z sąsiadującymi państwami. „Le Matin” zapytuje dlaczego nie miano już obecnie wydać powyższych zarządzeń i nadmienienia, iż jest rzeczą prawdopodobną, że propozycje; mogące stanąć na przeszkodzie tendencjom o tak poważnych konsekwencjach, jakimi są dążenia do połączenia Austrii i Niemiec, byłyby życzliwie przyjęte już w chwili obecnej przez główne państwa sprzymierzone.

Zakończenie międzynarodowego turnieju szachowego

K e s k e m e t, 14. 7. (PAT) W dniu wczorajszym zakończył się tu międzynarodowy turniej szachowy. Początkowo w turnieju brało udział 20 uczestników, którzy byli podzieleni na dwie grupy. Po czterech pierwszych grach z każdej grupy zostało następnie połączonych w grupę główną, a po czterech następnych w grupę poboczną. Wyniki dnia wczorajszego były następujące: dwie uprzednio niedończone partie Steiner-Alechin i Wajda-Alechin zakończyły się nierozegraną. Pozatem w grupie głównej Nimcowicz wygrał z Gilgiem, a partie Asztalos-Wajda, Steiner-Kmoch i Alechin-Ahues zakończyły się nierozegraną. W grupie pobocznej Vukovic przegrał z Berndtsonem i Brinckmann przegrał z Xatesem, oraz Tartakower z Takacsem i Golle z Grünfeldem osiągnęli nierozegraną.

Ostateczny wynik turnieju: I nagroda — Alechin 12 p., II i III nagr. Nimcowicz i Steiner po 11½ p., IV nagr. Asztalos 9½ p., V, VI i VII nagr. Ahues, Kmoch i Wajda po 8½ p., VIII nagr. Gilg 8 p. W grupie pobocznej I miejsce zajął Tartakower 9½ p., II miejsce Grünfeld 8½ p., III i IV Xates i Takacs po 8 p., V Berndtson 7 p. oraz VI, VII i VIII podzieliłi między sobą Colle, Vukovic i Brinckmann po 6 p.

OBOWIĄZKIEM KAŻDEGO POLAKA — POPIERAĆ POLSKĄ MACIERZ SZKOLNĄ W GDAŃSKU.

Kino „Edison”, ul. 27 Grudnia 20.
Od 15. VII. do 21. VII. 27.
Rozkoszna kom. podług oper. Giberta p. t.
Cnotliwa Zuzanna
w rolach głównych
Lillian Harvey, Ruth Weyer i Willi Fritsch.
Pw 1323-28,31

Poświęcenie dzwonów

Ks. biskup Radoński w Kępnie

Miasto obchodziło w tych dniach piękną uroczystość poświęcenia dzwonów kościelnych.

Dnia poprzedniego przybył ksiądz biskup Radoński do Kępna, witany na dworcu przez burmistrza p. Kokocińskiego, przedstawicieli władz, orkiestrę kolejarzy i Straż Celną.

Ks. biskup przesiadł do powozu i poprzedzony banderą konną Sokoła zjechał przed kościół, gdzie oczekiwała w szpalerach licznie zebrana dziatwa szkolna, delegacje towarzyszy oraz rzesze wiernych. W imieniu rady parafjalnej przemówił p. Jasiński, dziękując za zaszczytne odwiedziny.

W procesji i wśród śpiewu „Ecce Sacerdos Magnus” wprowadzono ks. biskupa do kościoła, gdzie po modlitwie zasiadł na tronie. Po nabożeństwie przemówił od ołtarza prob. ks. Nowacki, wyrażając radość z przybycia ks. biskupa. Prosił równocześnie o poświęcenie dzwonów, oraz udzielenie bierzmowania rzeszy około 2 tysięcy. Po przemówieniu ks. prob. zabrał głos ks. biskup zaznaczając, że przybył na konsekrację dzwonów i poświęcenie je, by głosiły chwałę Bożą. Wyraził szczere zadowolenie z dzielnego trwania przy wierze przodków i wskazując na wrogów wewnętrznych i zewnętrznych, przestrzegając przed duchami fałszu i kłamstwa. W imieniu ks. Prymasa Hłonda, — z którego polecenia tu przybywa — udzielił arcybiskupa błogosławieństwa. Po krótkim odpoczynku na probostwie nastąpiło bierzmowanie dzieci szkolnych.

Następnego ranka, po nabożeństwie, zaprowadzono ks. bisk. przed kościół, gdzie ustawiono pięknie przybrane dwa dzwony, odlane gustownie w odlewni B-ci Felczyńskich w Kaluszu. Nastąpiły wśród długich modlitw piękne ceremonie konsekracji dzwonów, jak namaszczenie olejami św., okadzenie i t. d. W serdecznych słowach przemówił do parafian ks. prob. chwając ich ofiarności i wyrażając życzenie by chętnie słuchali głosu dzwonów poświęconych gdy ich zwolować będą do służby Bożej. Odśpiewaniem „Boże, coś Polskę” zakończono podniosły akt.

W Domu Katolickim odbyło się zebranie 3 towarzystw: Stow. Młod. Polek, Tow. Robot. Kat. i Stow. Młodz. Polskiej. Zebranie zaszczytli także przedstawiciele władz i delegacje ze sztagarami.

Powitał ks. biskupa patron towarzystw ks. prob. Nowacki. W imieniu Stow. Młod. Polek mówiła p. Pilarczykówna, wręczając ks. biskupowi bukiet kwiatów; z ramienia Stow. Młodzieży zadeklamował p. Adamski wiersz p. t.: „Do Młodzieży”. W imieniu Tow. Robot. mówił prezes okr. Tow. Rob. p. Katusza na temat: Obowiązki robotnika względem Kościoła.

Pod koniec ks. biskup Radoński, wyraził uznanie zebranym Stow. oraz tow. reprezentowanym przez ich delegacje i podziękowanie za miłe przyjęcie, jakiego doznał. Następnie przemawiał inspektor szkolny p. Nieborak, a ks. biskup udzielił arcybiskupa błogosławieństwa. Na zakończenie odśpiewano „My chcemy Boga”

Nazajutrz po zwiedzeniu ochronki i szpitala, wyjechał dostojny gość z Kępna, żegnany przez liczne rzesze wiernych. (sc)

Dwie siostry utonęły podczas kąpieli

W czwartek po południu około godziny 4 utonęły podczas kąpieli w Warcie siostry Marta i Walerja Czajkowskie, zamieszkałe u rodziców w Poznaniu przy ul. Patrona Jackowskiego 29. Nieszczęśliwe panienki pragnęły zażyć kąpieli w Warcie między Puszczykowem a Puszczykówkiem. Niestety, jako miejsce wybrały teren zabroniony dla kąpieli, gdyż Warta ma tam liczne głębinę i wiry. To też na tem miejscu brakło sprawniejszego zorganizowanej pomocy. Nadmiar złego wśród przyglądających się nie było dobrych pływaków. Te okoliczności złożyły się na to, że siostry swą odwagę przepłaciły życiem. Zwłok uniesionych przez prąd, nie zdołano jeszcze odnaleźć.

Wobec tego tak tragicznego wypadku należy ponowić apel do wszystkich kąpiących się w Warcie, a zwłaszcza młodzieży, by unikała kąpieli na miejscach zabronionych policyjnie, gdyż wszystkie takie miejsca są niebezpieczne. (k)

Nieco o wilkach w zachodniej Polsce

W związku z naszą notatką o pladze wilków we województwie wileńskim i planowanej akcji tępienia tych szkodników otrzymujemy z kół naszych czytelników następujące uwagi: Przed 100 laty wilk był w Wielkopolsce zwierzęciem dość pospolitą a bardzo niebezpiecznym. Na dowód tego przytaczam ustęp z dziełka prof. A Bäck'a z Poznania, opracowanego na podstawie materiału urzędowego; autor pisze r. 1847:

„Sarny i zajęce są u nas dość pospolite, rzadziej napotyka się dziki. Ze zwierząt drapieżnych trafiają się lisy, jałowce, dzikie koty, wydry i wilki. Największą ilość wilków jest w wielkich z Królestwem Polskiem graniczących lasach, lecz dawniej było ich daleko więcej, a szkody przez owych drapieżników wyrządzone, były wielkie. W zimie 1814 r. zżarły wilki w powiecie wagrówieckim 16 dzieci i 3 osoby dorosłe a w sierpniu r. następnego 6 osób. Wskutek podwyższenia w r. 1815 premij za zabicie wilków ubito w Poznańskim 1815 r. 50 wilków, 1816 r. 172 wilków, 1817 r. 164, 1818 r. 123, 1819 r. 105 wilków a od 1831—1836 razem 250 wilków.

Celem zupełnego wytepienia żarłoków zawiązało się prywatne towarzystwo, które prócz strzałowego i premij za państw. kasy za każdego ułowionego wilka wypłaciło 12 talarów tytułem premij!

Przy tak znacznej liczbie drapieżników jest zrozumiałe, czemu we Wielkopolsce, której piątą część powierzchnię pokrywały lasy i moczary, rzadko napotykało się dziki. Wilk w zachodniej Polsce został przed mniej więcej 70 laty zupełnie wytępiony, a jeżeli się od czasu do czasu u nas pojawi, to z pewnością jest przybłądą z kresów wschodnich. (iks)

Zielone truciele i

Śmiertelność cebula. — Sztuczne blaski.

Omawiając wypadek otrucia się kilkorga drobnych dzieci sokiem jakiejś jadowitej rośliny, Mr. James L. North, dyrektor królewskiego Towarzystwa Botanicznego w Londynie pisze w „The Botanical Review”: W obecnym sezonie częstsze obcowania z przyrodą, nie należy zapominać, że w niektórych naszych pięknych roślinach czai się śmierć. Mało komu jest np. wiadomem, że cebulki narcyzów zawierają niebezpieczną truciznę. Przed paru laty dwoje członków pewnej rodziny zmarło, przyczem przyczyną śmierci nie dało się narazie ustalić. Dopiero po przeprowadzeniu szczegółowego śledztwa okazało się, iż obie osoby spożyły potrawę, do której jako przyprawę kucharką zamiast cebuli omyłkowo zużyła trzy cebulki narcyzów. Fakt, że jedna z ofiar zjadła tylko małą porcyjkę zatrutej strawy dowodzi, że jad tej rośliny jest nader silny.

Niemniej trującą rośliną jest tojad (aconit). Dzieci należy ostrzedz, aby nie dotykały jego liści, kwiecica i łodygi, a przede wszystkim korzenia o kształcie koniecznym, jako najbardziej niebezpiecznej części. Swoją nieostrożność pod tym względem, pewna rodzina szkocka składająca się z dziewięciorga osób, niezawodnie temu przypłaciła życiem. Oto młoda dziewczyna kuchenna, posłana do ogrodu po chrzan, zamiast niego wyrwała i przyniosła korzeń tojady, który następnie spożyto jako dodatek do rosthufu. Już w pół godziny po skończonym obiedzie, u wszystkich członków rodziny wystąpiły objawy tak gwałtownego zatrucia, że wszelkie zabiegi lekarskie pozostały bez rezultatu.

Bardzo ulubionym z naszym kraju drzewem — powiada L. North — jest szczydrzenica. Obsadzone są nią liczne drogi podmiejskie i wiejskie. A jednak miłe to drzewko corocznie zabija po kilkoro dzieci. Śmiercionośność ziarna jego są ukryte w zielonych strączkach, które nieuprzedzona dziatwa zjada, myśląc że to zielony groszek.

Do rzędu drzew, których dzieciom wystrzegać się należy, zaliczyć trzeba również cis pospolity. Jego nasienie, mniejsze cokolwiek od groszku, zawarte jest w pochwach, słodkich w smaku i zupełnie nieszkodliwych dla zdrowia. Natomiast nasienie samo jest bezwzględnie trujące. Ptkom właściwości te są najwidoczniej znane, gdyż racząc się smaczniejszym strączkami cisu, starannie odrzucają nasiona. Te ostatnie są zresztą, jak wykazały doświadczenia, nie groźne dla organizmu

ludzkiego, o ile są przez spożywającego w całości polykane; jednakże zmiażdżone zębami, wydzielają jadowitą substancję.

Jednym z pospolitszych ziół trujących jest naparstnica oraz „Królowa trucielek dzieci” uroczą „bella donna”, która pozatem i tem słynie, że wytwarzana z jej soków tynktura, zasirzyknięta w oczy, nadaje im blask niesamowity, przez wielbicieli „aksamitnych oczu” zwłaszcza u aktorek i artystek scenicznych różnego autoramentu. Kr.

„Biały ptak” nad Nową Ziemią?

Nowojorski korespondent londyńskiej „Daily Chronicle” donosi:

„Pięć osób zamieszkujących odludną wioskę, nad zatoką Conception Bay na Nowej Ziemi, poczyniło sensacyjne zeznania wobec korespondenta „New York Times”. Mianowicie twierdzą z całą stanowczością, że w dniu 9 maja widziały na własne oczy biały samolot, unoszący się po nad bezludną krainą. Wszystkie te zeznania zgadzają się co do joty, a trzeba zaznaczyć, że w tym wypadku mamy pierwszy raz do czynienia ze świadectwem osób, które istotnie widziały aparat Nungessera. Miejscowość, o której mowa, nazywa się Cap Baccalieu, i tworzy północną część przylądka zatoki Conception. Punkt ten Nowego Świata jest z całego wybrzeża amerykańskiego miejscowością najbardziej zbliżoną do europejskiego kontynentu, przedziela bowiem od starego świata jedynie Ocean Atlantycki.

Na zachodnim wybrzeżu w pobliżu Baccalieu znajduje się odcięte od świata nieznanne rybackie osiedle, liczące około setkę mieszkańców. Wioska ta leży na szlaku lotniczym, prowadzącym w stronę Carbor-Cracc.

P. Artur Doyle, poważny 45-letni kolonista, opowiada: „Dnia 9 maja wyszedłem z domu nieco przed 9 rano i udałem się do ogrodu, położonego c 10 minut drogi od mego mieszkania. Rozpocząłem kopanie. Pracowałem tak może 20 minut; w tem usłyszałem łoskot samolotu. Obróciwszy się w stronę, z której odgłos dochodził, ujrzałem biały areoplan, nadlatujący z Oceanu. Dażył od Atlantyku i przelatował między Baccalieu a stanowiącym, które zajmowałem. Przelatując nad stałym lądem wbił się nieco w górę, a pędził z wielką szybkością.

Pagórek, na którym się znajdowałem, wznosi się jakie 60 m. ponad powierzchnię morza, a aparat był przypuszczalnie jakie 150 m. ponademną; był zupełnie biały, lecz nie mogłem dostrzec lotników. Zaszedłem do brata, mieszkającego jeszcze bliżej, a tam moi młodzi siostrzeńcy opowiedzieli mi identyczne spostrzeżenia, czyli, że aparat lotniczy przelatował ponad rzeziemskimi okolicami, aż wreszcie znikł na horyzoncie wśród gór, rozciągających się niebotycznym pasmem na południowym zachodzie”.

Oto pierwsze wiarogodne świadectwo i stały punkt wyjścia do dalszych poszukiwań za białym bohaterem ptakiem. Sz.

Zamierzenia amerykańsk. lotnictwa wojkowego

Amerykańskie dzienniki donoszą z Waszyngtonu, że podsekretarz Ministerstwa Wojny, p. Dawidson, oświadczył przedstawicielom prasy, że Stany Zjednoczone zamierzają wnieść w bilansie lotniczym na najbliższy pięcioletni okres sumę 21 milionów i 891.000 dolarów na potrzeby lotnictwa wojkowego. Po oddaniu należytych pochwał sukcesom, osiągniętym w tych ostatnich tygodniach przez amerykańskich lotników, oraz określeniu lotu poruczników Maitland i Hengerberga z San Francisco do Honolulu, jako stanowiący część programowych „raide’ów” sił zbrojnych Ameryki, Dawidson dodał, że Ministerstwo zamówiło już 299 nowych samolotów, z których 136 jest już na ukończeniu. Oświadczył również, że Departament lotnictwa chciałby mieć do dyspozycji za 5 lat 1650 wyszkolonych oficerów pilotów w czynnej służbie, 550 pilotów lotników w rezerwie i 15.000 ochotników z ogólnym materiałem następującym: 468 samolotów w służbie wywiadowczej, 95 do ataku, 165 do bombardowania, 59 do transportów, 72 samolotów lodowo wodnych, 479 szkolnych, nie licząc 110 samolotów specjalnego systemu, którego szczegóły na razie trzymane są w tajemnicy. S. F.

Bzik posłubny

„Gruchanie” w obłokach. W lupince przez Atlantyk.

Są ludzie ekscentryczni, którzy z zamiłowaniem wykorzystują wszelkie okoliczności, aby bliźnich wprawić w zdumienie oryginalnością pomysłów. U wielu takie wybuchy spleen’u zdarzają się szczególnie w Związku z rozpoczęciem pożycia małżeńskiego, mianowicie wówczas, gdy chodzi o wynalezienie niepowtarzalnego sposobu spędzenia chwil zwanych „miodowymi”.

Nie dawno temu, pewien astronom szwajcarski, wprost od ołtarza wraz z młodą żoneczką, wsiadł do balonu, wzbijając się w błękitne przestworza, gdzie przez godzin trzynaście młodzi żaglowali w towarzystwie obłoków, a następnie marzyli pod gwiaździstym baldachimem nocy.

— Trudno sobie wyobrazić jaka to rozkosz — mówiła nowoposłubiona — w niebieskiej wysokości siedzieć u boku ukochanego człowieka, dążąc z wichrem niewiadomo dokąd!..

U nóg naszych kłębiły się obłoki, wydające się górami pokrytymi śniegiem, niby Alpy, z lodowcami, prześciami i szczytami — krajobraz iście czarodziejski.

W inny znów sposób spędził milioner Max Fleischmann wraz z żoną miesiąc miodowe. Oto nowożeńcy natychmiast po obrzędzie zaślubin udali się w podróż do stref arktycznych, gdzie przebywali parę miesięcy, zabawiając się polowaniem na białe niedźwiedzie, foki i renifery i wiodąc pełen trudów i niebezpieczeństw żywot badaczy polarnych.

Lodowe, martwe pustynie podbiegunowe nienęciły majora Powell-Cotton’a, więc za cel podróży posłubnej obrał sobie wnętrza „czarnego kontynentu”. Młodzi państwo, przebiegając kraje Afryki centralnej, polowali na „okapi” i inną zwierzynę, narażając niejednokrotnie życie „dla sportu”, jak na prawdziwych nemrodów przystało! Kilka tygodni zaś nieustraszoną parą przepędziła w środowisku dzikich pigmejczyków, którzy po raz pierwszy mieli sposobność widzieć białą kobietę.

Niemniej romantyczne skłonności ujawnił hrabia i hrabina de Lesdain, którzy w dzień ślubu rozpoczęli podróż z Pekinu przez dzikie obszary Tybetu do Indji. Dotarli podobno do źródeł rzeki Jangtse-Kiang. Wyprawa ich obfitowała w liczne niebezpieczne przygody i przebywając pewne polacie niezbadanych dotąd krajów, podróżnicy przez pięćdziesiąt dni nie spotkali po drodze ani jednej ludzkiej istoty. Podezas przejścia przez płaskowzgórza, 19.800 stóp wysokie, pokryte bagnami i trzęsawiskami, o włos nie zostali pochłonięci przez zdradliwe moczary; natomiast ofiarą warunków miejscowych padły ich cztery zwierzęta transportowe wraz z cennym ładunkiem. Ale gorszy los jeszcze stał się udziałem pp. de Lesdain przy przekraczaniu pewnego silnie wzburzonego potoku, kiedy wezbrane wody uniosły, niemal cały ich багаż wraz z żywnością. Wobec tego podróżnicy przez kilka tygodni zmuszeni byli żywić się jedynie zwierzyną, jaką udało im się upolować.

Takich i tym podobnych ekscentryczności podczas miesięcy miodowych, można by wliczyć jeszcze bardzo dużo, przytoczymy tu jeszcze jeden tylko przykład szczególniejszego „bzika” posłubnego. Oto kapitan amerykański Andrews wraz z młodą małżonką wybrali się w podróż posłubną do Europy w „lupince”, dwanaście stóp długiej i dwie stopy szerokiej. Zamiarem ich było, za pomocą prądu Golfstromu dopłynąć do wysp Azorskich i potem dotrzeć do brzegów Europy. Niestety łódeczka kapitana Andrews dotąd do Starego Kontynentu nie przybyła, a minęło od chwili opuszczenia portu amerykańskiego już lat parę... Kr.

Nagroda za lot

New York Herald” donosi, że dnia 4 b. r. prezes Izby Handlowej Włoskiej w San Paulo, w Brazylii, zakomunikował tamtejszemu ambasadorowi włoskiemu p. Bernado Attolico, iż Izba uchwaliła udzielić nagrodę miliona lirów dla lotników jakiejkolwiek bądź narodowości, którzy na samolocie wyłącznie włoskiej konstrukcji przelecały przestrzeń, dzielącą Brazylię od Włoch lub odwrotnie. Ta sama Izba Handlowa uchwaliła wniosek założenia towarzystwa lotniczego włosko-brazylijskiego, dla utworzenia stałej komunikacji pomiędzy Włochami a Brazylią, o kapitale zakładowym 30 milionów lirów. S. F.

WIADOMOŚCI POTOCZNE

Rady na czasie

Nawiązując do artykułu „Zabici przez piorun”, jeden z naszych Czytelników nadsyła poniższe uwagi z własnych doświadczeń na wsi przeżytych.

Nigdy nie należy ukrywać się przed błyskawicą grzmotem, piorunem i równoczesnym deszczem, choćby ulewającym, pod wierzbę. Piorun ze wszystkich drzew najczęściej uderza w wierzbę, następnie w dąb, sosnę, jodłę, wiąz — rzadko natomiast w buk, lipę, brzozę, w drzewo morwowe i w drzewko bukszanu; brzozę zwłaszcza prawie zawsze piorun omija.

Ludzie tak chętnie przed burzą kryją się pod wierzbę gdzie katastrofa jak miecz wisi nad głową, zwłaszcza, gdy więcej osób pod jednym drzewem jest nagromadzonych, lepiej iść podczas burzy z piorunami zwyczajnym krokiem i zmoknąć do ostatniej nitki, niż chować się pod drzewo, stóg zboża lub siano. Gdy choćby jedna osoba ukryje się w takie miejsce, już grozi niebezpieczeństwo, daleko większe przy większej ilości nagromadzonych osób, gdzie potu i pary więcej, przez co wywołuje się przyciągłość elektryczności.

Nigdy nie należy chodzić gromadą, gdy błyska się i pioruny uderzają, natomiast iść pojedynczo, miarowym krokiem, a nie biec. Siedząc na koniu, lepiej będzie, gdy z niego jeździec zejdzie i konia stępa poprowadzi, a jeszcze lepiej, gdy go samego puści do domu, jak to jest na wsi możliwe.

Nieraz widzi się na wsi, jak woźnica ze zbożem, sianem lub czem innym ucieka z pola czy też łąki z koni i wozem przed deszczem i piorunami; zabrawszy jeszcze ludzi na wóz i pędzi do wsi na złamanie karku, co koń wyskoczy. W takim razie zwykle piorun uderza czy w konie, czy w ludzi, znajdujących się na wozie. Zaleca się więc stępa jechać, choćby wszystko, co jest na wozie, do spodu zmoknąć miało.

Podczas żniw, z braku innej ochrony, chętnie ludzie chowają się przy burzy z piorunami, pod tak zw. mendele żyta lub innego zboża. Otóż piorun w kupki zboża uderza bardzo często, wszystko jedno — czy razem w polu stoja, czy też jakiś niezabrany mendel na uboczu pozostał.

Powstała raz podczas żniw właśnie nagle wielka burza z piorunami. Ludzie spieszyli z pola do domu. Gdym obrócił się i spojrział na rozpoczęty stóg, spostrzegłem trzy dziewczęta, które schowały się pod mendel. Trzeba było wołania i skarcenia, aby wstały i szły do domu. Ledwo oddaliły się od owego mendela na około trzydzieści kroków, piorun uderzył właśnie w kupkę, pod którą się robotnice schowały. Gdyby pozostały w tem miejscu dwie minuty dłużej, byłyby może trzy trupy... (B)

Sprytny wydrwigrosz

Instalator zrobił się samorzutnie „dentystą” i co z tego wynikło.

Na niezwykle sposób nabierania naiwnych wpadł pewien instalator. Chodził on sobie od domu do domu, przedstawiając się jako dentysta, przy czym w toku rozmowy polecał tania a trwałe uzębienia i w tym celu brał odpowiednie pomiary. Gdy umowa dojdzie do skutku, samozwańczy „dentysta” obdarzony miódopłynną zaiste wymową, oraz umiejętnością przekonania ludzi — potrafił zawsze uzyskać jakąś, czasami nawet grubszą, zaliczkę.

W ten sposób udało mu się otumanić pewną panią przy ul. Łazarzkiej, opowiadając jej cuda o swym kunszcie i dobroczynnych skutkach dla zdrowia, gdy zaopatrzy szczękę w jego fabrykat — otrzymał 30 zł. Oczywiście wydrwigrosz ów pieniądze wziął i... tyle go widziano. Jednak jego ofiara nie nie podejrzewała, i dopiero kiedy umówiony termin minął, a nikt się nie zjawiał, poczęła się domyślać, że pewnie padła ofiarą oszusta. Poszła więc do policji i tu dowiedziała się, że ów rzekomy „dentysta” nigdy nim nie był, a jest zwykłym sobie instalatorem, żerującym na głupocie ludzkiej; ustalono przytem, że nazywa się Unterman. „Spryciarzem” zaopiekowały się władze bezpieczeństwa. (z)

KALENDARZYK

Piątek, 15 lipca 1927.

Słońce: wschód 3,47 — zachód 20,07; — długość dnia 16 godz. 20 m.

Księżyc: wschód 21,02 — zachód 3,95; — po pełni.

Stan pogody według spostrzeżeń Stacji Meteorologicznej U. P. — Piątek, godzina 7 rano: Temperatura powietrza umiarkowana 18 st. C., wiatr zachodni. Ciśnienie atmosferyczne umiarkowane 755 mm. Pochmurno. W ubiegłej dobie temperatura najwyższa 31 st. C., najniższa 18 st. C.

Stan wody w Warcie według notowań Inspekcji Dróg Wodnych: + 1,32 m. Kal. rz.-kat.: Henryka; jutro N. M. P. Szkapl.

Kal. słow.: Radosława; jutro Ozierzysława.

Wystawy

Tow. Przyjaciół Sztuk Pięknych, pl. Wolności 18. Wystawa otwarta codziennie od 11—17, w dni świąteczne od 12—15. Obecnie wystawa pejzaży wioskich J. Rupniewskiego.

Nocna służba aptek

Sródmięście: Apteka pod Białym Oriem, Stary Rynek.

Apteka św. Piotra, pl. Świętokrzyski.

Apteka św. Marcińska, ul. Ratajczaka.

Jeżyce: Apteka Mickiewicza, ul. Mickiewicza 22.

Łazarz: Apteka przy Botaniku, ul. Głogowska 98.

Wilda: Apteka Fortuna, G. Wilda 96.

W innych dzielnicach apteki tam się znajdująca.

OSOBISTE

— **Dyrektor urzędu policyjnego pan Mizgalski** rozpoczął w tych dniach urlop wypoczynkowy. Agendy jego przejął w zastępstwie wicedyrektor p. Frost. (z)

— **Złoty medal.** Na codopiero ukończonym IV Międzynarodowym Kongresie Medycyny i Farmacji Wojskowej w Warszawie wyróżniono z pośród wytwórców branży higieniczno-kosmetycznej firmę J. i S. Stempniowicz z Poznania, fabryka perfum i mydeł, nagradzając jej wyroby złotym medalem.

WIECZORY, KONCERTY

— **W parku na Sołacz** odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. „wenecka noc”, połączona z występami artystów z „Pawiego Pióra”. Koncertować będzie orkiestra 7. dywizjonu artylerji konnej (mistrz 3 dyw. kaw.) pod batutą kapelmistrza p. K. Zakrzewskiego. Początek o godz. 20.

— **W Ogrodzie Zoologicznym** w niedzielę, 17 bm. od godz. 16 koncertować będzie orkiestra 7 p. art. ciężk. pod batutą kapelm. p. St. Sternalskiego. W programie: Wagner, Rossini, Chopin, Paderewski, Friedemann, Sternalski i inni.

KOMUNIKATY RÓŻNE

— **Kierownictwo Łazienek Rzecznych** podaje do wiadomości, że Magistrat ustalił niższe ceny biletów dla młodzieży do 10 lat, mianowicie na 20 groszy za wstęp i garderobę.

— **Wycieczka krajoznawcza.** Żeńskie Tow. Przemysł. i Stowarzyszenie Emilji Plater (św. Jan) organizuje pod przewodnictwem ks. radcy Jęska, patrona obu stowarzyszeń, wycieczkę krajoznawczą do Krakowa i Wieliczki. Wyjazd nastąpi w czwartek, dnia 21 bm. o godz. 9. Na intencję wycieczki odbędzie się w czwartek o godz. 7 msza św. w kościele Panny Marii. Zebranie informacyjne odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 12 na salce parafjalnej przy kościele św. Jana.

— **Pielgrzymka na Walehrad,** zamierzona z powodu jubileuszu 1100 letnich urodzin św. Cyryla w sierpniu br., nie dojdzie do skutku, ponieważ nie zgłosiła się odpowiednia liczba uczestników. Zbyt mało znamy i czymy w Polsce św. apostołów stowiańskich Cyryla i Metodego, którzy przed 1000 laty byli nauczycielami wiary i obrońcami ludu naszego przed wynarodnieniem. Ponieważ termin zgłoszenia nie można już dalej przedłużać, dla tego odwoła się pielgrzymkę mimo daleko posuniętych przygotowań. Wpłacone przez zgłoszonych zaliczki pozamięscowym przesłane zostaną w biegu lipca br. pocztą.

KRONIKA MIEJSCOWA

— **W Państw. Szkole Sztuk Zdobniczych i Przemysłu Artystycznego w Poznaniu** otrzymali świadectwo ukończenia szkoły w dziale rzeźby w metalu: Stanisław Repeta; w dziale ceramiki: Kazimiera Wernerówna, Kazimiera Wolska, Kornelia Popławska; w dziale grafiki: Helena Steculanka, Marja Kaczkowska, Janusz Brzeski, Anna Studzińska, Melanja Ostrowska; w dziale malarstwa dekoracyjnego: Waclaw Piotrowski, Edward Czarniecki, Marja Suszyńska, Stanisław Powalisz, Janina Niezabitowska; w dziale tekstylnym: Marja Steculanka.

— **Dla ścisłości.** Wśród wykładających na kursie inspektorów kontroli skarbowej w Poznaniu był p. in. referent Izby Skarbowej, p. Władysław Kolanko s Po-



300-ną rocznicę istnienia obchodzi w r. bież. między 31. 7. a 7. 8. Bractwo Kurkowe w Lesznie. Fotografia nasza przedstawia obecny zarząd i starszyznę jubileuszowego Bractwa. Stoją od lewej: p. Figaszewski (major Bractwa), dr. Polewski (kpt. Bractwa i II. ryercz), p. Ritter (I. ryercz), p. Flioger (sekretarz Bractwa). Siedzą: p. Żakowski (prezes Bractwa), p. Bułiński (król kurkowy), p. Nowakowski (I. wiceprezes).

znania, a nie książkowy Kolanko, jak mylnie podano w nr. 302 na str. 5.

— **Z targu.** Dnia 15 bm. na placu Sapięzińskim płacono: za nabiał: 1 kg. masła wiejskiego 4,60—5,00 zł; masła mleczarskiego 5,60 zł; twarogu 1,00—1,20 zł; 1 mendel jaj 2,30—2,50 zł; 1 litr śmietany 1,60—2,00 zł; 1 litr mleka pełnego 30—32 gr; mięsa: 1 kg. słoniny świeżej 3,40 do 3,50 zł; słoniny wędzonej 4,00—4,20 zł; wieprzowiny 3—3,50 zł; wołowiny 2,80 do 3,40 zł; cielęciny 2—2,80 zł; skopowiny 2,60—3,00 zł; smalcu 5—5,20 zł; drób i dziczyzna: kaczką 3,50—8,00 zł; kura 4,50—6,50 zł; para gołębi 1,60—2 zł; 1 para kurcząt 3—4 zł; ryby: za 1 kg. szczupaka 3,60—4,00 zł; lina 3,60—4 zł; leszcza 3,60—4 zł; karasia 3,60—4 zł; okonia 3 zł; węgorza 5—6 zł; jarzynny: 1 gł. świeżej sałatki 3—5 gr; 1 kg. rabarberu 40—50 gr; 1 peczeń marchwi 5—10 gr; - kg. ziemniaków 20 gr; ziemniaków młodych 30—40 gr; szablów, grochu, fasoli 0,80—1,00 zł; cebuli 0,80—1,00 zł; szpinaku 50—60 gr; szparagów 2—2,40 zł; 1 kalafior 0,20—1,00 zł; ogórek 30—50 gr; wiązki rzodkwi 10—20 gr; szczeni 20 gr; peczeń kalarepy 10 do 20 gr; 1 kg. groszku w strączkach 30—50 gr; 1 wiązki buraków 10—20 gr; owoce: 1 kg. czereśni 40—90 gr; wisień i czerech 1,20 zł; agrestu 1,40—1,80 zł; truskawek 1,00—1,40 zł; poziomki 1,00—1,20 zł; czarnych jagód 0,80—1,20 zł; porzeczki 0,80—1,00 zł; malin 2,00 zł; orzechów zielonych mendel 75 gr; grzyby: 1 kg. kurków 60—70 gr; różne: 1 kopę raków 4—6 zł; 1 kg. chleba 70—80 gr.

Dowóz za wyjątkiem ryb obfity; targ naogół dość ożywiony. (hu.)

KRONIKA WYPADKÓW

— **Rozpoznanie zwłok.** Z Warty pod Główną wyciągnięto topielca; ustalono, że jest to Teofil Kłowski ur. w 1901 r., który utonął przed paru dniami, kąpiąc się pod Nowym Mostem. (z)

— **Zwłoki kobiece** wyłowiono w czwartek z rzeki w pobliżu strzelnicy wojskowej około 25 lat liczącej. Denatka jest 1,55 m. wysoka, silnie zbudowana, ma krótkie blond włosy. Ubrana była w granatową sukienkę i koszulę z haftami. Na nogach miała czarne lakiery i szare pończochy. Zwłoki, które odstawiono do kostnicy szpitala wojskowego, dłuższy czas leżeć musiały w wodzie, gdyż znajdowały się już w rozkładzie. (z)

KRONIKA POLICYJNA

— **Przekaz otwarte okno** do mieszkania p. Majchrzaka przy ulicy Strzeleckiej 20 wkradł się złodziej i porwał ubranie granatowe, płaszcz i papierosnicę wartości razem 200 złotych. (z)

— **Zuchwałe włamanie.** Niewyśledzeni narazie włóczędzy zakradli się do mieszkania p. Laszkiewicza przy ul. Słusarskiej 2. Porwali oni tam 3000 zł, 150 mk. niem. i złote kolczyki. Złodzieje doskonale musieli być poinformowani o wszystkim, skoro odrazu przystąpili do szafy, rozbili ją i skradli wspomnianą kwotę.

— **Różne narzędzia kołodziejskie** wartości 100 złotych skradziono z warsztatu przy ul. Fabrycznej 15. (z)

— **Nie udało się.** Nocne krukli, lawirujące w pobliżu placu Nowomiejskiego, usiłowały włamać się do sklepu cygar przy ulicy Pocztowej 16. Wybili już nawet szybę w drzwiach, ale ktoś ich spłoszył — dali zatem drapakę. (z)

KRONIKA SĄDOWA

— **Za obrazę władz.** Niejakiemu Fryderykowi Neskemu z Grudziądza zdawało się, że zamieszkuje jeszcze w państwie orla czarnego i że może zwymyślać polskim obywatelom w tradycyjnym u Niemców sposób. Że te „dobre” czasy już minęły, o tem przekonał się „Herr” Friedrich Neske na rozprawie sądowej w Grudziądzu, gdzie mu udowodniono, że w stosunku do p. Urszuli Wyszkołko używał „kulturalnych” wyrazów jak „Russisches Po-

lenzeug”, „Russische Kuh” i „Polnischer Affe”; funkcjonariusza P. P. nazwał „Kulturtraeger” Neske „Bosym Antkiem”. Sąd skwitował tę zniewagę więzieniem na przeciąg 6 i pół miesiąca. Miejmy nadzieję, że p. Neske po tej lekcji oprzytomnieje. (ski.)

Z WIELKOPOLSKI

— **Gniezno.** (Wycieczka Weteranów z Ameryki.) Pociągiem nadzwyczajnym przybyła wycieczka weteranów z Ameryki w liczbie około 200 osób. Po powitaniu miłych gości przez p. prezydenta miasta Barciszewskiego uformował się wspaniały pochód, w czasie którego publiczność zgromadziła na ulicach serdeczne przyjęcie. Wycieczkę przyjął w katedrze ks. kanonik poseł Styczyński. W katedrze przed konfesją św. Wojciecha wręczono prezydentowi Barciszewskiemu odznakę weteranów z Ameryki. W Hotelu Europejskim na wydanem przez Gniezno na cześć gości przyjęciu, honory gospodarza Gniezna pełnił p. prezydent Barciszewski. Wśród bardzo miłego nastroju, jako pierwszy przemówił p. prezydent Barciszewski, potem ks. kanonik Styczyński. Odpowiedział za miłe przyjęcie pułkownik dr. Starzyński. W ogrodzie „Weneccji” drugą połowę gości w serdecznych słowach witał p. Obsz, za miasto Gniezno radny p. Górski, za wojskowość p. ppułkownik Kluczyński, za organizację byłych wojaków p. Minierski, prezes III. Okr. Powstańców i Wojaków. Po obiedzie zebrali się uczestnicy na Rynku i w grupach zwiedzano Uniwersytet Ludowy w Dalkach, Zakład Psychjacyjny w Dziekanowie oraz groby poległych powstańców. O godz. 17,15 wycieczka weteranów z Ameryki zebrała się na Rynku, skąd ruszono na dworzec, gdzie w serdecznym nastroju pożegnano braci amerykańskich.

— **Gniezno.** (Obchód 5-lecia Zaw. Zw. Drużyn Kond. w Gnieźnie.) W ubiegłą niedzielę obchodził Zaw. Związek Drużyn Kond. 5-lecie istnienia, połączone z uroczystością poświęcenia swego sztandaru. — Krótko przed godz. 9 uformował się połączony pochód ze sztandarami deleg. i w pochodzie ruszono do kościoła Panny Marii na nabożeństwo. Poświęcenia sztandaru dokonał ks. dziekan Zabłocki w otoczeniu rodziców chrześnych. Pochodem udano się do ogrodu „Weneccja”, gdzie odbyła się właściwa uroczystość. Zagajenia zebrania dokonał prezes zarządu głównego z Warszawy p. Wojciechowski. — Nastąpił cały szereg przemówień deleg. i władz, jak to: p. Otmniński, wiceprezes zarządu głównego z Warszawy, p. radca Kalitziński z Inowrocława w imieniu Dyrekcji, p. star. Łyskowski, p. radca Hensel, p. Szczepaniak w imieniu Zw. Inwalidów, p. Graczyk, p. Sierant w im. Okr. Zw. z Poznania i cały szereg innych przemówień organizacyj. P. Napadło z Poznania zobrazował dzieje i rozwój organizacji. Po uroczystym akcie zamknął p. Wojciechowski zebranie i poszczególnie delegacje i członkowie zasiedli do obiadu. (br.)

— **Jankowo Dolne.** (Zapomniany zakątek.) Na szlaku kolejowym Poznań—Inowrocław, tuż za Gniezmem, znajduje się w niezwykle malowniczym położeniu miejscowość Jankowo Dolne, po części wioska zwykła, po części udrowisko i letnisko, uznane przez publiczność. Liczne rzesze wycieczkowiczów napływają co niedzielę, by w ślicznym ustroniu zewsząd okolonem łańcuchem jezior i lasów odetchnąć świeżym powietrzem. Miejscowości tej brak jednak pensjonatu, któryby dawał jako takie warunki kultu-

Dzisiaj w Kinie

Colosseum: „Orle”.
Casino: „Sekretarka pana szefa”.
Edison: „Cnotliwa Zuzanna”.
Odeon: „Krzyżowa droga kobiety”.
Renaissance: Rudolf Valentino w filmie p. t. „Syn szejka”.
Paja: „Pat i Patachon jako arystokraci”.

ralne bytowania. Brak również lepszej jadłodajni. Także byłoby pożądanem, aby bufet na półwyspie lepiej wyposażony, zwłaszcza w niedziele, kiedy napływ gości jest duży. (L.)

Witkowo. (Powiększenie elektrowni miejskiej.) Magistrat zakupił w ostatnim czasie od m. Wąbrzeźna maszynę zapędową o sile 150 K. M., systemu „Diesla”. Przez powiększenie elektrowni umożliwi się stały odbiór prądu mieszkańcom miasta, a dalej oddawanie prądu okolicznym wioskom. Praca montowania maszyn postępuje razno naprzód, przez co spodziewać należy się rychłego uruchomienia całej maszynierji.

(Kwestja urzędzenia łazienek.) W związku z powiększeniem elektrowni, bardzo korzystnym i praktycznym okazałoby się pobudowanie łazienek. Ze względów higienicznych bowiem projekt taki winien niewątpliwie u miarodajnych czynników znaleźć odpowiednie zrozumienie.

(O wyższość uczelnia.) Opróżnione gmachy b. starostwa stoją od dłuższego czasu bez żadnego użytku. Obywatelstwo dokłada w tym względzie usilne starania w celu umieszczenia w ogromnych budynkach jakiejś wyższej uczelni, zapewniając przez to zyskanie na dobrobycie.

(Stacja benzynowa.) Firma Standard Nobel z Poznania uruchomiła w mieście stację benzynową obok restauracji p. J. Łukowskiego. (Go.)

Trzemeszno. (Pożar.) W nocy z 11 na 12 bm. powstał w zagrodzie gospodarza Budzyńskiego w Miatkach pożar. Pastwą płomieni padły szopa z narzędziami i maszynami rolniczymi, stodoła i chlewy. Trzodę chlewną zdolano uratować. Na miejsce pożaru przybyła trzemeszeńska straż ochotnicza, lecz ze znacznym opóźnieniem. Początkowo nie można było się dokładnie zorientować, gdzie powstał ogień. Dalej czekać musiano prawie godzinę, zanim wyznaczone do sikawki konie przyprowadzono na miejsce. Zarząd Straży powinien w tym kierunku przeprowadzić pewne zmiany i raz na zawsze zabezpieczyć sobie natychmiastową dostawę koni. Leży to w interesie bezpieczeństwa publicznego.

(40-letni jubileusz.) Kółko Rolnicze w Wylatowie obchodzi 17 lipca 40-letni jubileusz swego istnienia, połączone z poświęceniem nowo ufundowanego sztandaru. (J.)

Strzelno. (Z grona leśników.) Dnia 12 bm. urządził grono leśników nadleśnictwa Miradz w oddziale 172 (obok nadleśnictwa) strzelanie do tarczy. W strzelaniu kulowym dopuszczalne są wszystkie strzelby, które uznane zostaną jako strzelby myśliwskie o kalibrze nie mniejszym jak 6 i pół mm. Próbną strzelanie odbył się od godz. 14.30 do 16, poczem nastąpi strzelanie do tarczy pierścieniowej, do rogacza stojącego i do dzika biegnącego o premje. Podczas zabawy czynny będzie bufet, zaś przygrywać będzie orkiestra wojskowa. W razie niepogody tygodni później.

(Ze szkoły wydziałowej.) Ukończyli tuł. szkołę wydziałową po złożeniu końcowego egzaminu następujący absolwenci: Dymel Stefan, Małolepszy Stanisław, Porada Bolesław, Ruciński Alfons, Ruszkiewicz Czesław, Brodniewiczówna Wanda, Posadzanka Jadwiga, Wieczorkiewiczówna Apolonja. Absolwentom „Szczęść Boże!”.

(Rozmaite.) W mieście rozpoczął kursować autobus. Rozkład jazdy jest następujący: na linii Inowrocław—Strzelno odjazd Inowrocław 7.30 — przyjazd Strzelno 8.20. Odjazd Strzelno 8.30 — przyjazd Inowrocław 9.20. Odjazd Inowrocław 18.20 — przyjazd Strzelno 19.15. Odjazd Strzelno 19.20 — przyjazd Inowrocław 20.05. Rozkład ten podajemy ku uwadze podróżujących. — Tutejszy proboszcz ks. radca duchowny Ignacy Czechowski wyjechał na wypoczynek. Proboszcza zastępuje ks. wikary Franciszek Wasielec.

Jarcin. (Zabawa młodzieży żeńskiej.) Zabawa Stowarzyszenia Młodych Polek odbędzie się 17 bm. O godzinie 14 min. 30 nastąpi powitanie wszystkich pokrewnych towarzyszy w sali św. Józefa. Następnie pochód z orkiestrą uda się do ogrodu Bractwa Strzeleckiego. Zabawa rozpocznie się o godz. 13 min. 30. W czasie zabawy będą śpiewy i deklamacje, gry towarzyskie, radio kartkowe itd. Koncert wykona orkiestra wychowanków z Cerekwicy, złożona z 22 osób.

(Z Tow. św. Wincentego.) Do pierwszej Komunii św. ubrało Tow. św. Wincentego a Paulo w Jarcinie 10 dzieci z własnych funduszów. Pożatem ofiarowali na ten cel jeszcze inni zamożni obywatele dary w gotówce i w odzieży. (Wa.)

Z POMORZA

Grudziądz. (P. Prezydent Rzeczypospolitej w Grudziądzu.) W połowie sierpnia zawita do Grudziądza Prezydent Rzeczypospolitej.

(Na wykończeniu.) Bocznica kolejowa do portu nadwiślańskiego jest na wykończeniu; onegdaj wypróbowano na bocznicy elektromotorową maszynę pociągową, nabytą za cenę 45 000 franków; próba wypadła ku zadowoleniu. Niebawem bocznica, finansowana przez miasto i wielkie przedsiębiorstwa oddana zostanie właściciemu przeznaczaniu.

(Ludzie bez serca.) Na placu obok portu nadwiślańskiego, tuż pod ratuszem, spłoczyły się konie przedsiębior-

cy budowlanego p. Pajkierta i wpadły do wody; po krótkim zmaganiu się utonęły dwa konie, wartości 2500 zł i znikły w wirze niebezpiecznej rzeki. Fakt to bolesny dla przedsiębiorcy; lecz boleśniej dotknął widów ten szczegół, że nikt z licznych wędkarzy nie opuścił swego stanowiska opodal miejsca wypadku, aby ratować tonące konie, lub zachęcić choćby do jakiegokolwiek akcji ratowniczej. (ski.)

Chelmża. (Stan zbóż i okopowiny.) Widoki przyszłych żniw są u nas i w dalszej okolicy nader pomyślne. Niektóre gatunki zbóż, mianowicie pszenica i jęczmień zapowiadają rekordowe plony; owies, wyka i groch są bujne. Żyto ucierpało wskutek nadmiernych opadów i zimna ub. tygodni. Stan ziemniaków zapowiada dobry sprzęt. (x.)

Pelplin. (Szkoła muzyki kościelnej.) Uwzględniając życzenia Zw. organistów i chcąc dać możność uzyskania świadectwa kwalifikacyjnego dla tych, którzy już są w posadach, urządziła się przy szkole muzyki kościelnej w Pelplinie kurs uzupełniający, trwający około 3 miesiące. Przyjmowani będą przede wszystkim kandydaci, którzy już są w posadach i mają należyte przygotowanie. Egzamin wstępny odbędzie się 18 sierpnia w mieszkaniu ks. Wiśniewskiego, dyr. chóru katedralnego. Zgłoszenia z załączeniem świadectwa szkolnego, moralności, odbytych przygotowań i życiorysu, przyjmuje się najpóźniej do 5 sierpnia. Adresować do W. ks. dr. Michalskiego w Pelplinie. (dt.)

Z SŁASKA

Katowice. (Zalecechu obuwniczego.) Na ostatnim posiedzeniu cechu obuwników, reprezentującego 700 członków z całego województwa, skarżono się na podatek obrotowy, wyrządzający ogromną krzywdę zawodowi obuwnicemu. Rzadko bowiem jakiś towar przechodzi przez tyle rak, co skóra. Uchwalono wystosować prośbę do Ministerstwa Skarbu i województwa, by ten podatek został zniesiony, lub obniżony do stopy półprocentowej. Dalej domagano się sprawiedliwego podziału podatków z siłami najemnymi, które dopiero od 2500 zł placą podatek, gdy tymczasem rzemieślnik musi go opłacać już od 1500 zł dochodu. — Domagano się dalej urządzania kursów zawodowych w porozumieniu z Instytutem Rzemieślniczym przy równoczesnym sprowadzaniu najnowszych maszyn, które umożliwiają konkurencję z towaram zagranicznym, pozwalając pracować szybko i sprawnie. (kk.)

Król. Huta. (Z zakładu Ubezpieczeń Krajoowych.) W czwartek 14 bm. poświęcono nowy gmach Zakładu Ubezpieczeń Krajowych. Gmach ten, najpiękniejszy w Królu Hucie, wystawiono kosztem 3 milionów złotych. Jest trzypiętrowy, liczy 410 okien i 180 pokoi biurowych. Zakład zatrudnia przeszło 200 urzędników. (kk.)

Piekary Wielkie. (Poświęcenie organów.) Dnia 3 bm. odbyło się w tutejszym kościele parafjalnym poświęcenie nowych organów. Poświęcił je ks. prałat Pucher, proboszcz miejscowy. Po odpiewaniu psalmów przez chór śpiewaków, zasiadł do gry prof. Nowowiejski, autor „Quo vadis” i opery „Legenda Bałtyku”. Mistrz tonów zgotował słuchaczom istną biesiadę artystyczną. Organy zostały wykonane w Rybniku w firmie pp. Klimosza i Dyrzłaga. Są dwumantualne o 47 rejestrach i przeszło 2000 piszczałkach. (ks.)

Murcki. (Nowy kościół.) Parafia tutejsza posiada maleńki, stary, drewniany kościółek, który chyli się ku upadkowi. Właściciel Murcek, książę pszczyński, nie poczuwa się do obowiązku odnowienia kościółka. W ostatnim czasie, jak słyszymy, postanowiło województwo zająć się tą sprawą. W porozumieniu ze starostą pszczyńskim ustanowiono komitet, który zajmie się kosztorysem dla wystawienia nowego Domu Bożego. (kk.)

Rybnik. (Pośw. sztandaru.) Towarzystwo Polek w Gotartowicach obchodziło zeszłej niedzieli uroczystość poświęcenia sztandaru. Pomimo ulewnego deszczu zebrały się gromadnie bratnie organizacje tak miejscowe jak i z sąsiedztwa. W kościele parafjalnym w Boguszowicach odprawił ks. prob. Długaj uroczyste nabożeństwo, piękne kazanie zaś, dostosowane do uroczystości wygłosił ks. Superior Puchała. Stowarzyszenie Polek założone zostało za staraniem obywatelki ziemskiej p. Piotrowskiej. (kr.)

Zory. (Z historii Bractwa Strzeleckiego.) W zeszłym roku obchodziło tutejsze Bractwo Strzeleckie półtorawiekowy jubileusz swego istnienia w sposób bardzo uroczysty, bo połączone z 4-tym zjazdem Wszzechpolskiego Związku Strzeleckiego i z okręgowym strzelaniem o mistrzostwo województwa śląskiego. — Miejsce Bractwo Strzeleckie zostało założone w roku 1776. Grono obywateli wniosło do miejscowego komisarza prośbę o założenie Bractwa dla obrony granicy przed rozbójniczymi napadami i dla wzmoczenia konsumpcji artykułów spożywczych podczas rozmaitych uroczystości ludowych. Zaliczało się wówczas do Bractwa 80 członków. W 50 lat później wdzierzało Bractwo plac na strzelnicę na gruntach proboszczowskich. W r. 1854 urządziło Bractwo w Kliszczówce w kil-

nie rzeczki Rudy nową strzelnicę, a w r. 1906 przystąpiono do budowy obecnej strzelnicy przy szosie woszczyckiej obok promenady, wiodącej do lasu miejskiego. Podczas wojny światowej spoczywała działalność Bractwa aż do chwili przejścia Górnośląska przez Polskę. W r. 1924 Bractwo spolszczono, nadając mu firmę Bractwa Strzeleckiego. Po raz też pierwszy od długich lat odbyło się w tym roku doroczne strzelanie na Zielone Świątki. Pierwszym królem kurkowym pod rządami polskimi był właściciel młyna p. Sitko. (kr.)

Jeszcze „kratki” dorożek

Oznaczenie dorożek na wzór berliński zarządził Miejski Urząd Policynjny

Związek Właścicieli Dorożek samochodowych i konnych w Poznaniu przesyła nam w odniesieniu do artykułu „Wzory berlińskie” w nr. z dnia 7 bm. wyjaśnienie następującej treści:

1) Nie my, właściciele dorożek, naśladujemy „Wzory berlińskie” przy dorożkach samochodowych. Opisane „kratki” wprowadził dyrektor Miejsk. Urzędu Polic. p. Mizgalski i stanowczo żąda, aby były umieszczone przy każdej dorożce samochodowej; jedynie pod warunkiem kratkowania dorożek udziela nowych koncesyj.

2) Związek Właścicieli Dorożek zabiega u p. dyr. Mizgalskiego już od dwóch lat bezskutecznie, aby przy dorożkach poznańskich nie naśladowano wzorów niemieck. — à la Aschinger, Berlin. — Podczas jednej z konferencji w Miejskim Urzędzie Policynjnym zwrócił pewien właściciel dorożek p. dyr. Mizgalskiemu uwagę na to, że nie jest koniecznym, aby obywatele miasta Poznania, naśladowali nasyżych dawniejszych prześladowców, na co p. dyr. Mizgalski odpowiedział, że właściciele dorożek zajmują się polityką i podtrzymał swoją decyzję, mówiąc: „Ja byłem w Berlinie, i to mi się podobało”.

3) Związek Właścicieli Dorożek oddał sprawę tę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego celem rozstrzygnięcia, czy p. dyr. Mizgalskiemu przysługuje prawo narzucania Związkowi wzgl. poszczególnym właścicielom dorożek lampasów (kratek) na dorożkach.

Pomimo że sprawa jest jeszcze w toku i nie została dotychczas przez Sąd rozstrzygnięta, p. dyr. Mizgalski wydaje dalsze koncesje na dorożki jedynie pod warunkiem umieszczenia na nich „berlińskiego lampasu”.

Powyższe podajemy na odpowiedzialność Związku Właścicieli Dorożek.

Echa Zjazdu higienistów

Zjazd higienistów polskich w Poznaniu pozostawił po sobie bardzo miłe wspomnienia, zasługujące na ogólną uwagę. Po wyczerpaniu obrad, które dotyczyły bardzo doniosłych spraw sanitarnych, jak o tem już szczegółowo referowaliśmy, odbyły się wycieczki w celu zapoznania się z urządzeniami higienicznymi gmin w Wielkopolsce. Ogólne żywe zainteresowanie znalazło swój wyraz w licznych przemówieniach okolicznościowych.

W ostatnim dniu zjazdu pod przewodnictwem p. dra Wierusza wycieczka w liczbie przeszło 20 osób zwiedziła stację opieki nad matką i dzieckiem w Zabikowie, kolonje robotnicze w Lasku, letnisko Czerwonego Krzyża w Puszczykowie i sanatorium Związku Kas Chorych (Staszycówkę) w Ludwikowie. Inna grupa pod kierownictwem p. dyr. Kotowicza (18 osób) była w zakładzie mikrobiologii przy uniwersytecie, gdzie objaśniał gości p. prof. Padniewski; w wodociągach miejskich, spalarni śmieci, odczyszczalni ścieków kanałowych i miejskiej stacji pomp.

Po wycieczkach uczestnicy Zjazdu zebrał się w pięknie przybranej sali Targów Poznańskich, gdzie odbył się bankiet przy udziale około 100 osób; nastrój panował bardzo wesóły mimo, że obiady były bezalkoholowe. Bawiono się serdecznie i wygłoszono szereg toastów, m. i. przemawiali dr. Polak, prof. dr. Gantkowski, dr. Krzyckowski z Warszawy i i. Uczestnikom zjazdu wręczono przez dyrekcję Targów Poznańskich upominek w postaci odczynnych albumów z widokami Poznania i terenów Targów Międzynarodowych.

Następnego dnia odbyły się wycieczki pozamiejscowe do: Obornik, Miłowód, do lecznicy dla piersiowo-chorych w Kowanówku pod przewodnictwem prof. Gantkowskiego. W Obornikach na dworcu powitali gości p. burm. Maćkowiak i dr. Chmielewski; w Miłowodach przyjmowano przywitych śniadaniem, podczas którego śpie-

wała p. Szaniawska. W lecznicy dla piersiowo chorych pod Obornikami podejmowano gości obiadem, a przemówienia wygłosili pp.: dr. Polak, dr. Szumski, prof. Gantkowski, burm. Maćkowiak i pk. Kucharski; następnie zwiedzano sanatorium kolejowe w Chodzieży, gdzie podano podwieczorek i fabrykę porcelany „Fajans”, której właściciel p. Mańczak wręczył upominki w postaci wazoników.

Wycieczkę do Inowrocławia, która oglądała uzdrowisko, kąpiele solankowe, saliny i urządzenia sanitarne miasta — prowadził p. dr. Krzyckowski z Warszawy. Ostatnia wreszcie pod kierownictwem dr. Benniego z Poznania wyjechała do Ostrowa, gdzie zwiedzono ogrody działkowe, budujące się domy barakowe, dzielnicę, miasto - ogród, kanalizację, urządzenia sanitarne miejskie i budującą się szkołę gospodarstwa domowego. Wycieczki były uzupełnieniem referatów programowych do tematu higiena i urządzenia sanitarne w miastach. (k)

TEATRY

Z Teatru Wielkiego. Dziś w piątek po cenach znizonych „Tannhäuser”. W sobotę 16 bm. piękna operetka Lehara „Miłość cygańska” w doskonałym wykonaniu pp.: Fedyczkowskiej, Fontanówny, Nochowicz, Bratkiewicz, Folańskiego, Gruszczyńskiego, Petera i Wiśniewskiego, kapelmistrz p. Tyllia. W niedzielę, 17 bm. gościnnie występ Laury Kochańskiej, primadonny królewskiej opery w Bukareszcie i Gustawa Chorjana, znakomitego tenora scen zagranicznych w operze „Tosca”, partje Scarpia śpiewać będzie p. Karpacki, kapelmistrz p. Wojciechowski.

Laura Kochańska, Wanda Wermińska i Gustaw Chorjan rozpoczynają gościnne występy w Teatrze Wielkim. — Zapowiedź tych gościnnych występów wywołała żywe zainteresowanie, gdyż wszystkich melomanów czeka prawdziwa uczta artystyczna.

Z Teatru Polskiego. Ustupująca w pełni powodzenia piękna komedia Miłazewskiego „Farys” z gościnnym występem niezrównanego odtwórcy postaci tytułowej p. Józefa Węgrzyna, ukaże się już tylko kilkakrotnie, schodząc całkowicie z afisza. W piątek, sobotę i niedzielę wieczorem „Farys” z Józefem Węgrzynem w roli tytułowej i wybornie zgranym zespołem.

Józef Węgrzyn — Don Juan. Przygotowywane pod reżyserkim kierunkiem p. Józefa Węgrzyna arcydzieło literatury romantycznej „Don Juan Tenorio” Josego Zorilli z początkiem przyszłego tygodnia ukaże się na scenie Teatru Polskiego z p. Józefem Węgrzynem, idealnym odtwórcą postaci tytułowego bohatera. Główne role powierzono pp. Biesiadeckiej — Donja Inoz, Sachnowskiej, Zbikowskiej, Bogusławskiemu, Brzeskiemu, Chmielewskiemu, Gantkowskiemu itd. Malownicza oprawa dekoracyjna artysty-malarza Stanisława Węgrzyna.

Z Teatru Nowego. Dziś „Ładna historia” z pp. Malicką, Czapińską i Maszyńskim w głównych rolach, która zdobyła sobie publiczność poznańską, śpiesząc tłumnie do Teatru Nowego, ażeby podziwiać doskonale zgranego zespół z gośćmi warszawskimi na czele. Ta pełna humoru i sentymentu komedia dana będzie tylko trzy razy, a to z powodu wyjazdu p. Malickiej na zdjęcia filmowe do Gdyni. W poniedziałek premiera głośnej komedii doskonałej spółki Flersa i Caillaveta p. t. „Król” z p. Maszyńskim, znakomitym odtwórcą roli tytułowej. Pan Maszyński w roli Króla swą znakomitą grą, niefrasobliwym humorem zdobył rekordowe powodzenie w ostatnim sezonie w Teatrze Polskim w Warszawie.

TEATR WIELKI

DZIŚ — „TANNHAEUSER” — opera Wagnera. (Gościnny występ G. Chorjana). Sobota, 16. 7. „Miłość cygańska”, operetka Lehara. Niedziela, 17. 7. „Tosca” opera Puccini’ego. Poniedziałek, 18. 7. „Miłość cygańska” operetka Lehara. Początek o godz. 8 wieczorem.

TEATR POLSKI

DZIŚ — „FARYS” — występ gościnny Józefa Węgrzyna. Sobota, 16. 7. „Farys”, gościnny występ Józefa Węgrzyna. Niedziela, 17. 7. „Farys”, gościnny występ Józefa Węgrzyna. Poniedziałek, 18. 7. „Farys”, gościnny występ Józefa Węgrzyna. Początek o godz. 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w kasie zamawiań (Teatr Polski, ul. 27 Grudnia).

TEATR NOWY

DZIŚ — „ŁADNA HISTORIA” — Występ Malickiej, Czapińskiej i Maszyńskiego. Sobota, 16. 7. „Ładna historia”. Początek o godz. 8 wieczorem. Bilety poprzednio do nabycia w składzie cygar p. Fr. Zygartowskiemu narożnik ulic 27 Grudnia i Gwarnej.

DZIAŁ KULTURY I SZTUKI

Z życia małomiejskiego przed 120 laty

W „Kurjerze” zwrócono już uwagę na wartość historyczną korespondencji z małych miast wielkopolskich drukowanych w „Gazecie Poznańskiej” w r. 1807. Poniżej przytoczymy, jako próbkę wyjątki z korespondencji, opisującej uroczystość zawieszenia orłów polskich w Kórniku, a drukowanej w dodatku do nr. 43 „Gazety”.

Z powodu spóźnionego wyboru magistratu kórnickiego uroczystość narodowa odbyła się dopiero w Zielone Świątki. Przed południem magistrat nowy stanął na rynku z orłem polskim, a dobosz uderzył „dziewięćkrotny werbel”, miejska zaś milicja poczwórnym wystrzałem zrobiła salve. Magistrat otoczony został od Izraelitów na koniach w azjatyckim narodu swego ubiorze, którzy z pistoletów, kilkakrotnie powtórzyli salve. „Ludu z okolicy zgromadziło się około 5 tysięcy; część stanęła obok milicji dwoma rzędami po stronach magistratu uszykowanej”, reszta zaś w odwodzie postępowala „z najżywszą radością uczuciem”. Wszyscy weszli do kościoła, nawet żydzi, którzy byli tak z tłumem zmieszani, że ich nie było można rozłączyć. W kościele zapanało milczenie „i domu Bożego powaga zachowana była”.

Uroczystość w kościele rozpoczął proboszcz odebraniem od magistratu orła i złożeniem go na stoliku obok ołtarza. Stolik był „bogato okryty i ładnie ubrany”. Nad nim wisiał „portret Najjaśniejszego Cesarza Francuzów na makacie”. Ponieważ to było święto zesłania Ducha Świętego, przeto duchowieństwo zaśpiewało „Veni Creator Spiritus”. Zaczęło się nabożeństwo. Po ewangelji proboszcz kórnicki wygłosił kazanie, które wszystkich do łez wzruszyło. Ładnie to oświecił korespondent: „doświadczyliśmy, iż jeżeli krople rosny po trawie i ozdobnych kwiatkach, wschodzącego promieniem słońca oświecone, zdrowym podobają się oczom, tedy w pełnych pociechy okolicznościach czy radości, które po wesołych potaczają się twarzach, i sercom i umysłom najmilsze sprawują wrażenie”.

Plakali nawet żydzi kórnickcy; „ponieważ jęki i łzy gwałtem wytryskujące z oczu i wewnątrz ich czuciu przeświadczały wszystkich”. Wogóle niczemu nie dziwiono się tak bardzo jak temu, „że naród obcej od nas wiary, w którego dawny przesąd dla obrządków naszej religii obrzydliwość wmawia, z tak wielkim przez całe nabożeństwo przetrwał uszanowaniem”, wskutek czego nawet młodzież tak skłonna do wyśmiewania żydów, „wzrok za sobą wabiącą zachowała skromność”.

Po nabożeństwie proboszcz wyjaśnił, „co to jest benedykcja czyli poświęcanie jakiej rzeczy”. Poświęciłszy orła, oddał go w ręce magistratu. Z kościoła wyniesiono godło odradzającego się państwa polskiego w uroczystym pochodzie i zawieszono na ratuszu. W tym momencie radość ludu zgromadzonego doszła do zenitu. Pomogła też do tego mowa, wygłoszona przed ratuszem przez mieszczanina kórnickiego, Kazimierza Robińskiego, „Milicja zaś miasta, na cztery małe bataljony podzielona, porządnym a rzęsiście dawanym ogniem okazała akt ustrzymania. Dzień ten cały aż do zmroku przetrwał w okrzykach wesołych. Wieczorem, przy murze kościelnym dla bezpieczeństwa od ognia dana była iluminacja nakładem miasta; sławetna synagoga żydowska na lampy i światło koszt na siebie przyjął”.

Tę iluminacją były trzy łuki, spoczywające na czterech kolorowych kolumnach. Pod łukiem środkowym wisiał portret Napoleona z napisami łacińskimi i polskimi, sławiącymi jego wielkość i zwycięstwa. Nad portretem był orzeł biały w czerwonym polu, „laurem do koła opasany, bez berła i korony”.

Pod nim wiersze łacińskie i polskie, wyrażające radość orła ze wskrzeszenia Polski i zwycięstw żołnierza polskiego. „Dobrze jest. Ale przykro, że berła nie staje”.

„Ty polskiej Koronie Daleś pałasz, dasz berło, o Napoleonie!”

Pod drugim łukiem ze strony prawej „na gerydonie purpurą okrytym stała korona z królewskimi oznaka-

mi; dwie palmy wysoko wyrosłe wierzchołkami swojemi otaczały ją, nad niemi zagadnienie wyrażone wierszem łacińskim i polskim:

„Kogo Bóg zrobił godnym? Kogo Napoleonie

Uznasz? czyje ozdobi ta korona skronej?”

Spód łuku zamykał wiersz:

„Nie mam berła dotychczas, nie mam i korony;

Tem piękniej: przyjdę do niej laurem ozdobiony;

Bez wojny i bez prawa zabierał mię drugi,

Moją własność odbiorę za moje zasługi.”

Łuk trzeci po lewej stronie ozdobiony był herbem Działyńskich, napisami na cześć Pawła Działyńskiego, Sybiraka i Ksawerego, który odsiadywał twierdzę w Szpandawie, oraz wspomnieniami pod adresem synów Ksawerego, Zygmunta i Tytusa, aby szli w ślady swoich przodków.

Z korespondencji tej powyżej wynika, że już w r. 1807 były wypadki bratania się Żydów z Polakami w manifestacjach religijno - narodowych, wypadki tak częste w ostatnich latach przed powstaniem styczniowym. Ile w tem było przebiegłego wyrachowania, a ile szczerości, trudno dziś orzec. Dr. A. Wojtkowski. Poznań.

ŻYCIE KULTURALNE

NAUKA

Jubileusz Pol. Tow. Politechnicznego. W roku bieżącym upływa 50 lat od założenia Polskiego Towarzystwa Politechnicznego. Z okazji 50-ciolecie jubileuszu Towarzystwa odbędzie się we Lwowie w dniach 16—19 września 1927 r. II zjazd polskich techników zrzeszonych z całej Rzeczypospolitej. W programie zjazdu prócz posiedzeń sekcyjnych i plenarnych, uroczysty obchód jubileuszowy, przedstawienie w Teatrze Wielkim, zwiedzanie zabytków historyczno-artystycznych i osobliwości technicznych Lwowa, bankiet wydany przez miasto. Po zamknięciu zjazdu wycieczka do Borysławia i Drohobycza w dolinę Prutu, obfitującą w przepiękne okolicę górskie Wschodniego Beskidu i ciekawe mosty i tunele na linii Stanisławów—Woronienka. Ewentualna wycieczka do Kałusza celem zwiedzania tamtejszych kopalń i nowego zakładu koncentracyjnego soli potasowych. Zgłoszenia na zjazd przyjmuje Polskie Towarzystwo Politechniczne we Lwowie ul. Zimorowicza 9, do 15 sierpnia br. z opłatą zjazdową w kwocie 15 zł.

LITERATURA

Z Komitetu budowy pomnika Sienkiewicza. Z Bydgoszczy piszą nam: Zbliża się termin odsłonięcia pomnika Sienkiewicza. Komitet budowy pomnika otrzymuje liczne listy z wyrazami hołdu dla pamięci Sienkiewicza, nadsyłane od najwybitniejszych osobistości w kraju i z zagranicy. Liczne są także zgłoszenia delegacji. Akademię Umiejności reprezentować będzie prof. Bronisław Dębiński, Kasę im. Mianowskiego prof. Ujejski. W dniu odsłonięcia pomnika (31 lipca), które odbędzie się w obecności p. Prezydenta Rzeczypospolitej, członków rządu, korpusu dyplomatycznego i przedstawicieli świata naukowo-literackiego urządzi się w teatrze Miejskim akademję, na program której złożą się kompozycje Nowowiejskiego i Dołżyckiego, osnute na tle powieści Sienkiewiczowskich. Przebieg tych uroczystości będzie nadawany za pośrednictwem Polskiego Radja.

Ku czci Słowackiego odbyła się w Przemyślu, w dniu składania szczątków wieszca na Wawel, akademja w Teatrze Polskim. Na program złożyła się przemowa prof. Fiszerza oraz produkcje instrumentalno-wokalne Tow. Muzycznego i Chóru Katedralnego. Tego dnia rano odbyło się w kościele katedralnym uroczyste nabożeństwo w obecności władz. (1)

SZKOLNICTWO

Jan Suchowiak: „Niemieckie szkolnictwo w Poznaniu i na Pomorzu”. Poznań 1927. — Autor omawia broszurę kierownika wydziału szkolnego niemieckiego centralnego biura sejmowego Pawła Dobbermanna, które omawia, dla użytku zagranicy niemieckie szkolnictwo w dawnym zaborze pruskim. Okazuje się, że musi on prostować wszędzie fałszywe dane i niesprawiedliwione oskarżenia, odkrywając zapędy germanizacyjne, na Śląsku i Mazurach, dowodząc nierówności traktowania spraw szkolnych z tej i tamtej strony granicy. Okazuje się wreszcie, że bez nakazu, z własnej woli uczy się teraz Niemcy, w szkołach powszechnych, więcej po polsku, niż tego program wymaga. Widocznie cenią zdanie, że, gdzie dobrze, tam ojczyzna, a w ogólności nie mają podstaw prawnych do wytaczania skarg na tak łagodną politykę szkolną wobec niemieckiej mniejszości. T. Gr.

MUZYKA

Program polskiego festiwalu muzycznego we Frankfurcie. Cykl koncertów poświęconych muzyce polskiej, zorganizowany w czasie Międzynarodowej wystawy muzycznej we Frankfurcie n/M. obejmować będzie następujący program: Pierwszy koncert będzie poświęcony muzyce chóralnej polskiej XVI i XVII wieku. Poza tem w programie kolędy i pieśni ludowe w wykonaniu chóru Motet i Madrygał, pod dykcją H. Opieńskiego oraz p. Argasińskiej. Drugi koncert będzie poświęcony muzyce fortepianowej i solowej pieśniarskiej. Obejmować będzie dzieła Chopina, Moniuszki Różyckiego i Szymanowskiego. Wykonawcy p. St. Korwin-Szymanowska i Zbigniew Drzewiecki. Trzeci koncert symfoniczny obejmie 3-cią symfonię Karola Szymanowskiego i koncert fortepianowy Różyckiego. Dyrekcja Fitelberga. Soliści: Józef Turczyński i St. Korwin-Szymanowska. Nadto odbędzie się pod dykcją Opieńskiego koncert chóru Motet i Madrygał, poświęcony dawnej muzyce chóralnej różnych krajów, z uwzględnieniem utworów polskich.

Zjazdy śpiewackie odbywają się w ostatnim czasie bardzo licznie. Duży zjazd zespołów pomorskich odbył się w Chełmie. W konkursie śpiewackim wzięło udział kilkanaście chórów. Pierwszą nagrodę jury przyznała chórowi „Moniuszko” z Torunia. Zjazd pomorskich zespołów okręgu VII odbył się następnie w Chojnicach. Zśród popisujących się 8 chórów, najlepiej zaprezentowała się „Lutnia” z Chojnic.

Na Śląsku odbyły się ostatnio zjazdy: w Szarleju, gdzie z liczby 8 chórów pierwsze miejsce przyznano tow. „Cecylja” z Brzezin, oraz w Król. Hucie, w którym brało udział 18 kół śpiewackich. Z chórów mieszanych jury przyznało pierwsze miejsce zespołowi „Gwiazda” z Chorzowa, z chórów męskich najlepiej wypadł popis chóru urzędników Polskich Kop. Skarb. „Rota” z Król. Huty. (z)

Varia muzyczne. Ludwik Kuba, znany badacz folkloru słowiańskiego podjął obecnie trzymiesięczną podróż do Serbji i Macedonji, ażeby tam kontynuować rozpoczęte przed dwoma laty badania nad pieśnią ludową w tych okolicach. (z)

SLAWISTYKA

Przekłady na chorwackie. W Zagrzebiu ukazał się w języku chorwackim przekład powieści Chojnowskiego p. t. „Młodość, miłość i awantura”, w tłumaczeniu p. Besica. Tamże ukazał się nowe wydanie chorwackiego przekładu „Quo vadis” Sienkiewicza.

RUCH REGIONALISTYCZNY

Przegląd literacki, dodatek naukowo-literacki Gońca Pomorskiego. Siódmy numer pomorskiego pisma regionalnego przynosi na wstępie artykuł dr. Al. Majewskiego p. t. Życie wsi w 18 wieku na podstawie Wilkierza tucholskiego. Ten Wilkierz, to księga praw, regulujących z woli zamku (pana) Życie na wsi. Idzie tu oczywiście o wieś pomorską. W dłuższej notatce znajdujemy interesujące dane o licznych jeziorach pomorskich. W końcu redakcja zapowiada rozszerzenie objętości pisma co należałoby powitać z uznaniem. Sądzymy, że główny nacisk położy redakcja i nadal na prace o znaczeniu regionalnym i raczej omiatać będzie takich nowel jak ostatnia pt. „Triumf Ani”. (r)

Nowa metodyka badania literatury

Każdy, kto zajmuje się naukowem badaniem literatury, rozumie doskonale doniosłość ustalenia zasad i metod tego badania, tudzież konieczność wskazania dróg, wiodących do wszechstronnego ogarnięcia rozległego i złożonego zagadnienia. Literatura, jako wyraz życia narodu i indywidualnej pracy jednostek twórczych, skupia w sobie różne pierwiastki, będące rezultatem wielu czynników, które w ciągu wieków wpływały na jej kształtowanie się, rozwój i charakter. Materiałem i przedmiotem badania są teksty literackie oraz ich twórcy. Badacz musi być zarówno historykiem i krytykiem, jak biografem, socjologiem, psychologiem i estetykiem. Używany dawniej powszechnie termin „historji literatury” dziś już nie wystarcza, ponieważ nie wyczerpuje całego kompleksu problemów, związanych z badaniem literackim, i stanowi tylko część ogólnej teorii, którą można nazwać „nauką literatury”. Systematyczne ujęcie jej metod i sposobów badawczych daje t. zw. metodyka albo wstęp do nauki literatury.

Dorobek nasz w tej dziedzinie bardzo skromny. Chmielowski („Metodyka historji literatury polskiej”) i Korbut („Wstęp do literatury polskiej”) podjęli tu pierwsze próby i położyli podstawy; najnowszą zaś pracą jest wymieniona w nagłówku książka prof. T. Grabowskiego.¹⁾

W dziesięciu rozdziałach rozważa autor kolejno pojęcie nauki literatury, omawia krytykę literacką i historję literatury, kwestję osobowości w literaturze, treść i formę dzieła, bibliografję, jako pierwszą naukę pomocniczą, krytykę socjologiczną i genetyczną, problem poszukiwania autorstwa i ustalania tekstu, psychologję i socjologję tworzenia, stylistykę, poetykę oraz analizę i objaśnianie tekstu.

Nauka literatury jest przedewszystkiem nauką empiryczną o tekście, którego wartości uświadamia nam wszechstronny rozbiór, ustalający związki między pewnymi cechami dzieła a pewnymi wartościami estetycznymi, przyczem badacz nie może posługiwać się mechanicznie schematami stylistyki i poetyki dawnego typu, lecz musi się opierać na gruntownem poznaniu i zrozumieniu indywidualności każdej jednostki twórczej.

W nowoczesnem badaniu estetyki, filozof sztuki, krytyk i psycholog góruje nad bibliografem, genetykiem, klasyfikatorem. Między krytykiem a historykiem literatury niema w istocie ścisłej granicy. Pierwszy powinien posiadać kulturę historyczno-literacką, drugi musi nieraz kierować się intuicją, dającą możność pełnego odczucia i przeżycia dzieła. Obaj zaś są badaczami, którzy posuwają naprzód naukę literatury, związani jednym wspólnym celem poznawczym.

W pracy swej użytkował autor najnowsze w tym zakresie badania na zachodzie, głównie zaś we Francji, w Niemczech i w Anglii. Na końcu każdego rozdziału podana jest najważniejsza bibliografja, stanowiąca niejako kanon dzieł, które znać winien każdy polonista, romanista czy germanista.

Cenna książka prof. Grabowskiego, ujmująca w systematycznym, pełnym erudycji wykładzie całokształt zagadnienia, ma w naszej metodologii literackiej ważne znaczenie i odda niewątpliwie rzetelne usługi wszystkim badaczom literatury. (s. w.)

Tadeusz Grabowski: Wstęp do nauki literatury ze szczególnem uwzględnieniem literatury polskiej. Lwów, 1927. Nakład i własność K. S. Jakubowskiego, 80, str. 8 nlb., 158. („Monografie i Podręczniki”, t. 2.)

¹⁾ Zanim na łamach „Kurjera” ukaże się szczegółowa ocena pracy prof. Grabowskiego, dajemy niniejsze krótkie sprawozdanie dla poinformowania czytelników o jej treści i poruszonych w niej głównych zagadnieniach.

KSIAŻKI NADESŁANE

Renata Seling: „Pieśń o storczykach” tłum. W. Jarochońska. Nakładem Gazety Powszechnej Poznań 1926.

Poświęcenie salezjańsk. kolegium kujawskiego

Spółceństwo kujawskie przeżywało w ostatnich dniach niezwykle podniosłą uroczystość poświęcenia pierwszego na terenie tej prastarej ziemi polskiej, nowopowstałego w Aleksandrowie Kujawskim kolegium ks. Salezjanów, którzy od niedawnego czasu zaczęli rozwijać na terenie ziem Zachodniej Polski zbawienną wśród społeczeństwa działalność wychowywania młodzieży.

Na dzień uroczystości Aleksandrów przyjął odświętny charakter, domy udekorowane zielenią i chorągwiemi państwowymi i kościelnymi, z wszystkich stron Kujaw spieszyły na uroczystość tysiączne tłumy wiernych.

Po mszy św. w kaplicy kolegium pochodem udano się na dworzec dla powitania ks. Kardynała Hlonda, który, jako Salezjanin, postanowił sam dokonać uroczystego poświęcenia kolegium kujawskiego. Przybyłego ks. Prymasa odprowadzono w procesji do kolegium, gdzie w obecności reprezentantów władz państwowych z p. wojewodą Sołtanem na czele, przedstawicieli wszystkich zakładów salezjańskich, oraz przybyłych specjalnie z Rzymu reprezentantów zgromadzenia ks. Salezjanów, Kardynał Hlond w asystencji biskupów wrocławskiego i pomorskiego. Po poświęceniu rozpoczęły się przemowy reprezentantów władz, które zakończył ks. Prymas, wręczając zasłużonemu i nieustrudzonymu przy akcji budowy kolegium p. Kamińskiemu krzyż papieski, ks. kanonikowi Szernałowskiemu zaś dekret mianujący go tajnym szambelanem papieskim.

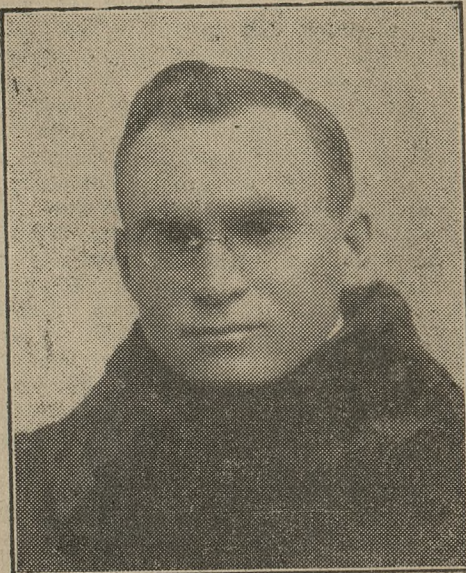
Przed ks. Kardynałem i reprezentantami władz państwowych i kościelnych odbyła się defilada stowarzyszeń, związków i bractw, które w imponującej liczbie stanęły się na uroczystość poświęcenia. Po defiladzie ks. Prymas, zmuszony obowiązkami reprezentacyjnymi musiał opuścić Aleksandrów, mimo, że, jak zaznaczył, pragnął szczerze pozostać dłużej w środowisku swych dawnych konfratrów. Żegnany entuzjastycznymi okrzykami odjechał ks. Prymas autem z powrotem do Poznania, poczem w re-

fektarzu kolegium odbył się obiad dla zaproszonych gości, w czasie którego wypowiedziano szereg toastów, podnosząc zasługi organizatorów kolegium.

Należy podnieść z uznaniem, że nowopowstałe gmach kolegium przedstawia się nadzwyczaj okazale i estetycznie, zbudowany zaś został według planów znanego na gruncie poznańskim inżyniera Michała Bohatyrewa, znanego konstruktora ślizgowców wodnych.

Dyrektorem nowopowstałego kolegium kujawskiego został zasłużony na niwie oświatowej Salezjanin, ks. dz. Kazimierz Masłowski, którego nadzwyczajne zasługi około budowy kolegium podnoszono w szeregu przemówień przy akcji poświęcenia, składając mu za jego niezmordowaną pracę liczne uznania.

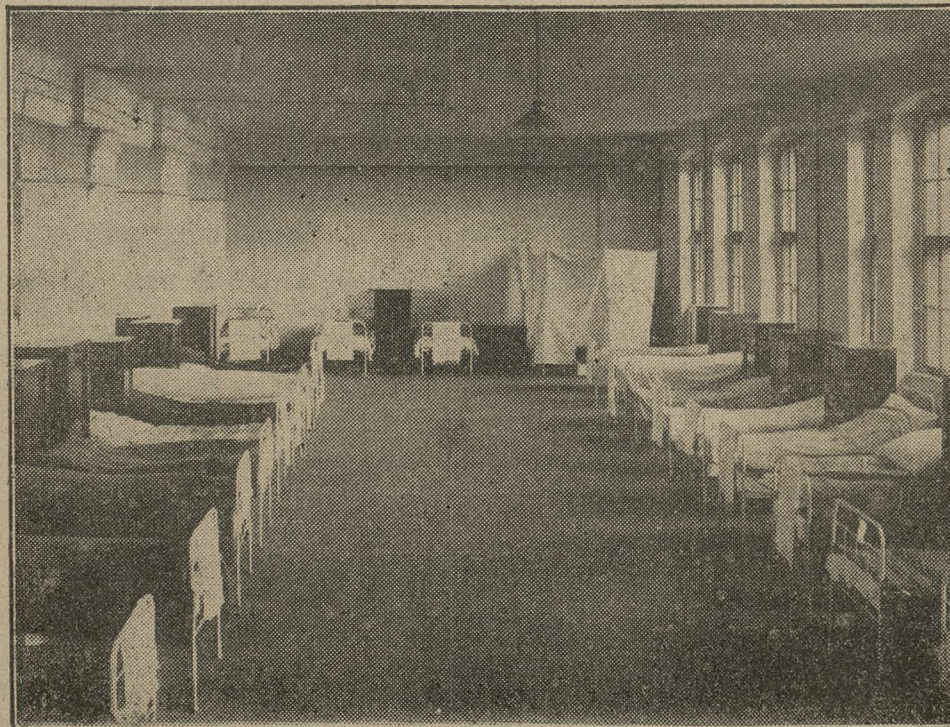
Nowopowstałemu kolegium kujawskiemu ks. Salezjanów należy życzyć, by wzorem mchlubnej tradycji Zgromadzenia Salezjańskiego zawsze dawało społeczeństwu zastępy liczne młodzieży, zahartowanej w pracy i wierze szczerze katolickiej. (Swed.).



Zasłużony działacz na niwie oświatowej ks. dr. Kazimierz Masłowski, organizator i dyrektor nowopowstałego kolegium kujawskiego ks. Salezjanów.



Nowopowstałe Kolegium ks. Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim. — Jedna z sal szkolnych kolegium.



Nowopowstałe Kolegium ks. Salezjanów w Aleksandrowie Kujawskim. — Jeden z pokoi sypialnych.

W drodze do Budapesztu

Alföld kończy się przy Dunaju, a na prawym brzegu rzeki wznosi się teren ku góróm Krocacji. To jest Dunantum, gdzie usadowili się już Rumuni, czyli Transdanubia z jeziorem Ballaton, opiewanem przez poetę Aleksandra Kisfanuty. Trzeba widzieć w jasne dni letnie, gdy przez olbrzymie jezioro przepływają łodzie żaglowe, uczestniczyć w cudownym rybołówstwie, przejść przez plażę, szumiącą od kąpiących się ludzi, do półwyspu Tihany, który w r. 1921 przyjął u brzegów ostatniego króla Węgier, nazajutrz po jego nieszczęsnej wyprawie, a w przededniu jego zstąpienia na wyspę Madery; trzeba również znaleźć miejsce na parowcach, zapchanych turystami i popłynąć w górę wspaniałej rzeki aż do Visegrad; trzeba iść w góry, wśród lasów, znajdujących się na ich pochyłościach, błądzić zawikłanymi ścieżkami, napotykać ciągle na młodych cyganów, na ich dzieci o gorących oczach, którzy witają was przejmującą melodją skrzypek...

Obszar Węgier, który przed wojną wynosił 325.411 klm. kw., ograniczono obecnie do 91.114 klm. kw. Państwo posiada zaledwie pięć czy sześć miast, w których ludność przekracza 50.000. Większość miast — to tylko rynki rolnicze. Wśród nich jedno, zwłaszcza najczęściej przywiązuje podróżnika: Pecs, dawne rzymskie Quinque Ecclesiae. Miasto posiada meczet, przypominający okupację turecką, a który służy za kościół rzymsko-katolicki. Oprócz niego wznosi się romańska bazylika z podziemnym „sacellum”, w którym znajdują się jeszcze na murach zniszczone malowidła z IV w. Poza to w Peczce pracuje słynna na cały świat fabryka ceramiki Isolnaj.

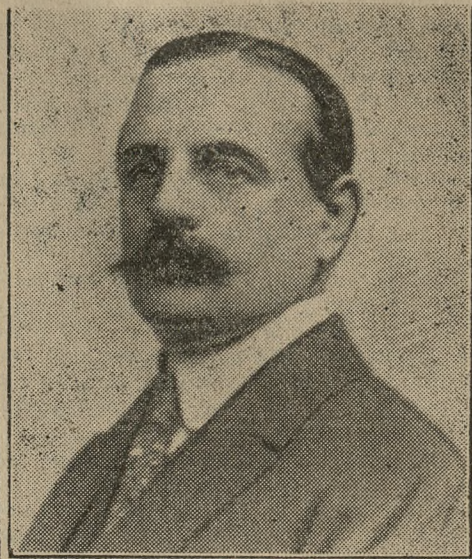
Białe domy miasta stoją między winnicami, które dochodzą do pierwszych stoków góry Mecsek, ukoronowanej pomnikiem, wzniesionym przez Węgrów na cześć żołnierzy francuskich, zabitych w czasie wyprawy w r. 1809. Jest to kolumna, na której szczycie umieszczono gotowego do odlotu nad przepaścią orla napoleońskiego!

Bez względu jednak na urok ich położenia oraz na potęgę zawartych w nich wspomnień, węgierskie miasta prowincjonalne są zaledwie skromnymi satelitami wspaniałej stolicy. Rodowici Węgrzy, magnaci i szlachta, mniejsi właściciele Alföld lub Żydz, na chwile wstrzymani etapem w Koszycach czy Uszородzie, wszyscy musieli ulec niepokornemu cesarowi Budapesztu. Dziś jest to stolica okrojonych Węgier posiada przeszło milion mieszkańców. Jedynie w swoim rodzaju położenie miasta wybrał już cesarz Valentinianus II za miejsce swojej koronacji. Buda - Peszt, to dwa światy, które dzieli i łączy rzeka z mostami, te wzgórza i dolina, skupiona przeszłość i rozgorączkowana teraźniejszość, siedziba starych instytucji, upadłych rodzin arystokratycznych, z wąskimi, ciemnymi ulicami oraz szerokie bulwary, na których klebi się tłum, tutaj pałac królewski, gdzie rezyduje regent Horthy, a tam dworce, dzielniki, banki. Tutaj Buda, tam Peszt.

Stolica elegancji, dumna ze swych ulic Rakoczego, Kossutha, Andassy'ego Miasto, które z zachwytem spogląda na marmurowe pomniki, na gmach parlamentu, który kosztował 32 miliony koron w złocie, na „Corso”, gdzie każdego wieczora spotykają się na tarasach pałaców cały Peszt elegancki i usytuowany, podczas gdy na drugim

brzegu naprzeciw miasta, które przyjęło tak gościnnie a często tak nieostrożnie żywioły obce, olbrzymi kościół św. Gerarda wznosi ku niebu łaciński krzyż.

Jan Picardin (Omer Neveux).



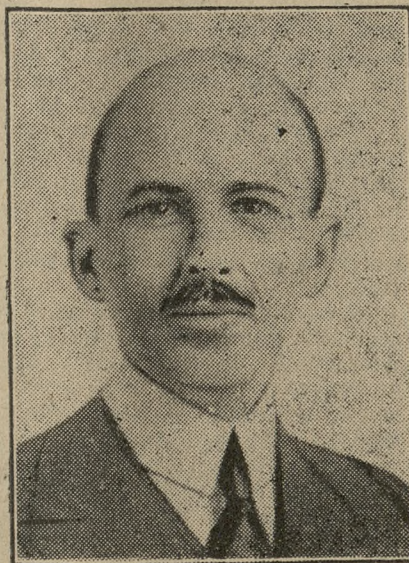
Bogusław Herse, prezes Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarod Izby Handlowej. Prezes Nacz. Rady Zrzeszeń Kupiectwa Polskiego.

Promocja Polaka w Papieskim Instytucie Wschodnim

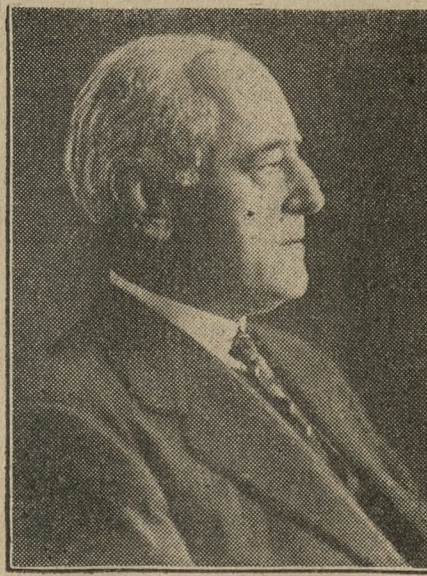
(KAP) Ks. Antoni Niemancewicz, dawny vice-dziekan kościoła św. Piotra i Pawła w Moskwie, bronił w Papieskim Instytucie Wschodnim swej tezy „O prawodawstwie bolszewickim w sprawie wychowania religijnego i moralnego dźwiaty”. Zupełnie nie wchodząc w komentarze politycznej natury, autor przedstawia najpierw prawodawstwo bolszewickie o wychowaniu i jego zastosowaniu, czyniąc to na podstawie rządowych elaboratów U. S. S. R., poczem podaje je krytyce z punktu widzenia zasad prawa naturalnego i objawienia. Zaznaczyć potrzeba, że dotychczas nikt się nie pokusił o syntetyczne przedstawienie prawodawstwa bolszewickiego na tym punkcie i że praca ks. Niemancewicza była owocem pełnego obiektywizmu. D. O. Th. Spacil T. J. i F. Capello T. J. jako profesorowie Instytutu, wreszcie ks. bisk. d'Herbigny T. J., jako prezydent, egzaminowali kandydata, którego odpowiedzi jasne, proste i głębokie mocno zainteresowały słuchaczy.

Ks. Józef Chodkiewicz

(KAP) Ks. Józef P. Chodkiewicz, proboszcz parafii Wszystkich Świętych w Granville, bawi obecnie w Polsce, gdzie ma rodzinę. Urodzony w Lubelskiem, ks. Chodkiewicz otrzymał święcenia w Stanach Zjednoczonych w r. 1909 i jest obywatelem amerykańskim. Brat jego służył w marynarce Stanów. W roku 1915 aż do 1917 ks. Chodkiewicz oddawał wielkie usługi sprawie polskiej jako współpracownik I Paderewskiego w N. Jorku i Polskiego Komitetu Narodowego. Był też prezesem Rady Polskiej w Kanadzie, oraz honorowym oficerem biur ochotniczych polskich aż do chwili zawieszania broni.



Dr. Albert Pirelli, obecny prezes Międzynarodowej Izby Handlowej, prezes włoskiego instytutu eksportowego.



Allan Anderson, dotychczasowy prezes Międzynarodowej Izby Handlowej.

DZIAŁ GOSPODARCZY

Nakaz chwili

Bierność naszego bilansu handlowego jest obecnie najważniejszym zagadnieniem, które wymaga pozytywnego załatwienia. Bierność ta wywołana została nie tylko niedoborem w płodach rolniczych w kończącym się roku gospodarczym, ale jest również wynikiem układu stosunków, jakie wytworzyły się dzięki specjalnemu ukształtowaniu psychiki sfer gospodarczych i społeczeństwa w ogóle na tle prowadzonych pertraktacji o pożyczkę zagraniczną. Społeczeństwo poprosiło pod wpływem optymistycznych komunikatów o rokowaniach pożyczkowych naprzód dyskutowało zawarcie pożyczki, czyniąc z góry wiele wydatków czy to na cele inwestycyjne sprowadzanie większych ilości surowców, czy też na intensyfikację zbędnej często konsumpcji.

Tymczasem sprawa pożyczki utknęła niemal przy samym końcu realizacji. Rząd w rokowaniach wykazał bardzo wiele opieszałości, nie biorąc pod uwagę elementarnej zasady, jaka z obserwacji powojennego rozwoju stosunków sama się narzuca. Obecnie wszelkiego rodzaju przedsięwzięcia o kapitalnym znaczeniu dla kraju należy załatwiać w szybszym tempie niż przed wojną z tego względu, że życie powojenne pulsuje szybciej, że fale przypływu i odpływu zmian w tem życiu są krótsze, więc częściej się powtarzają. I tak np. okresy wszelkiego rodzaju przesileni, a gospodarczych w szczególności, następują po sobie obecnie w bez porównania krótszych okresach czasu niż dawniej. Zamiast dawnych cykli kilkonastoletnich w przesileniach gospodarczych mamy obecnie zaledwie kilkonasto — lub nawet kilkomiiesięczne.

To też rokowania o zawarcie pożyczki powinny być były szybko sfinalizowane, aby w pomyślnym układzie stosunków nie nastąpiło nagłe pogorszenie. Właśnie, niestety, to ostatnie nastąpiło. Szereg nagłych wypadków w dziedzinie życia politycznego. Europy, jak zerwanie stosunków dyplomatycznych anglo-sowieckich, dalej niepokój bałkański i zabójstwo Wójkiewicza wytworzyły atmosferę niepewności w sferze stabilizacji europejskich stosunków, co łącznie z pogorszeniem się stanu rynku finansowego Stanów Zjednoczonych Półn. Ameryki odebrało tamtejszym finansistom ochotę do wiązania się z Europą nowymi wzięciami pożyczkowymi. Bo i pocóż szukać nowych, w dodatku niepewnych dłużników poza granicami Ameryki, kiedy ma miejsce wytworzył się znaczny popyt na kapitały, wywołany koniecznością naprawy skutków szeregu katastrof żywiołowych, jak wylew Missisipi oraz częste cyklony powietrzne.

Powyższego zbiegu okoliczności, niemilego dla naszych dążeń pożyczkowych, nie należy jednak traktować jako kompletną zaporę na czas dłuższy do zawarcia pożyczki w przyszłości. Sądźmy, w myśl powyżej wyrażonych przesłanek, że fala obecnej niepewności do Europy równie szybko odpłynie, jak napłynęła, czego dowodem jest choćby to, że finansisci amerykańscy, udzielając nam 15 miljonowego kredytu dyskotowego dla Banku Polskiego, na całej linii z tem się liczą, chcą bowiem tym krokiem utowrować sobie dalsze, w miarę powrotu fali pomyślnej dla rozpoczętych pertraktacji pożyczkowych.

Jednakowoż odłożenie zawarcia dużej, długoterminowej pożyczki stawia Polskę wobec nader pilnych zadań w dziedzinie polityki gospodarczej. Chodzi tu właśnie o energiczną akcję, przeciwstawiającą się biernemu układowi naszego bilansu płatniczego, pod wpływem ujemnego dla nas wyniku bilansu handlowego. Sprawa ta jest sama w sobie zagadnieniem wielkiej wagi, musiałaby być uregulowana niezależnie od pożyczki zagranicznej, z której przecież wpływu nie należałoby z góry używać li tylko na zatkanie dziur w bilansie płatniczym, jednakowoż obecnie, wobec niedojścia pożyczki w dużym stylu, musimy szybciej zająć się naprawą bilansu handlowego, gdyż nie mamy zbyt obfitych rezerw pieniężnych na pokrywanie jego bierności.

Nasza polityka gospodarcza musi się obecnie wyraźnie zdecydować na następujące środki walki z biernym bilansem handlowym: wzmożenie ochrony celnej oraz zastosowanie re-

strykcji kredytowych w zakresie importu towarów. Już od dawna sfery gospodarcze domagały się waloryzacji cel, jednakowoż w sferach rządzących panuje dziwna opieszałość w załatwieniu tego pierwszorzędnego zadania, aczkolwiek wszystkie państwa dookoła sprawę ochrony celnej postawiły obecnie na naczelnym miejscu polityki gospodarczej. Tak samo drogą restrykcji kredytowych ze strony Banku Polskiego należy położyć kres nadmiernym wydatkom zagranicznym czy to na cele inwestycyjne, czy też, co specjalnego podkreślenia wymaga, na cele konsumcyjne. Naszem zdaniem, w chwili obecnej nie widzimy innych sposobów na przeciwdziałanie bierności bilansu handlowego. Sfery miarodajne winny okazać wczucie się w istotę rzeczy, dalsza zwłoka wyraża się w coraz większych stratach dla kraju, którego przy obecnych siłach finansowych nie stać jeszcze na szafowania siłami żywotnymi w postaci wydatków na nadmierny import.

S. C.

Sytuacja gospodarcza i finansowa Francji

Niedawno opublikowane cyfry bilansu handlowego za maj stwierdzają dość poważny deficyt, wynoszący 709 milionów franków. Do kwietnia rb. bilans handlowy był w sumie przynajmniej aktywny, ostatni jednak deficyt przechrzył wagę w stronę przeciwną i za pierwszych 5 miesięcy rb. deficyt obrotów handlowych z zagranicą wynosił przeszło 25 milionów franków. W maju wzrósł nie tylko poważnie import, ale równocześnie zmniejszył się dość znacznie eksport gotowych wyrobów, aczkolwiek ogólnie eksport nieco nawet wzrósł. Deficyt nosi według wszelkiego prawdopodobieństwa charakter przejściowy, gdyż wzrost importu tłumaczy się szesnastomiesięcznym nieurodzajem zbóż i wina, pozatem znacznym zapotrzebowaniem surowców, co jest przecież zjawiskiem zupełnie zdrowym.

Francja jeszcze nie zakończyła swej walki o sanację finansową, jednak jest na najlepszej drodze, aby ją doprowadzić do pomyślnego wyniku. Gdy przed rokiem p. Poincaré objął rządy, zastał skarb państwa w kompletnym rozkładzie. Dzisiaj sytuacja, dzięki jego rozważnej polityce radykalnie się zmieniła, gdyż istnieje obecnie faktyczna równowaga budżetowa, skarb wygospodarzył nawet dość poważne nadwyżki, które będą użyte na poprawę bytu urzędników i emerytów państwowych. Po tej samej linii, co dotąd, zamierza rząd kroczyć i w przyszłym roku budżetowym.

O gospodarce budżetowej w ubiegłych dwóch latach znajdujemy w opublikowanym w zeszłym tygodniu przez p. Poincarégo sprawozdaniu ciekawe informacje. Okazuje się, iż w roku bieżącym nadwyżki wpływów nad rozchodami wynoszą około 1600 mil. fr. Charakterystycznym zjawiskiem jest wzrost wydajności podatków pośrednich, szczególnie podatku obrotowego, które przewyższyły kwoty preliminowane o blisko 700 mil. fr. Świadczy to najlepiej o znacznej poprawie w obrotach handlowych w kraju. Podatki bezpośrednie dają również znaczne nadwyżki, oblicza się je na około 500 mil. fr. Budżet na rok 1928 przedłożony przez p. Poincarégo izbom wykazuje po obu stronach rachunku wyższe niż na bież. rok cyfry. Podczas gdy budżet na rok 1927 przewidywał po stronie dochodów cyfrą 39 728 mil. fr., a po stronie wydatków 39 541 mil. fr. na rok 1928 wstawiono na dochody 42 160 mil., a na wydatki 41 527 mil. fr. Ponieważ jednak z nadwyżki w ten sposób wykazanej w wysokości 633 mil. pokryte być muszą przewidywane wydatki na polepszenie doli urzędników, więc prawdopodobnie nadwyżka skurczy się do mniej więcej 200 mil. fr.

O rozumie obecnego kierownika gospodarki skarbowej świadczy bardzo pochlebnie stanowcza decyzja, by nie zmieniać o ile możliwości dotychczasowego systemu podatkowego, który, według słów p. Poincarégo jest „labilnym”, którego ścieżki są znane tylko garstce ekspertów. By więc w dalszym ciągu nie gmatwać tego niezmiernie skomplikowanego systemu, rząd zdecydował się nie wprowadzić doń poważniejszych zmian, aczkolwiek zawiera on wiele niesprawiedliwości i wymaga rekonstrukcji. Jednak narazie pilniejszą rzeczą jest o-

swojenie płatnika z istniejącym systemem, wprowadzenie czynnika stabilizacji również w dziedzinę podatkową, a później będzie można pomyśleć o dalej idącej reformie, gdy skarb państwa będzie dostatecznie zapełniony, by przetrzymać okres zmian pociągających za sobą zawsze pewne zmniejszenie się wpływów.

Ze zmian w porównaniu z obecnym budżetem należy wymienić podwyższenie wydatków na armję w wysokości 300 milionów fr., reorganizacji na przeprowadzenie reorganizacji wojska, pozatem pożyczkę na cele rolnictwa w wysokości 37 i pół mil. fr.

Nie tylko przez prawidłowe ściąganie podatków można było zachować równowagę budżetową. Cały szereg operacji kredytowych zmniejszył obciążenie skarbu. Należy tutaj wymienić konsolidację niektórych długów państwowych, co zmniejszyło wydatki o blisko 2 miljardy fr., skutki waloryzacji franka w dziedzinie długów zagranicznych, co dało rocznych oszczędności na około 400 mil. fr., wreszcie spłata części długu wobec Anglii obniżyła wysokość odsetek o 300 mil. fr. Budżet kasy amortyzacyjnej, do którego skarb państwa musiał w roku bież. dopłacić 490 mil. fr. w roku przyszłym będzie niezależny od pomocy rządowej.

Sprawozdanie swoje p. Poincaré kończy wezwaniem do dalszej wytrwałej pracy nad uzdrawianiem gospodarki państwowej, wskazując słusznie, że żadne magiczne zaklęcia, żadne „cudowne środki” nie są w stanie wyrównać szkód, poniesionych przez Francję przez 5 lat wojny światowej. Rozumie to doskonale społeczeństwo francuskie, które długo przyglądało się eksperymentom finansowym zmieniających się szybko gabinetów, błyskotliwym programom pozbawionym zmysłu realności, aż z zapalem przyjęło hasła pozytywnej pracy głoszone przez obecnego sternika nawy państwowej.

Rokowania z Niemcami o zawarcie traktatu handlowego utknęły na marowym punkcie, gdyż utrudnia je niepomierne powolne tempo prac nad ustaleniem nowej taryfy celnej we Francji. Mimo braku traktatu handlowego z Niemcami, wzajemne stosunki handlowe wznoszą. Natomiast z Wielką Brytanią ogólna objętość handlu zagranicznego nieco się zmniejsza, zwłaszcza jeśli weźmiemy pod uwagę import z Anglii. (ch.)

Sady owocowe w Polsce

Sadownictwo, które jest organicznie związane z intensywnie prowadzonym gospodarstwem rolnem i odpowiednio rozwinięte, może stanowić ważną pozycję naszego gospodarstwa narodowego, do niedawna nie było statystycznie opracowane. Pierwszą próbą cyfrowego ujęcia ilości i stanu sadów była t. zw. mała ankietka, przeprowadzona w r. 1925. W lecie 1926 r. przedsięwzięta została przez Gł. Urząd Stat. powtórna ankietka, zakrojona na szerszą skalę.

Na podstawie obu wymienionych ankiet można oszacować powierzchnię sadów owocowych w Polsce na 245.000 ha. Rozmieszczenie sadów dla poszczególnych okolic kraju jest dość charakterystyczne. Województwa poznańskie i pomorskie posiadają w odsetkach gruntów użytkowanych rolniczo poniżej 10 proc. sadów, zaledwie w kilku powiatach odsetek ten jest wyższy. Okolice większych miast obfitują w sady. Północno-zachodnią część woj. krakowskiego, południową część woj. kieleckiego oraz lubelskiego wykazują w porównaniu z poprzednio omówionymi okręgami większy odsetek sadów, wznoszący z zachodu na wschód od 1,2 — 2 proc. Odsetek ten przekracza na połud.-wschodnim Wołyniu i w całem woj. tarnopolskiem 2 proc. Na północy Rzpltej okrug o odsetku ponad 2 stanowią: najbogatsze pod tym względem woj. wileńskie, połowa woj. nowogródzkiego i wschodnia część białostockiego. Czyli najobficiej uposażoną w sady jest północna i południowa część kraju.

Opierając się na zawartych w obu ankietach liczbach drzew na 1 ha i stosunku rodzajów drzew między sobą, możemy w przybliżeniu określić liczbę drzew owocowych według rodzaju, a mianowicie: jabłoni — 17.690 tys., grusz — 6.634 tys., śliw — 7.002 tys., wiśni — 2.396 tys., czereśni — 2.027 tys., moreli — 184 tys., brzoskwiń 111 tys., morw — 74 tys., orzechów — 737 tys. Razem drzew owocowych w Polsce mamy około 36.855.000. W tem jest drzew rodzawych: jabłoni — 13.268 tys., grusz — 5.241 tys., śliw — 5.392 tys., wiśni — 1.917 tys., czereśni —

1.642 tys., razem 27.460 tys. Wśród drzew rodzących znaczna liczba przypada na drzewa powyżej 30 lat wieku. Przytem najmłodszym jest drzewostan jabłoni, wśród których 67 proc. ogółu drzew owocujących przypada na drzewa młodsze od 30 lat.

Można powiedzieć, że wśród ziarnkowych tylko około 1/3 stanowią drzewa starsze. Drugą grupę stanowią pestkowe, gdzie około połowy przypada na drzewa starsze. Tak np. śliw niżej lat 30 było 53 proc., wiśni — 57%, czereśni 51 proc.

Produkcja owoców główniejszych rodzajów normalnie może osiągnąć rocznie 14 i pół mil. q czyli około 50 kg. na głowę ludności.

Powyższe dane dają już możliwość zorientowania się co do wartości handlowej sadów w tych lub innych regionach oraz co do możliwości przystosowania sadownictwa do potrzeb eksportu.

Odszkodowanie dla fabrykantów tytoniowych na Górnym Śląsku

Katowice, 13 lipca 1927.

(k) Czternastu drobnych fabrykantów cygar w powiecie rybnickim zaskarżyło rząd polski przed Sądem rozjemczym dla Górnego Śląska o odszkodowanie za straty, poniesione wskutek zaprowadzenia monopolu, skutkiem czego jak twierdzą, musieli pozamykać warsztaty pracy, dające zatrudnienie 200 robotnikom. Poszkodowani obliczyli stracony kapitał obrotowy na 130 tys. marek niem., a obrót roczny na 500 tys. mar. W myśl umowy genezewskiej, art. 4, ma państwo polskie obowiązek, ochraniać wszelkie koncesje i przywileje gospodarcze, a jeżeli takowe ponoszą szkodę wskutek zarządzeń państwowych — w powyższym wypadku wskutek monopolu — natenczas państwo jest zobowiązane do ponoszenia odszkodowania. Objekt oskarżenia wynosił 535 tys. fr. szwajcarskich.

W tej sprawie odbył się 11 marca br. termin przed sądem rozjemczym, na którego czele stoi jak wiadomo, prof. belgijski p. Kaeckenbeck. Poszkodowani bronili się tem, że zawodu swego na warunkach, podyktowanych przez zarząd polskiego monopolu porwać nie mogli. — Mieli nasamprzód postarać się o mieszkanie dla kontrolera, co wobec biedy mieszkaniowej było niemożliwym, oprócz tego mieli ponieść koszty jego utrzymania. Import towaru zagranicznego wskutek obowiązujących przepisów był również niemożliwy. Przedstawiciel państwa polskiego dowodził, że poszkodowani pozbawili się prawa do odszkodowania wskutek niewypelnienia przepisów.

Obie strony zgodziły się w końcu na wszczęcie kroków pojednawczych. W tych dniach nastąpiła ugoda pomiędzy przedstawicielami strony skarżącej, adwokatami dr. Neumannem i dr. Fränklelem z Bytomia, a przedstawicielem rządu polskiego, generalnym konsulem p. Szczepańskim. Rząd polski zobowiązał się wypłacić 530 tys. fr. szwajc. odszkodowania w 2 tygodnie po zatwierdzeniu przez ministra skarbu.

W najbliższym czasie zanoszą się na nowy podobny proces, który rząd polski pragnie uchylić. Chodzi o odszkodowanie 14 fabrykantów wódek, poszkodowanych przez monopol, w sumie 545 tys. fr. szwajc. Rząd polski zamierza drobniejsze sumy spłacić całkowicie, zaś większe w trzech czwartych wymaganej kwoty.

Krótkie informacje gospodarcze

Zastępca dyrektora Państwowego Monopolu Tytoniowego został mianowany p. Kazimierz Chwalibóg.

W ub. miesiącu min. skarbu udzieliło pozwoleń na założenie 3 spółek akcyjnych z kapitałem łącznym 16.934.000 zł.

Według sprawozdania bilansowego za rok 1926. „Widzewska Manufaktura” wykazała zysk w wysokości 26.500.000 zł.

W trzeciej dekadzie czerwca r. b. dzienny naładunek węgla we wszystkich zagłębach węglowych wynosił 5.076 wagonów, z czego 3.691 wagonów przypada na Górny Śląsk, 1.046 wagonów na Dąbrowieckie Zagłębie, zaś 336 wagonów na Krakowskie Zagłębie węglowe.

Włobyć węgla na G. Śląsku w ciągu czerwca r. b. wynosiło, według

tymczasowych obliczeń, 2.011.209 tonn (w maju 1.994.749 tonn). Wywóz z G. Śląska zagranicę wynosił w tym samym czasie 711,123 tonn (w maju 689.627 tonn).

Dnia 7 i 9 bm. odbywały się w dyrekcji lasów państwowych w Białowieży przetargi na sprzedaż 50.000 do 60.000 m³ drzewa, wyrwconego i połamane podczas huraganu, jaki nawiedził woj. nowogrodzkie w ub. mies. Oferowano 100 proc. ponad cenę wywoławczą.

Pasywność bilansu handlowego Czechosłowacji za czerwiec b. r. wyraża się cyfrą 18 milionów koron, co jest dowodem wyraźnej poprawy, gdyż w czerwcu roku zeszłego, pasywność bilansu wynosiła 150 milj. k. c.

SPRAWY PODATKOWE

(k) **Ulgii podatkowe.** Izby Skarbowe otrzymały polecenie zwalniania od podatku obrotowego fabrykatów i półfabrykatów i drzewnych, kopalniaków, słupów telegraficznych oraz papierówki świerkowej.

KRONIKA GOSPODARZA

(k) **Kurs złotego.** Dzisiaj rano notowano w Warszawie dolary w obrotach nieoficjalnych po 8,92 1/2 przy tendencji bez zmian, dolary w Gdańsku na Warszawę — również 8,92 1/2.

(k) **Cenę złota** ustalono na dzień dzisiejszy w wysokości zł 5,9351 za gram, t. j. 1 złoty w złocie równy 1,7230 zł obiegowych.

(k) **Kurs marki niem. i guld. gd.** Bank Polski Oddział w Poznaniu. Płacił dziś za 100 mkn. 210.03 zł i za 100 guld. gd. 172.15 zł.

(k) **Bilans Banku Polskiego za pierwszą dekadę lipca r. b.** wykazuje wzrost zapasu kruszcu, t. j. złota i srebra, o 2,7 milj. zł (164,4 milj. zł). Zapas walut i dewiz powiększył się netto o 468.000 zł i wynosi 197,7 milj. zł po potrąceniu zobowiązań na rachunkach w walucie zagranicznej i reportowych, wynoszących 22,8 milj. zł. Portfel wekslowy powiększył się o 8,6 milj. zł (396,3 milj. zł). Salda na rachunkach żywych i innych zobowiązaniach powiększyły się o 34,8 milj. zł (250,0 milj. zł). Obieg biletów bankowych zmniejszył się o 9,6 milj. zł do sumy 717,8 milj. zł, natomiast stan polskich monet srebrnych i bilonu, przyjęty do zapasu Banku, wzrósł o 3,4 milj. zł (9,2 milj. zł). Inne pozycje bez większych zmian.

(k) **Sytuacja gospodarcza.** Nadwyżka dochodów państwowych nad wydatkami w czerwcu r. b. wyniosła 18,8 milj. zł. Za cały pierwszy kwartał roku budżetowego 1927/28, t. j. za kwiecień, maj i czerwiec r. b. nadwyżka dochodów państwowych nad wydatkami wyniosła 75,5 milj. zł, t. j. o 13,4 milj. zł więcej niż w ostatnim kwartale roku budżetowego 1926/27 (styczeń, luty i marzec r. b.). Nadwyżka dochodów nad wydatkami za ostatni kwartał r. b. 1926/27 i pierwszy kwartał roku budżetowego 1927/28, tj. za sześć pierwszych miesięcy bież. roku kalendarzowego łącznie wyniosła więc 137,6 milionów złotych.

(k) **Ulgii celne.** Rozporządzenie min. skarbu w nr. 61 Dz. Ust. ustanawia cło ulgowe na śledzie solone w wysokości 1/2 cła normalnego, co oznacza obniżenie cła z 15 zł za 100 kg. na 5 zł. Rozporządzenie to będzie obowiązywać do końca roku bież. Ponadto ukazało się rozporządzenie, przedłużające do dnia 30 września b. r. cło ulgowe na saletrę wapniową, o ile nie zawiera azotanu omoniak.

(k) **Pomoc kredytowa dla poszkodowanych gradobiciem.** Min. reform rolnych przeznaczyło kwoty 2.875.000 zł z uzyskanych od min. skarbu funduszy na pomoc kredytową dla rolników, poszkodowanych przez klęski elementarne w celu umożliwienia dokonania przesiewów zupełnia zniszczonych pól rolnych. Sumy powyższe rozdzielają wojewódzkie komitety pomocy rolnej na powiaty, u których wynikły zniszczenia pól, powiatowe zaś komitety rozdzielają je poszczególnym poszkodowanym rolnikom przez gradobicie lub powódz. Łączne oprocentowanie powyższych pożyczek wynosi 6 proc. Z ogólnej sumy 2.875.000 zł przypadło na woj. poznańskie 60 tys. zł, na woj. pomorskie — 350 tys. zł.

(k) **Handel polsko-rosyjski.** Statystyka obrotu towarowego między Rosją a Polską wykazuje, że w maju rb. przybyło z Rosji do Polski 3.540 wagonów różnych towarów. W tym samym miesiącu wysłano z Polski do Rosji 352 wagonów towarów głównie

żelaza, blachy, cynku, ołowiu, parafiny i maszyn.

(k) **Bezpośrednie taryfy do portów adriatyckich.** Na konferencji delegatów kolei żel. czesko-słowackich, austriackich, węgierskich, jugosłowiańskich, włoskich i polskich, odbytej w maju b. r. zgodzono się na wprowadzenie bezpośredniej taryfy dla ruchu towarowego między Polską a portami adriatyckimi w Tryjeście, Fiume, Poli i Rovigno d'Istria.

Za podstawę do dalszych prac nad tą taryfą służyć będzie istniejąca już czeskosłowacko-adriatycka taryfa towarowa, która przewiduje już obecnie specjalnie niższe stawki przewozowe do i od stacji granicznych polsko-czeskosłowackich. W konsekwencji tego uchwalono, aby za walutę przyszłej taryfy polsko-adriatyckiej przyjąć walutę czeskosłowacką, co ułatwi i uprości ogromnie prace taryfowe, gdyż do istniejących w koronach czeskich stawek taryfy czesko-słowacko-adriatyckiej doda się poprostu odpowiednio przeliczone stawki P. K. P.)

Wobec powyższego stanu rzeczy min. komunikacji przedłożył ważność ogłoszonych w Monitorze Polskim nr. 76 z dnia 2 kwietnia r. b. niżek dla przewozów polsko-adriatyckich narażenie do końca grudnia rb., a więc do terminu, w którym nowa taryfa polsko-adriatycka wejdzie w życie.

Z ZAGRANICY

(z) **Banki emisyjne w czerwcu b. r.** Na dzień 24 czerwca b. r. przedstawiały się zapasy złota, walut i dewiz, oraz obieg banknotów największych banków emisyjnych następująco: U. S. Federal Res. Banks: zapas złota — 3.028.260 tys. dolarów, obieg banknotów — 1.689.350 tys. dolarów; Bank Angielski: zapas złota — 152.008.789 funt. szterl., obieg banknotów — 136.297.395 funt. szterl.; Bank Rzeszy Niemieckiej: zapas złota w kraju — 1.744.969 tys. marek, zagranicą — 57.866 tys. mk., zapas dewiz — 70.288 tys., obieg biletów bankowych — 3.219.315 tys. mk.; Bank Francuski: zapas złota w kraju — 3.682.507 tys. fr., zagranicą — 1.864.311 tys., obieg biletów — 52.107.333 tys. fr. (PAP)

(z) **Bojkot weksli sowieckich.** Odmowa ze strony banków wiedeńskich, berlińskich, praskich i paryskich dyskontowania weksli sowieckich wywołała w moskiewskich sferach rządowych zrozumiałe zaniepokojenie. Rada komisarzy ludowych Z. S. R. R. odbyła specjalne posiedzenie, poświęcone rozpatrzeniu środków przeciwdziałania bojkotowi ze strony banków zagranicznych.

(Ostateczne uchwały w tej sprawie mają zapasć po otrzymaniu informacji od zagraniczn. przedstawicielstw handlowych sowieckich.

TARGOWICA MIEJSKA

Urzędowe sprawozdanie targowe Komisji Notowania Cen.

Poznań, dnia 15. 7. 1927. Spędzono wołów 1, buhaji 6, krów 9, bydła 16, świń 256, cieląt 92, owiec 19, kóz —, prosiąt 364.

Razem 747 zwierząt.

Prosięta za parę 35 do 65 złotych.

Przebieg targu: Z powodu małego spędu notowań nie przeprowadzono.

Urzędowa Ceduła Giełdy Zbożowej i Towarowej w Poznaniu

Poznań, 15 lipca 1927.

Warunki: handel hurtowny, franko stacja załad., ładunki wag., dost. zaraz, za 100 kg

Zyto	48,75— 49,75
Pszonica	49,75— 52,75
Jęczmień zwykły	46,00— 48,00
Jęczmień zimowy	32,50— 33,50
Owies	40,50— 41,50
Mąka żytn. 65% wł. w stand.	00,00— 73,00
Mąka żytn. 70% wł. w stand.	00,00— 71,50
Mąka pszen. 65% wł. w.	77,00— 80,00
Otręby żytnie	31,00— 32,00
Otręby pszenne	00,00— 26,50
Wyka latowa	00,00— 00,00
Peluszka	00,00— 00,00
Lubin niebieski	22,50— 24,00
Lubin żółty	23,50— 25,00

Usposobienie: spokojne.

Uwagi ogólne: Ceny oznaczone są transakcyjne, ceny bez gwiazdki są informacyjne, czyli wypośredkowane na podstawie nieoficjalnych transakcyj.

Waga standardowa: a) na żyto poznańskie i pomorskie 679 gr. (115,1 f. w. h.), b) na pszenicę poznańską i pomorską 734,5 gr. (124,1 f. w. h.), c) na jęczmień browarowy poznański i pomorski 671 gr. (113 f. w. h.)

Notowania mąki żytniej na podstawie ustalonego standardu.

Ze Związku Adwokatów Polskich

Ogólny zjazd adwokatury z Wielkopolski i Pomorza oraz Górnego Śląska w dniu 9. b. m. uchwalił w sprawie odłączenia notariatu od adwokatury następującą rezolucję:

„Zjazd Adwokatów Ziem Zachodnich Polski stwierdza jednomyślnie, że projekt rozporządzeń w przedmiocie zmian w ustroju notariatu na ziemiach zachodnich, nie liczy się z potrzebami i zwyczajami tutejszej ludności, oraz z tradycyjnym stosunkiem adwokatury od notariatu i przedstawia się jako pogorszenie obecnego stanu.

Ujednostajnienie przepisów o wykonywaniu notariatu w różnych dzielnicach Polski uzależnione być musi od uprzedniej Kodyfikacji postanowień o dokumentach i sądownictwie dobrej woli, a do załatwienia tej sprawy, wszelkie zmiany przeprowadzone w obecnym ustroju, uważane być muszą za przedwczesne i niedojrzałe do unormowania ustawowego.

Zjazd śpiewaków w Chojnicach

Dnia 10 b. m. odbył się w Chojnicach Zjazd Kół Śpiewaczych IV okręgu pomorskiego, połączony z poświęceniem sztandaru tow. śpiewaczego „Lutni” chojnickiej. W kościele parafjalnym odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego dokonał aktu poświęcenia sztandaru miejscowy kr. prob. Makowski, przemawiając od stóp ołtarza. Uroczystości kościelne u-

piększyła „Lutnia” pięknym śpiewem. Po mszy św. ustawiły się wszystkie towarzystwa miejscowe i zamiejscowe tuż przy Magistracie. Tu nastąpiły przemówienia i wręczenia gwoździ pamiątkowych. Przemówił ks. prob. Makowski, witając na wstępie wszystkie drużyny śpiewacze zamiejscowe, wskazując na cel i wartość pieśni na najdalej na zachód wysuniętych krańcach Polski. Następnie przemówił burmistrz m. Chojnic p. dr. Sobierajczyk, dalej prezes okręgowy IV okręgu Kół Śpiewaczych, p. mec. Kopicki i poszczególni prezesowie zamiejscowych tow. śpiewaczych i miejscowych towarzystw, wręczając zarazem gwoździe pamiątkowe.

Popołudniu odbył się wspólny obiad w hotelu p. Kaletty, a po obiedzie wyruszone w pochodzie z muzyką wojсковą 64 pp. z Gruzjadza na czele, do ogrodu hotelu Dworcowego. Tu nastąpiły popisy śpiewacze, różne gry i zabawy towarzyskie.

Misjonarz-lotnik.

(Kap.) Ojciec Jacqmotte, który podczas wojny był belgijskim oficerem-lotnikiem i który obecnie prowadzi pracę misyjną w Bengalu, mianowany został misjonarzem-lotnikiem. Przedtem O. Jacqmotte pełnił funkcje kapłańskie w wikariacie Kanau, w Chinnach, liczącym 5 milionów mieszkańców, gdzie ochrzcił 15 000 osób i nauczał około 5 000 katechumenów. Na drogę, którą przedtem przebywał w ciągu 3—5 mies., obecnie zużywa tylko dwa dni. Zastosowanie aeroplanów w pracy misyjnej odda sprawie wielkie usługi i będzie przeciwdziało brakowi misjonarzy.

3

SZARADA.

3

„W swojej dziwnej wędrowce po całutkim świecie,
Zawitał do nas nagle cyrk. W całym powiecie
Nagle się ludzkim mrowiem zaroili drogi;
Każdy pędem w gościnnej budy dążył progi,
Zwabiony afiszami i szumną reklamą...
Chcąc wspomnieć dawne lata, gdy widział to samo.
Pchała się hurmem wiara, od starca do dziecka,
I mnie z sobą porwała ta fala zdradziecka,
A com widział, opiszę... Wy zaś — moi mili
Zgadziły opis, uwierzcie, żeście w cyrku byli!..

Ledwie usiadł na ławie, gdy brama otwarta
Została i wjechały z niej siódma i czwarta...
Czapra ki zamaszyste, miny, jak u ludzi;...
Dzieci w kwik, przerażenie to bowiem w nich budzi.
„Nie bójcie się!” — woła August — „potulne, jak prosię,
Chociaż duże!” — łagodzą dzieci te siedm-oslem.
Przeszły. Wpada na koniu jakowaś niewiasta,
Dziesięć wstecz cztery w rękę i tak niemi szasta.
Ze aż oddech zapięra, nawet, choć ktoś gust ma,
Jednak z podziwu błędnie i nie trzecia-ósma.
Wyjechała. W tem August na Moryca mruga
I pyta, co znaczy to pierwsza-siódma-druga,
Trzaskę jakoś zmienione, mniejwięcej tej treści:
„Gdzie sześć siedzi kucharek, siódma się nie zmieści!?”...
Nie zgadł Moryc, więc dostał kułakiem po boku.
W tem wjechało wśród piąta i szósta obłoku,
Pięć druga-pierwsza; śmieszne ich były podrygi,
Rzymskie bowiem przedziwne udały kwadrygi...
Co to było za dziesiąta-czwarta-czwarta w kolo,
Do łez wiara się śmiała, tak było wesoło.
Ledwie zniknęły, wjeżdża jakiś gość z waszecia
Na koniu, a za sobą wózek druga-trzecia.
Na tym wózku przybory siódma-druga-dziewięta;
(Bacność! siódma bez głowy!)... Co się tam nie piąta?
Karabiny, pałasze, armaty błyszczące...
August ludziom objaśnia, że to „na zające!”...

Tylem widział!... Pytacie: „A cóż całość znaczy?”
Zaraz autor i nato odpowiedzieć raczy...
Przedtem jednak objaśni, iż całość jest taka,
Ze ma się tak do cyrku, jak pies do wiatrakal..
Całość bowiem przedstawia narodowe dzieło,
Jakie w Paryżu teraz swój początek wzięło,
A którego w Krakowie finis ostateczny;
Kędy to wszyscy wielcy na spoczynek wieczny
Zdążają do Katedry...

Sądzę... mądrej głowie
To wystarczy!... Więc zegniam — Panie i Panowie!..

Uwaga.

Z nadesłanych szarad zaledwie kilka nadaje się do druku, wobec czego nasz szaradzysta Piłat przedłuża termin nadsyłania własnych utworów szaradowych do 25 lipca r. b.

Redakcja Działu Szarad.

Wyciąć i schować pod klucz!

3

3

Epilog głośnej sprawy

Za zniewagę prezydenta m. Bydgoszczy, dr. Sliwińskiego, został swego czasu zasądzony na grzywnę 100 zł przez Sąd Ławniczy kupiec p. Wincenty Koczorowski z Bydgoszczy.

Przeciw wyrokowi temu wniósł p. K. odwołanie, które rozpatrywała Izba Karno Sądu Okręgowego w Bydgoszczy, przyczem wyrok sądu ławniczego został uchylony, a p. K. uwolniony od winy i kary. W uzasadnieniu wyroku Izba Karno ustaliła, że p. K. został przez urzędników Urzędu dla walki z lichwą osadzony w areszcie śledczym, z którego został zwolniony po 4 tygodniach, albowiem Izba Karno odmówiła rozpisania rozprawy głównej, nie znajdując podstaw do ścigania karnego p. K. i tem samem uznając całe posądzenie za niesłuszne, skoro przesłuchani rzeczoznawcy orzekli, że ceny kalkulowane przez p. K. były umiarkowane.

Dla informacji podajemy, że w styczniu 1924 r. obłożono u p. K. aresztem 1700 par obuwia, a p. K. pod zarzutem lichwy osadzony został w areszcie śledczym, z którego został zwolniony po 4 tygodniach, albowiem Izba Karno odmówiła rozpisania rozprawy głównej, nie znajdując podstaw do ścigania karnego p. K. i tem samem uznając całe posądzenie za niesłuszne, skoro przesłuchani rzeczoznawcy orzekli, że ceny kalkulowane przez p. K. były umiarkowane.

Obłożone aresztem obuwie zostało p. K. zwrócone, przyczem przy odbiorze okazało się, że 20 3/4 pary zaginęło, a 90 par zamieniono na obuwie mało wartościowe, wobec czego p. K. w obecności urzędników Magistratu takowe opieczętował, poczem po 3 letnich przeszło dochodzeniach stwierdził, że obuwie mało wartościowe pochodziło z Urzędu Opieki Społecznej i zostało swego czasu tamże darowane przez firmę Behring i firmę Weynerowski na rzecz ubogich miasta Bydgoszczy.

W sprawie tej tak ciekawej zamiany na szkodę p. K. toczy się obecnie śledztwo, zaś p. K. prowadząc dochodzenia na własną rękę i ujawniwszy nadużycia urzędników Urzędu dla walki z lichwą i Opieki Społecznej, w rozmowie z jednym z urzędników Magistratu miał użyć słów obrażających p. prezydenta miasta.

Patronat nad więźniami w Katowicach

(KAP) Pod nazwą „Patronat“ założono w Katowicach towarzystwo, celem poprawy stanu moralnego więźniów i dopomożenia uwolnionym z więzień i ich rodzinom do ustalenia bytu materialnego. Towarzystwo rozciąga swą działalność na cały obszar województwa śląskiego.

RADJO

Programy radjofoniczne.
(Czas środkowo-europejski.)

Sobota, 16 lipca.

Poznań (270 m) godz. 14 komunikaty giełdowe; godz. 17,30 transmisja muzyki z kawiarni; godz. 19 nadprogram wygłosi p. Ryll; godz. 19,15 Przegląd rzeczy ciekawych z całego świata, wygłosi p. Melina; godz. 19,40 komunikaty gospodarcze; godz. 20 odczyt p. t. „Od Grunwaldu do hołdu pruskiego“, wygłosi p. dr. A. Wojtkowski. Godz. 20,30 koncert wieczorny. Udział biorą: Orkiestra 7 p. a. c. pod dyr. kapelm. Sternalskiego, Marja Gąsiorowska (sopr.), Krystyna Zabska (wiolonczela), Kajetan Kopczyński (baryton). Część I. 1. Utwory w wykonaniu orkiestry. 2. Zelenki: Arja Goplany, Puccini: Arja z op. „Cyganki“, odśpiewa p. Marja Gąsiorowska. 3. Hadeln: Legenda, Koreczenko: Romans, odegra p. Krystyna Zabska. 4. Lehar: Romans: „Ciebie polubiłem“, Tosti: Ninon, odśpiewa p. Kopczyński. 5. Utwory w wykonaniu orkiestry. Część II. 6. Bomberg: Trio — Pieśń indyjska. 7. Puccini: Arja z op. „Tosca“, Joteyko: Śpiew królowej Bony z op. „Zygmunt August“, odśpiewa p. M. Gąsiorowska. 8. Popper: Gavotte — odegra p. K. Zabska. 9. Rutkowski: Tyś sama maj, Mów do mnie jeszcze, odśpiewa p. Kopczyński. 10. Utwory w wykonaniu orkiestry. Część III. 11. Gluck: O del mio dolce ardor, Tirindelli: O Primavera, odśpiewa p. M. Gąsiorowska. 12. Niewiadomski: Na Ligawce, Niewiadomski: Na gody, odśpiewa p. Kopczyński. 13. Marsz — odegra orkiestra. Godz. 22 komunikaty sportowe; godz. 22,20 transmisja muzyki tanecznej z „Carltonu“.

Warszawa (1111 m) godz. 12 sygnał czasu, komunikat lotniczo - meteorologiczny, komunikaty „P. A. T.“, nadprogram; godz. 15 komunikat gospodarczy i meteorologiczny, nadprogram; godz. 15,20 przerwa; godz. 16,35 odczyt p. t. „Polacy w Niemczech“ — wygłosi p. Mieczysław Rettinger; godz. 17 nadprogram i komu-

nikaty. Godz. 17,35 koncert popołudniowy. Wykonawcy: Orkiestra P. R. pod dyr. Leopolda Dworakowskiego, Janina Strzelecka (śpiew), Kazimierz Czokotowski (śpiew) i prof. Ludwik Urstein (akomp.). Godz. 18,55 komunikaty „P. A. T.“; godz. 18,50 Radjokronika — wygłosi dr. Marjan Stepowski; godz. 19,15 rozmaitości; godz. 19,35 odczyt p. t. „Rak w Polsce“ — wygłosi dr. Walenty Miklaszewski z działu „Higiena“; godz. 20 komunikat rolniczy; godz. 20,15 przerwa. Godz. 20,30 koncert wieczorny, w przerwie biuletyn „Messenger Polonais“ w języku francuskim. Transmisja z Doliny Szwajcarskiej. Wykonawcy: Orkiestra pod dyr. Al. Sielskiego, P. Proniakówna (śpiew), M. Rakowiecki (śpiew) i M. Robakowa (akomp.); godz. 22 sygnał czasu, komunikaty policji, nadprogram i komunikaty „P. A. T.“, komunikat lotniczo - meteorologiczny; godz. 22,30 transmisja muzyki tanecznej z restauracji „Rydz“.

Paryż (1750 m) godz. 20,30 koncert galowy.

Rzym (449 m) godz. 21,10 transmisja z jednego z teatrów.

Praga (348,9 m) godz. 20 muzyka operetkowa.

Koenigswusterhausen (1250 m) godz. 20,30 wieczór w Halensee (transmisja z Lunapark).

RUCH W TOWARZYSTWACH

— **Sodaliczka Pań Konfektynich.** Wycieczka do Sióstr Zmartwychwstańek na Górczynie odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. Zbiórka w ogrodzie o godz. 16.

— **Bacność Krawcy Konfektyni!** W sobotę, dnia 16 bm. o godz. 20 odbędzie się półroczne walne zebranie w lokalu p. Ograbowicza przy ul. Ślusarskiej.

— **Tow. Powstańców i Wojaków — Poznań Stare Miasto.** Zbiórka dnia 16 bm. o godz. 19,30 na dziedzińcu szkoły przy ul. Bydgoskiej. — W niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się popołudniowa wycieczka familijna do ogrodu p. Godurkiewicza przy drodze do Szeląga.

— **Bacność Podoficerowie Rezerwy, Koła Poznań.** Zbiórka wszystkich członków w niedzielę, 17 bm. o godz. 10,45 przed Nowym Ratuszem. Kolo bierze gremjalny udział w konkursowym strzelaniu Tow. Powstańców i Wojaków im. śp. Fr. Ratajczaka. Strzelanie o cenne nagrody odbędzie się na Szelągu, dokąd można zabrac rodziny.

— **Polski Związek Przykrawaczy krawieckich.** Zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 20 w lokalu p. Młodrzyńskiego, W. Garbary 41.

— **Bacność Marynarze Rezerwy.** W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 10,30 gremjalna zbiórka Tow. Marynarzy przed ratuszem, następnie o godz. 11 wymarsz do Szeląga na strzelanie konkursowe Tow. Powstańców i Wojaków Poznań-Sródmieście.

— **Związek Zawodowy Automobilistów.** Zwyczajne walne zebranie odbędzie się w sobotę, dnia 16 bm. o godz. 20 w lokalu p. Kasperka przy ul. Kraszewskiego 16. Na porządku obrad m. in. referat prezesa z Międzynarodowego Zjazdu Szoferów w Paryżu.

— **Tow. Kat. Abstynentów, oddział Jeżyce.** Zebranie plenarne odbędzie się w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 16 min. 30 na salce parafialnej, ul. Kościelna 4.

— **Słow. Polek „Ludgarda“.** W niedzielę, dnia 17 bm. odbędzie się wycieczka do Gadek. Punkt zborny przy kościele św. Wojciecha o godz. 10,15. Wyjazd o 11,25.

— **Cechowa Czeladź Krawiecka.** Zebranie półroczne odbędzie się 18 bm. w lokalu „UI“, ul. Ślusarska 6.

— **Słow. św. Dzieciactwa, Jeżyce.** Zabawa letowa w ogrodzie „Urbanowo“ w niedzielę, dnia 17 bm. Program obejmuje różne niespodzianki dla dzieci, loterie fantowa itd. Czysty zysk przeznaczony na cele misyjne.

— **Zrzeszenie starszych asystentów, asystentów i elewów kol. przy P. Z. K.** W niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 10 w lokalu p. Bohna przy ul. Łazarzkiej i kwartalne zebranie.

— **Tow. Kelnerów „Jedność“** obchodzi w niedzielę, 17 bm. pierwszą rocznicę swego istnienia z następującym programem: o godz. 12 msza św. w kościele farnym. Popołudniu koncert w ogrodzie „Columbia“ przy drodze Debińskiej.

— **Tow. Przem. „Jedność“** urządzi w niedzielę, dnia 17 bm. zabawę letową w ogrodzie p. Pawlaka na Przepadku. — Wstęp wolny. Wspólna fotografia z okazji 30-lecia istnienia Tow. — Zebranie półroczne walne odbędzie się we wtorek, 26 bm. w lokalu p. Ograbowicza, ul. Ślusarska 6.

— **Wielkop. Tow. Hodowców gołębi „Polonia“.** Zebranie w niedzielę, dnia 17 bm. o godz. 10 w lokalu p. Młodrzyńskiego Wielkie Garbary 41.

— **Tow. śpiewu „Halka“ w Jeżycach.** Wycieczka do Zaniemyśla na wyspę odbędzie się niedoświadczalnie w niedzielę, dnia 17 bm. Sympatycy i goście mile widziani. Odjazd o godz. 6 rano, przyjazd o 22,10. Punkt zborny przed głównym dworcem o godz. 5,30 rano.



Dnia 14 lipca 1927 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., nasz ukochany syn, brat i wujek, ś. p.

Kazimierz Gadacz

pracownik Banku Związku Spółek Zarobkowych przeżywszy lat 28. Pogrzeb odbędzie się w sobotę bm. o godz. 6 po poł. z domu żałoby w Strzałkowie, o czym donosi Krewnym i Znajomym

w ciężkim smutku pogrążona

matka z rodziną.

Poznań, Strzałkovo, dnia 15 lipca 1927 r.

zw 12864



Dnia 14 b. m. po krótkich lecz ciężkich cierpieniach zabrał Pan Jezus do grona swych aniołków naszego ukochanego synka, braciszka, wnuczka, siostrzeńca i bratanka,

Waldemarka

Jerzego

w 8 wiosnie życia, o czym donoszą

stroskani rodzice

Tadeuszowie Klonieccy
z synkiem i rodziną.

Pogrzeb odbędzie się w niedzielę, o godz. 5 po poł. z kaplicy cmentarnej w Górczynie.

Poznań, dn. 15 lipca 1927

Matejki 51. zw 12866



BECZKI

próżne

od win świeżo stoczonych pojemn. 100 — 400 litr.

polecają:

NYKA & POSŁUSZNY

SKŁAD WIN

Poznań, Wrocławska 33-34.

Tel. 11-94

Pw 1028-23,70

Powróciłam

Władysława Hundt

dentystka

zw 12849

Stary Rynek 94, wejście ul. Kramarska 8.

Zawiadamiamy Sz. PP. Odbiorców, iż posiadamy na składzie większą ilość

mąki ryżowej na paszę

(futermeil)

nw 860

Pierwsza Warszawska Łuszczarnia Ryżu

„BURMA“ wł. G. Georgiadi i S-ka
Warszawa, pl. Żel. Bramy 8.

W Jaremczu n/Prutem

(Karpaty w Małopolsce Wschodniej).

Pensjonat

chrześcijański „GORGAN“

poleca pokoje słoneczne z całodziennym utrzymaniem. Zgłoszenia

na miejscu. nw 833



SZWAJCARSKA

Jedwabną Gazę

Młynarską

marki A. Wydler

polecamy sw 12501

po cenach fabrycznych

GŁOWACKI I PRZESMYCKI Sp. z o. odp.

Poznań, plac Wolności 3. Tel. 50-13.

2 UCZNI HANDLOWYCH

inteligentnych z lepszym wykształceniem szkolnym i ładnym charakterem pisma przyjmie zaraz poważne Towarzystwo Akcyjne w Poznaniu. Oferty z odpisem świadectw do Kurjera Pozn. pod dw 227

Oryginalne amerykańskie ŻNIWIARKI-KOSIARKI

Przetrzęsacze do siana

Grabie konne - Toczaki do kos
Wózki przednie do zniwiarek

poleca:

Pw 8937-24,102

Związkowa Centrala Maszyn

Tow. Akc.

Poznań, ul. Fr. Ratajczaka 16. Tel. 2280 i 2892

Części zapasowe do maszyn zniwnych.

Wyprzedaż sezonowa odzieży męskiej i dla chłopców do 30. lipca

od 16. lipca
Ubrania letowe

dobrze i trwale materiały

25

Ubrania granatowe

pierwszorzędne fabrykaty I. i II. rzędowe

36

Ubrania sportowe

eleganckie fasony, modny krój

45

chlubnie znanej marki

W dziale sukna wszelkie nowości

Tylko dobre materiały

Pierwszorzędne fabrykaty

Oddział miarowy pod kier. pierwszorzędnych fachowców, wykonuje wszelką odzież po znacznie niższych cenach

FABRYKA

Zakład

Fabrykuje najlepsze gatunki

Każda sztuka reklamą firmy

Sztuka

Pierwszorzędne dodatki

Ubrania gabardynowe

Ubrania angielskie

Pakoty letowe gabardynowe

Ubrania granatowe dla chłopców

Spodnie tenisowe

Marynarki alpakowe

czarne granat i popielate, dobra alpaka, odrobienie solidne

dobry boston

dobry boston, bardzo trwałe

Ulustry modne z pask. różne materiały i desenie

najnowsze desenie, najmodn. fasony

najnowszej mody, niezrównanej jakości.

najlepsze materiały, kroje ostatniej mody

F. LISIECKI NAJWIĘKSZA FABRYKA WYKWINTNEJ ODZIEŻY MĘSKIEJ POZNAŃ STARY RYNEK

Pw 1319/20-28,292/3

Pierścienie zareczynowe

gustowne w każdej cenie poleca

W. Szulc w Poznaniu, plac Wolności 5.

Pw 1050-28,197

Poważna firma poszukuje wymownych, inteligentnych

agentek

władających językiem polskim i niemieckim. Zgłoszenia do Kurjera Pozn. pod zw 12824

Poważna firma poszukuje dzielnych wymownych, inteligentnych

akwizytorów

władających językiem polskim i niemieckim w wieku do lat 30-tu. Zgłoszenia do Kurjera zw 12825

Poszukuję zaraz za dobrem wynagrodzeniem kilku

monterów samochodowych

posiadających długoletnią praktykę.

JULJAN PNIEWSKI, Automobile,

Poznań, Gwarna 8. Telefon nr. 29-36.

Pw 1310-28,290

Żądajcie znanych wód mineralnych sztucznych (wszystkich źródeł)

Pw 1324-28,312

WARSZAWSKIEGO TOWARZYSTWA „MOTOR”, w Warszawie

Sp. Akc.

Sprzedaz detaliczna w aptekach i składach aptecznych

Sprzedaz hurtowa reprezentant **M. Zaremba, Poznań, Fredry 2**

Starszy HANDLOWIEC

z branży bławatów i konfekcji męskiej (oficer rez.) z kauceją, poszukuje posady kierownika filji, podróżującego lub t. p. Oferty do Kurj. Pozn. zw 12861

INŻYNIEROWIE ELEKTROTECHNICY AKADEMICY

poszukiwani

dla biura ofertowego i akwizycji w Polsce przez światową firmę dla ciężkiego przemysłu. Reflektuje się wyłącznie na Panów z akademickim wykształceniem, władających biegle językiem polskim i niemieckim, posiadających obywatelstwo polskie. Zgłoszenia z fotografią, curriculum vitae, odpisami świadectw i podaniem referencji uprasza się nadsyłać do Biura Ogłoszeń „PAR”, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 28,300. Pw 1317-28,300

PLAC

składowy 2-3 morgowy z budynkami jak: szopy, stajnia, kantor z boczną wzgl. przy torze kolejowym, poszukiwany w peryferji miasta Poznania. Zgłoszenia do „PAR”, Aleje Marcinkowskiego 11 pod nr. 28,34

Pw 1267-28,34

Poważne biuro techniczno-handlowe poszukuje

młodszej siły

do prac biurowych i akwizytorskich. Zgłoszenia do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 12869

Uczeń handlowy

z inteligentnej rodziny, z ukończoną szkołą handlową, potrzebny do działu księgarskiego jednej z najpoważniejszych firm w Poznaniu. Reflektujemy tylko na kandydatów nie niżej lat 18. Oferty z dołączeniem kopji świadectwa ukończenia szkoły, prosimy składać do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod nw 859

Dzielny rytownik

na żelazo i stal, znajdzie natychmiast zatrudnienie u **F. EBERHARDT Sp. z o. p.**

Bydgoszcz, św. Trójcy 2.

Pw 1285/6-83, 689 90

Szukam kupna

waggonu drzewa sosnowego

(grubych szczapów)

i proszę o adres i cenę do ekspedycji Kurjera Poznańskiego pod zw 12872

Generalna Reprezentacja

poszukuje na miasto Poznań

przedstawicieli

na wino i cognac francuski. Panowie, którzy w tej branży już pracowali, mogą złożyć ofertę z dołączeniem referencji wzgl. świadectw do „PAR”, Toruń, Szeroka 46 pod nr. 405

Pw 1312-64,370

W Wojewódzkim Schronisku dla Alkoholików w Gostejewie (powiat obornicki)

jest do obsadzenia z dniem 1 sierpnia 1927 r.

posada gospodyni.

Zgłoszenia na piśmie z podaniem wymaganej pensji, przyjmuje Starostwo Krajowe, Al. Marcinkowskiego 29, pokój 100. nw 870

Osobiste przedstawienie się w Starostwie Krajowym pożądane.

Starosta Krajowy: **Begale.**

SKŁAD.

Lokalu handlowego w górnej części miasta na skład detaliczny poszukuje poważna firma. — Zgłoszenia do „PAR”, Al. Marcinkowskiego 11 pod nr. 28,192

Pw 1270-28,192

Szofer-monter

dobrze obeznany z motorami spalinowymi potrzebny zaraz. Posada stała. Tylko siły pierwszorzędne mogą się zgłaszać. Oferty z odpisami świadectw i podaniem żądanego wynagrodzenia do Kurjera Poznańskiego pod zw 12854

Poszukuje się

ubikacji parterowych

nadających się na hurtowną składnicę towarów. Oferty z podaniem ceny, rozmiarów i położenia upr. się składać do Kurjera pod zw 12831

Od 1 września b. r. wakuje w Gimnazjum żeńskim im. Marii Konopnickiej w Inowrocławiu posada kwalifikowanej dw 222

NAUCZYCIELKI

geografji i przyrody żywej. Pożądany śpiew. Pobory według norm państw. + 20%.

Spieszne zgłoszenia do Dyrekcji.

Technik budowlany

biegły w konstrukcji, projektach i statystycznych obliczeniach potrzebny zaraz.

Fabryka maszyn „Herkules” T. z o. p.

Gniezno dw 292

HARAPY

artyleryjskie około 600 sztuk, pierwszorzędnie wykonane ze skóry, natychmiast do sprzedania. Bliższe szczegóły w firmie **RICHTER & ROBERT**, Szwedzkie wirówki do mleka „REGO i OLIMPIC”, Poznań, św. Marcin 41, tel. 3161. dw 234

OSTRZEŻENIE!

Uznanie i wielki popyt, jakim się cieszą od lat wielu gałki do kąpielii
SILV — OZON — „MOTOR“

nr 651

skłania coraz więcej firm, nieliczących się zupełnie z etyką handlową, do naśladowania naszej nazwy i opakowań (na 100 sztuk, 6 sztuk i na pojedyncze gałki), a to w celu wprowadzenia w błąd kupującej publiczności.
Falsyfikaty te znacznie tańsze od Silv-Ozon-u-„Motor“, — po za ludzko podobnym wyglądem, opakowaniem i podobną nazwą — nie mają nic wspólnego z oryginalnymi gałkami Silv-Ozon-„Motor“, przyrządzanymi ze świeżej kosodrzewiny.
Ażeby uchronić się przed falsyfikatami, należy zwracać baczną uwagę na opakowanie i nazwę: Silv-Ozon-„Motor“, gdyż tylko te gałki posiadają własności lecznicze i zapewniają otrzymanie idealnej kąpielii balsamicznej — kosodrzewinowej.

WARSZ. TOW. „MOTOR“ Sp. Akc.



**Uciechę
w noszeniu
obuwia**

będziecie mieli, jeżeli ono będzie wyglądało czysto i nosiło się długo i przyjemnie przez używanie pasty „URBIN“
Dla pielęgnowania obuwia oraz dla utrwalenia połytku niema nic lepszego nad „URBIN“
nieodściżniona pasta do obuwia

Urbin

Czarna i w różnych kolorach, na każdą wierzchnię do nabycia

Tw 54

Chemigraf

fotograficzny i kreskowy z mierni posadę. Łaskawe zgłoszenia nr 8-2
JAN SCHREIBER,
Kraków-Mogilska 37.

Kupię

kamienicę

w dobrym stanie z składami w Poznaniu przy wpłacie 60 000 zł. Zgłoszenia „PAR“ ul. 27 Grudnia 18 pod nr. 58,360 Pw 1293-58,360

2 aparaty

do wód mineralnych, używane, w dobrym stanie za korzystną cenę do nabycia. zw 12868

M. Jasiński, Kobylin.

Przyczepka

4-5 ton do ciężarowego samochodu w bardzo dobrym stanie na sprzedaż. zw 12857
Młyn Parowy
ED. FOLTYNOWICZ, Gniewkowo

Były oficer Intendentury Wojsk Polskich, Wielkopolańczyk, obeznany dokładnie z kasowością, księgowością oraz administracją domów i hoteli z pierwszorzędami poważnymi referencjami, który może stawić kilka tysięcy złotych kaucji, poszukuje odpowiedzialnego zaufanego

stanowiska

Oferty Kurjer zw 12855

Bukownik

„Victor“ do koniczyny, oryginalny amerykański, używany, przeremontowany sprzedaje korzystnie

Centrala Pługów Parowych
Fabryka Maszyn,
Poznań, ulica P. Wawrzyniaka 28/30. dw 230

Trzcinę

zdrowy, długi towar, nadający się do wyrobu trzcinicy sufitowej kupuje natychmiast

Gustaw Glaetzner,
Poznań 3, Mickiewicza 36.
Tel. 65-80
nr 8-9

Która z fabryk lub hurtowni dałaby w komis obuwie

do składu przy bardzo ożywionej ulicy w centrum miasta Poznania? Zgłoszenia Kurjer nr 860

Poszukuję osoby inteligentnej

do prowadzenia domu na majątku na cztery tygodnie, któryby zastąpiła na wyjazd panią domu, wdowa z jednym dzieckiem nie wykluczona
krawcowa
zaraz potrzebna. Oferty proszę skierować do Kurjera pod zw 12867

Kupno okolicznościowe.

2 dobre orzechowe szafy jak nowe do rzeczy i bielizny tanio sprzedam. Cena jednej szafy 85 zł Grunwaldzka 3 w ogrodzie zw 12865

Natychmiast do sprzedania

1. Gospodarstwo 114 mórg pszeno-żytniej ziemi 20 mórg łąki w tem budynki w dobrym stanie cena 50 000 wpłaty połowa.
2. Gospodarstwo 35 mórg pszennej ziemi, budynki w dobrym stanie, 24 000, inwentarz żywy i martwy przy obu gosp. nadkompletny i z całym łożniem.
3. Kamienica piętrowa skład rzeźniczy, cena 14 000. dw 231
4. Kamienica piętrowa z składem w dobrym miejscu, cena 14 000 zł. Wiele innych do sprzedaży, wszystko w powiecie śremskim. **Domina, Śrem.**

NOWOŚĆ!

Wyszła z druku:
Dra Mieczysława Koscińskiego
Technika Mieszcza Leczniczego
(Masaż)

69 oryginalnych ilustr. w teście. Cena 5,- w oprawie. Do nabycia we wszystkich księgarniach. nr 814

KONKURS

Niniejszem ogłasza się konkurs na stanowisko kierownika prywatnej szkoły wydziałowej w Pniewach, powiat Szamotuły. Kierownik otrzymuje wolne 5 pokojowe mieszkanie z kuchnią i wynagrodzenie według umowy. Kwalifikacje: Egzamin wydziałowy, względnie wyższy kurs nauczycielski. Również emerytowani profesorowie mogą się zgłosić do niżej podpisanego.

Pniewy, dnia 14 lipca 1927 r. dw 228

(-) WACHE, przewodniczący.

Dobrowolny Przetarg materiałów drewnianych i budowlanych

S. A. Fabryki Wagonów „Wagon“ będzie sprzedawała partjami drogą publicznego przetargu, przez Komornika Sądowego w dniu 18 lipca r. b., o godz. 10 rano, na terenie fabrycznym, przy Drodze Wrocławskiej, w Ostrowie:

- I. Materiał sosnowy i dębowy tarty wybrakowany ca 300 m³.
- II. Materiał sosnowy i dębowy tarty, budowlany i wagonowy (stolarka, szalówka, wagonówka, kantówka, budowlane deski) ca 1 500 m³.
- III. Różne przedmioty budowlane (bramy, okna, rury kanalizacyjne, ruszty, drzwiczki do pieców i t. p.) komplet maszyn do olejarni. dw 180

Weksle

na nazwisko Stanisław Zieliński i Franciszka Zielińska unieważniamy!

Stanisław Zieliński
Franciszka Zielińska.
zw 12855

KUPOJEMY jagody, maliny, porzeczki i wiśnie Likwopin

Sp. z o. p.
Poznań,
ul. Strzelecka 14. Tel. 25-30
Pw 12878-282,49-50

Poszukuje się natychmiast 2 pokoi

na biura ewtl. umeblowanych, — Zgłoszenia do Kurjera Poza. zpw 12862

Konkurs.

8 Okręgowe Szefostwo Budownictwa w Toruniu, ul. Łazienna 11, rozpisuje niniejszem konkurs na trzy posady sezonowe (okres 4-5 miesięcy) począwszy od dnia 1 8. br.:
1) dla dwóch rutynowanych inżynierów lub budowniczych na stanowiska kierowników robót budowlanych z płacą 400-500 zł. miesięcznie z dołu zależnie od kwalifikacji.
2) rutynowanego technika-mechanika, obeznanego z pracami wodociągowymi i elektrycznymi z płacą 200-300 zł. miesięcznie z dołu.

Powyższe Szefostwa reflektują tylko na siły fachowe i wykwalifikowane z długoletnią praktyką. Reflektanci na powyższe posady przedłożą podanie o przyjęcie z następującymi załącznikami w uwierzytelnionych odpisach najpóźniej do dnia 28 lipca 1927 r.:

- 1) dowód obywatelstwa polskiego,
- 2) świadectwo szkolne oraz odbytych praktyk,
- 3) życiorys,
- 4) zaświadczenie o spełnieniu obowiązku służby wojskowej,
- 5) świadectwo moralności. nr 531

ZAST. SZEFA BUDOWNICTWA O. K. VIII.
(-) inż. L. Jarosiński, kapitan.

Przetarg przymusowy.

Nieruchomość położona w Polajewie i w chwili uczynienia wzmianki o przetargu zapisana w księdze gruntowej Polajewie tom II karta nr. 40 na imię Jana Michalskiego w Polajewie zostanie dnia 5 września 1927 o godzinie 10 przed południem wystawiona na przetarg w niżej oznaczonym Sądzie pokój nr. 16.

Nieruchomość jest pod nr. 173 matrykuły podatku gruntowego i pod nr. 204 księgi podatku budynkowego wpisana i w katastrze oznaczona jak następuje:
księga 1anowa mapa 3, parcela 226, 227, 424, 425, 228 228

wierzchni 66 a. 77 m², wartości użytkowej jako podstawa podatku budynkowego 475 mk. (zł.)
Wzmiankę o przetargu zapisano w księdze gruntowej dnia 21 maja 1926 r. nr 529

Niniejszem wzywa się wszystkich, których prawa w chwili zapisania wzmianki o przetargu nie były w księdze gruntowej uwidocznione, aby się z niemi zgłosili najpóźniej w dniu przetargu, przed wezwaniem do wnoszenia ofert i prawa te uprawdopodobnili, gdyby wierzyli im przeczyli. W razie niezastosowania się do powyższego wezwania, prawa te przy oznaczeniu najniższej oferty nie zostaną wcale uwzględnione, a przy rozdziale ceny kupna dopiero po rozszczeniu wierzyciela i innych prawach.

Zaleca się na dwa tygodnie przed terminem podać na piśmie albo do protokołu sekretarza sądowego dokładne obliczenie swych roszczeń w kapitale, odsetkach, kosztach wypowiedzenia i kosztach sądowego dochodzenia swych praw, oraz oznaczyć pierwszeństwo, którego się żąda.

Tych, którym służy prawo sprzeciwienia się przetargowi, wzywa się, aby przed udzieleniem przybliża targu postarali się o umorzenie lub zawieszenie postępowania, gdyż inaczej prawo ich odnosić się będzie zamiast do nieruchomości, tylko do uzyskanej ceny kupna.

Rogoźno, dnia 25 marca 1927 r.
SĄD POWIATOWY.

Napisowy wiersz tusty 30 groszy, każde daluze słowo 15 groszy, 5 liczb = jedno słowo, i, w, a = każde stanowi 1 słowo. Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

OGŁOSZENIA DROBNE

Dwułamowa średnica strony: milimetr 100 groszy.

Znak oferty (na przykład: z 18 924, n 2 735, d 4 790 i t. d.) = 1 słowo.
Drobne ogłoszenia przyjmuje się do godziny 10.

SPRZEDAŻE

PARE

koni, kasztany, 7-letnie, bez błedu wytrzymałe, sprzedaje z powodu nadmiaru, maj. Komorowo, stacja Półko cena 900 złotych. zw 48 487

PRZEDSIĘBIORSTWO

zbożowe wraz posiadłością, dobrze prosperujące natychmiast sprzedam lub wydzierżawie w Barcinie. Oferty Kurjer zdw 48 752

PAPIEROWE

cygarzniczki do cygar w większej ilości do sprzedania (za 100 sztuk 2.50). Wyroby tytoniowe. Stefan Pokój, Łódź, ul. Piotrowska nr. 95. nr 854

SPRZEDAM

pług parowy Fowlera 16-konny, 2 maszyny w doskonałym stanie, nowe liny, 2 pługi, 6 i 4 skibowe, 2 beczki, kultywator i pompa. Cena 40 tys. zł. Zgłoszenia „Par“ Aljeje Marcinkowskiego 11 pod nr. 28 264. Pw 1297-28 264

BACZNOŚĆ!

Kanapa, 2 fotela 4 krzeselka i gondola mahoniowa okazynie tanio na sprzedaż St. Rausch, pracownia tapicerska, Kwiatowa 13. zd 48 401

URZĄDZENIE

fryzjerskie sprzedam korzystnie, lub szukam współnika ze składem Zgłoszenia Kurjer, filia Stary Rynek nr 3 605

RADJO

śluchawki od 950 ap. detektorowe 7.- detektory 1.-, głośniki, ap. lampowe, kondensatory itd. poleca Jan Pientok przedsiębiorstwo radio-techniczne. Poznań-Lazarz. Odskok 2. obok poczty. Tel. 61-40 Porady fachowe. Pw 8682/3-23 123/4

NA RATY

i za gotówkę meble najtaniej poleca Szpryngacz ul. Wielka 13. Pw 7822-033.45

PIES

wilk, ostry, tresowany, tanio sprzedam. Jasna 2, I. p., lewo. zdw 48 093

SYPIALNIE.

skromna, dębowa fornierowana, mało używana, korzystnie sprzedam. Wskaże Kurjer zdw 48 431.

ZAKŁAD

fotograficzny w Poznaniu korzystnie do nabycia. Adres wskaże Kurjer zdw 48 756.

SKŁAD

obuwia dobrze zaprowadzony z towarem urządzeniem i warsztatem, dwa pokoi z kuchnią z powodu choroby korzystnie do sprzedania. Przemysłowa 1. zdw 48 891-2

WÓZEK

dla dziecka, koszykowy w dobrym stanie sprzedam. Wyspińskiego 8. 4 lewo. zdw 48 913

JADALNIE

bufet, kredens, stół, 8 krzeseł, korzystnie sprzedam. W. F. Nowak, stolarnia Mostowa 26. zdw 48 918.

CUKIERNICZA

pracownie z meblem i urządzeniem sprzedam za gotówkę 2 500 zł. Oferty Kurjer zdw 48 966.

DOM

w którym się od blisko 30 lat znajduje drukarnia, świetnie prosperująca i księgarnia, w powiatowym mieście, gdzie jest gimnazjum, seminarium, szkoła ogrodnicza i rolnicza jest na sprzedaż. Zgłoszenia do Kurjera zdw 48 979

DOM

w Bydgoszczy, II-piętrowy, 2 składowe, w życzenie wolny, ogród, miejsce budowlane, sprzedam, cena 28 000, wpłaty 20 000. Zgłoszenia Kurjer zdw 48 972.

MAJATKI

i gospodarstwa w każdej wielkości mamy do sprzedania i do wydzierżawienia także z niemieckich rak na bardzo dogodnych warunkach, oraz kupujemy „Agropol“, Krajewicz i S-ka, Poznań, Dąbrowskiego 2, tel. 65-71. zdw 48 963

SKŁAD

papierni, dobrze zaprowadzony, z towarem i urządzeniem korzystnie do sprzedania, ul. Staszka 26. zdw 48 501/2.

BERNARDYN

ostry do stróżowania na sprzedaż. Bittner, Dąbrowskiego 163. Telefon 14-92 zdw 49 011.

FOLWARK

około 600 mórg obszaru, ca 400 mórg pszenno-żytniej ziemi, z pełnym łożniem, reszta woda, las, łąki. Polowanie na jelenie i t. d. jakich mało przy wpłacie co najmniej 60 tys. na sprzedaż Zgłoszenia Kurjer zdw 49 008

MOTOR

220 volt, 1 PS., sprzedam. Ambrożykiewicz Bydgoska 2 zdw 48 996.

PORZECZKI

świeżo rwane sprzedaje. Śniegocka, Grunwaldzka 27. zdw 48 997.

WOZ

rzeźniczy na resorach i kłacz gnada 4 lata. St. Orchołski, Jeżycka nr. 15. zdw 48 995.

WYDZIERZAWIE

lub sprzedam warsztat ślusarsko-kowalski z urządzeniem Oferty Kurjer zdw 49 062.

MAJATECZEK

70 mórg pszenno-żytnia, budynki I. klasy, dom willa, 7 pokoi, telefon, 3 morgi ogrodu, inwentarz kompletny, ładna rezydencja, blisko Poznania, sprzedam za 60 000 zł wpłaty 40 000. Biuro Handlowe Walenty Kossmann, Fredry 6, II. telefon 32-13 zdw 48 964.

SPRZEDAM

nieruchomość, m. powiatowe, dom 11 pokoł wolne, spichrz 2-piętr., jedyny na miejscu. Srujownik, warsztat naprawy, kuznia. Całkowite urządzenie, motor elektr., Ogród trzy czwartości morgi. Wolny plac pod morze, z urządzeniem za 45 tys. bez urzędzenia 85 tys. wpłaty 10 tys. zł. mniej. Zgłoszenia „Par“ Aljeje Marcinkowskiego 11 pod nr. 28 255. Pw 1301-28 256

SPRZEDAM

gospodarstwo 120 mórg w porządku, blisko Torunia, ziemia pszenna Sprzedaje wobec braku pomocy i starości. Stacja 4 km. Cena 45 000 zł. gotówka. Zgłoszenia „Par“ Aljeje Marcinkowskiego 11 pod nr. 28 260. Pw 1299-28 260

SPRZEDAM
kamienie w m. Powiat 11 ko-
koi opróżniał. Nowoczesne re-
znicstwo. Zaped elektryczny
wszelkie maszyny daje 28 dola-
rów mies. czynszu. Oficyna. 2
parcele: 8 morg. stodola. Cena
6 tys. dolarów. Zgłoszenia „Par”
Aleje Marcinkowskiego 11 pod
nr. 28 258. Pw 1300-23 258

SPRZEDAM
domek z ogródkiem. ładnie polo-
żony z 7 morgami tuż pod Po-
znanem. Przy dworcu 100 kro-
ków. Cena 15 tys. zł. Zgłoszenia
„Par” Aleje Marcinkowskiego
11 pod nr. 28 262. Pw 1298-28 262

SPRZEDAM
wille w Solaczu 7 pokoi, łazien-
ka itp. Korzystne położenie. Bez
dlugu. Ładny ogródek. Cena 55
tys. zł. Zgłoszenia „Par” Aleje
Marcinkowskiego 11. pod 28.270.
Pw 1295-28 270

KUC
Toko Panny ca 8 lat (klasz) pod
wierzch i do wózka dla dzieci z
eleg. siodelkiem z powodu braku
pomieszczenia tanio na sprzedaż
Zgłoszenia Kurjer zdw 49 096.

WYNALAZEK
prawo wyłącznej eksploatacji
prawnie zastrzeżonego drobnego
artykułu masowego z metalu nie-
zbędnym w każdym domu odstepie
okazyjnie tanio. Hekowski, Ga-
siorowski 11. dzw 48 499/500

RADJO
Dlaczego nie korzystasz z taniego
zakupu w przedsiębiorstwie radio-
technicznym Jana Pientoka, w
Poznaniu. Łazarz Odsok 2
Pw 5684/5-23.131/2

SPRZEDAJE
dębowe sprężalnie od 600 zł; łózka
80 do 120. Kurczewski-stołarnia.
Rybaki 15. dzw 10516.

CZESCI
do rowerów, maszyn do szycia
gramofonów i wirówek stale na
składzie Skład rowerów „Ka-
stor” św. Marcina 55. nw 4108

WÓZKÓW
dziecięcych wybór. Szmarzew-
skiego 36. dzw 48 841/2

JADALNIE
kompletna, 166k metalowe sprze-
dam. Gdzie wskaze Kurjer zdw
49 168-64.

SKŁAD
blawatów i towarów krótkich, za-
prowadzony od lat 34. wraz wol-
nem 4-pokojowym mieszkaniem i
t. d. w własnej kamienicy. Sprze-
dam korzystnie zaraz z powodu
zmiany stosunków rodzinnych. Do
oficja potrzebna 6-7 tys. zł. za
towar potrzebny cen zakupu. Dzier-
żawa miesięczna 130 zł. Zgłosze-
nia Sztarski, Ponce, pow. Go-
styń, Sienkiewicza 25.
dzw 49 024/5

MASZYNY
damska korzystnie sprzed. Pie-
kary 20. Maszczyk. dzw 49 058

RESZTÓWKI
z nowej prywatnej parceli. wy-
jątkowo ładne, wartościowe. 160
morg na południu Wielkopolski,
dobre budynki i ziemia. Dwór 8
pokojowy, ładny ogród, stawy ry-
bne. Wpłaty 52 tys. zł. Zgłosze-
nia „Par” Aleje Marcinkowskie-
go 11 pod nr. 28 268.
Pw 1294-28 268

FOLWARK
500 morg na Pomorzu w dobrym
stanie. 400 morg ziemi przennie-
jezioro rybne 27 morg. Pełne in-
wentarze Dobre budynki. Ładny
13-pokojowy dwór, telefon, wod-
ociąg, łaźnia. Stacja 3 km
Wpłaty 100 tys. zł. Zgłoszenia
„Par” Aleje Marcinkowskiego
11 pod nr. 28206. Pw 1296-28 206

SKŁAD
towarów krótkich z urządzeniem
i przyrządem mieszkaniem i po-
koi i kuchnia w rynku jeżyckim
zaraz do odstąpienia. Zgłoszenia
Świtalski, Wielkie Garbary 46.
Pw 1309-55.111

OKAZJA
fabryka wód mineralnych i hur-
townia piw w pełnym biegu. do-
brze prosperująca, w centrum
miasta Poznania, z powodu wy-
jazdu korzystnie do sprzedania.
czynszystwa zapewniona. Cena
11 000 zł. Zgłoszenia Kurjera
zdw 49 136.

PLACHTY
znówne, nieprzemakalne, plany na
stogi i młockarnie worki nowe i
używane do każdego celu po ce-
nach konkurencyjnych, przy od-
wrotnej dostawie poleca „Plan-
work”. Fabryka worków, placht
znawczych i płanów. Poznań, ul.
Dąbrowskiego 81. dzw 49 141.

3 DOMEY
frontowe, dwupiętrowe, w śród-
mieściu. około 80 mtr frontu,
czynsz miesięczny ca. 700 zł, w
całości za 75 000 zł. ewtl. każdy
osobno na dogodnych warunkach
sprzeda. Dudek, Poznań, Wiel-
kie Garbary 34. dzw 49 049.

SKŁAD
fryzjerski (2 pokoje i kuchnia),
w małym mieście, z powodu cho-
roby bardzo tanio do sprzedania.
Gen. Pradzińskiego 48. skład.
zdw 49 104.

SKŁADNICE
blisko dworca 4 000 m² sprzeda.
Antoni Karpik, Poznań, Pocztowa
22.

SKŁAD
próżny lub z urządzeniem zaraz
odstąpi. Dąbrowskiego 40.
zdw 49 110.

ROWER
wyścigowy zupełnie nowy sprze-
dam za bezcen. Adres wskaze
Kurjer zdw 49 125.

MASZYNA
do pisania, widoczne piemo, i lu-
stro sałonyw korzystnie na sprze-
daz. Wierzbiciele 26. III. lewo.
zdw 49 131.

GOSPODARSTWO
75 morg buraczanej ziemi, bu-
dynki maszynowe, inwentarz żywy
martwy nadkompletny z powodu
rodzinnych stosunków, sprzeda
Merkur, Wrocławska 60.
zdw 49 142

GOSPODARSTWO
prywatne 110 morg 26 000. wpła-
ty 20 000. Dzierżawa 60 morg.
blisko Poznania, objęcie 12 000.
Ratajczak, plac Sapieżyński 2a.
zdw 499 133

PAROWA
cegelnia w pełnym biegu, bez
konkurencji zaraz sprzeda. No-
wakowski, Wielkie Garbary 48.
II. p. dzw 49 128.

KONIA
sprzedam. Chwałszewo 13.
rw 3 646.

MAJATEK
650 morg ziemi z wpłatą 140 tys
zaraz na sprzedaż Popławski,
Toruń, Wielkie Garbary 14.
Pw 1313-64.371

MAJATECZEK
prywatny 150 morg ziemia bu-
raczana, willa, 9 pokoi z kom-
fortem, 4 konie, 10 krów, 4 ja-
łowce, 20 świni, martwy nadkom-
pletny (garnitur motorowy) bo-
zate żniwo, 1 kilometr od miasta
i stacji szosa (bez długów od
Niemca) cena 85 000. wpłaty
45 000 sprzeda Argus, Poznań,
Piekary 18 II pstr. dzw 49 139

SKŁAD
przy Starym Rynku, odstąpię z
towarem za 3 000 zł. bez 1 500.
Adres wskaze Kurjer zdw 49 126.

KUPNA

KUPIE
łate do niwelowania (Nivellerlat-
te), długości 3-4 m. składana lub
wsuwana (angielska). Bielański
Zacisze 2. III. godz. 9-12.
zdw 48 240

PIANINO
kupię zaraz gotówka. Oferty do
Kurjera zdw 48 619.

PIANINO
kupię. Cena Kurjer zdw 48 028

GRAMOFON
używany lecz w bardzo dobrym
stanie na dogodnych warunkach
kupię. Zgłosz. do Kurjera Poznań-
skiego zdw 48 739.

KUPIE
radiatory do centralnego ogrze-
wania wysokiej, używane lecz w
dobrym stanie, o 30 km (m²)
powierzchni ogrzewalnej. I Fili-
piak, Poznań, Szmarzewskiego
nr. 24. dzw 48 862

STÓŁ
elegancki do jadalni, ewtl antyk,
z 6 albo 12 krzesłami kupię. Of-
erty Kurjer zdw 48 955.

ROWER
dobrze utrzymany kupię. Zgło-
szenia Kurjer zdw 48 936.

WÓZEK
2-kołowy, dobrze utrzymany kupię
Almarnia inż. Bytner, Grudzień
14. dzw 48 981.

DOMEK
mały z ogrodem i wolnym mieszk-
aniem kupię przy Poznaniu.
Dokładne opisy z podaniem ceny
do Kurjera zdw 49 017.

SAMOCHOÓD
Amuzyczne 12-siedzienne, mało u-
żywany kupię zaraz za gotówkę.
Banaśki, Grodzki, Wlkp., Stary
Rynek 27. dzw 49 018.

POSZUKUJE
składu małego z mieszkaniem,
nadającego się na towary krótkie
i lokcyjne, na prowincji wprost
od właściciela. Oferty z podan-
iem czynszu Kurjer Poznański
zdw 49 093.

KUPIE
kamienie na prowincji z wol-
nym składem lub małe gospodar-
stwo w dużej wsi kościelnej za
wpłatą 8 tys. zł. Zgł. Oredow-
nik, filia Stary Rynek nr
3627-8.

POSIADAM
35 tys. zł. Kupię przedsiębior-
stwo najchętniej młyn lub przy-
stąpię do spółki młyn wskiego-
go lub innego przedsiębiorstwa. Of-
erty Kurjer zdw 49 159.

POSZUKUJE
się kupna wskiego kiosku prze-
jętej. Dokładne oferty uprasza
B. Leski, Leszno, Rynek 87,
telefon 195. nw 864.

KUPIE
jadalnie dobrze utrzymana oraz
dwyan. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 49 047.

UBRANIE
granatowe w dobrym stanie, śred-
nia figura kupię. Oferty Kurjer
zdw 49 050.

MAJATKÓW
ziemskich różnej wielkości po-
szukuje dla poważnych reflek-
tantów. Popławski, Toruń, Wiel-
kie Garbary 14. telef. 450.
Pw 1314-64.372

POSZUKUJE
kupna gospodarstwa około 150
morg. pierwszorzędnej ziemi nie
dalej jak 1 godz. jazdy od Po-
znania. Posrednicy wykluczeni
Oferty z dokładnym opisem do
„PAR” Poznań, 27 Grudnia 18
pod nr. 58.886. Pw 1316-58.887

WÓZEK
(helka) caterokolowy na 4 ctr
sprzedam. Michałowski, Dojna
Wilda 62. dzw 48 975.

KAMIENICE

KAMIENICA
w śródmieściu, 2-piętrowa, 14 lo-
katorów, dochód 340 zł miesięcz-
nie, skład i pokój wolny, sprzedam
za 35 000. wpłaty 25 000 zł. Biuro
Handlowe, Walenty Kossmann,
Fredry 6. II. l. telefon 32-13.
zdw 48 965.

KAMIENICA
w Poznaniu, maszynowa, dwupię-
trowa, narożnikowa, dzielnicowa
najbardziej uprzemysłowiona, 2
składy, morza ogrodu, wolne mie-
szkanie korzystnie przy wpłacie
25 000 zł sprzedam Spieszne zgło-
szenia Kurjer, filia Stary Rynek
nr 3 642.

PIENIĄDZ

POŻYCZKI
200 zł poszukuje młodzieniec w
posadzie, obecnie w przykrem po-
łożeniu. Spłata ratami miesięcz-
nie. Szlachetne osoby podać
zechea adres swój Kurjer Pozn.
zdw 49 032.

POSZUKUJE
pożyczki 2 000 zł na hipotekę na
małąkę wartości 40 000 zł. Zgło-
szenia do Kurjera Pozn. nw 880/1.

300-400 zł
pożyczki poszukuje. Gwarancja
pewna, dobry procent. Oferty
Kurjer zdw 49 107.

1-2 000 zł
poszukuje na 3 miesiące, dobry
zastaw, wysoki procent. Zgłosze-
nia Kurjer Pozn., filia Stary Rynek
nr 3 654.

DO WYNAJĘCIA

LOKAL
składowy, nadający się na war-
sztat lub fryzjerstwo w cenie 25
zł miesięcznie zgóry za 3 lata za-
raz do wynajęcia. Wiadomość:
Mostowa 15 w składzie.
zdw 48 976.

SKŁAD
spożywczy z mieszkaniem tanio.
Zgłoszenia ul. Jerzego, kiosk,
(Wilda) dzw 48 967.

ŚLONECZNE
mieszkanie I p. 3 pokoje, kuchnia
meblowana na dłuższy czas do
wynajęcia. Oferty Kurjer zdw
49 061.

2 POKOJE
z komfortem odstąpię. Ratajczak,
plac Sapieżyński 2a. zdw 49 138.

SZUKA MIESZK.

MIESZKANIE
4-pokoje kupię z meblami lub
bez, okolica obojetna. Zgłoszenia
zdw 48 484.

6 POKOI
z kuchnią, wprost od gospodarza
poszukuje zaraz. Czynsz zgóry.
Oferty Kurjer zdw 48 974

URZĘDNIK
bankowy poszukuje 2 lub 3 poko-
jowego mieszkania, z przynależ-
nościami wprost od gospodarza,
czynsz zgóry. Oferty Kurjer
zdw 49 013.

MIESZKANIA
2-3 pokojowe poszukuje. Zgło-
szenia do Kurjera, filia Stary
Rynek nr 3 643.

MIESZKANIE
6-pokoje przy ul. Wielkiej, czę-
ściowo z meblami odstąpię. Cena
4 000 zł. Informacji udzieli Jan-
kowski, narożnik Starego Rynku,
wejście z ul. Jeżyckiej, dawniej
Świdnicka sklep. dzw 49 145.

POSZUKUJE
mieszkania 2-pokojeowego, z ku-
chnią wprost od gospodarza, za-
płać dzierżawę za rok zgóry,
ewtl. wyłożyć 3 000 zł na hipo-
tekę. Oferty do Kurjera Pozn.
zdw 49 129

POTRZEBNE
4-pokoje mieszkanie z wygod-
mi, śródmieście Poznania. Of-
erty pod „Solidny”, do Biura „Pro-
mien”, Łódź, Piotrowska 81.
nw 883

ZAMIANA MIESZK.

ZAMIENIE
4 pokoje przy ul. Bukowskiej na
3-4 pokoje, w górnej części mia-
sta. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 48 999.

POKOJE UMEBL.

POKÓJ
czysty, słoneczny, światło elek-
tryczne, wynajmie panu. Zgłosz
Przeznica 6. III prawo od 2-7
zdw 48 642

POKÓJ
umeblowany dla 2 osób, 2-gi dla
jednej do wynajęcia. Niegole-
wskich 10 I lewo. zdw 48 870

2 DUZE
pokoje umeblowane wynajmie in-
teligentemu panu (lub biuro).
Pocztowa 11 II prawo, Zgłosze-
nia 2-3. 6-7. zdw 48 867

POKÓJ
umeblowany wejście ze schodów
zaraz do wynajęcia. Rybaki 7 III
wprost. zdw 48 873

WSPÓLNY
pokój dla inteligentnej pani
oddam za 20. Grunwaldzka 5.
front, wysoki parter. zdw 48 901.

CZYSTY
sympatyczny pokój frontowy, z
światłem elektrycznym, wynajmie.
Wierzbiciele 5 I. prawo.
zdw 48 994.

POKÓJ
umeblowany Wielkie Garbary 36.
skład. zdw 48 969.

POKÓJ
do wynajęcia. Jeżycka 43. I. p.
prawo. zdw 48 984.

POKÓJ
umeblowany, z elektrycznym o-
świetleniem zaraz do wynajęcia.
Ratajczaka 37. III. lewo.
zdw 48 988.

POKÓJ
umeblowany zaraz lub od 1. Ko-
pelnika 5. II. lewo. zdw 48 987.

WSPÓLNY
pokój zaraz do wynajęcia. Gło-
wowska 97. III. lewo.
zdw 48 998

POKÓJ
elegancki, Cieszkowskiego 8 III.
prawo. zdw 48 968.

2 POKOJE
umeblowane, łącznie frontowe,
słoneczne, z balkonem, przy Ra-
tajczaka II. p. do wynajęcia za-
raz. Gdzie wskaze Kurjer Pozn.
zdw 49 038.

POKÓJ
umeblowany zaraz. Krajewski
Wielkie Garbary nr. 54.
zdw 49 098

POKÓJ
dla pana zaraz do wynajęcia
Długa 4 pstr. lewo. Pw 49 088

POKÓJ
umeblowany wynajmie panie
zaraz. Przybyszewski, Wodna
27. III. zdw 49 078

ŚLONECZNY
balconowy inteligentni. Plac
Wolności 14 II lewo. zdw 49 081

POKÓJ
słoneczny, spokojny, 2 minuty od
tramwaju, wynajmie. Em. Szcza-
nieckiej 1. II. prawo, narożnik
Łazarzkiej zdw 49 033.

POKÓJ
wynajmie. Stary Rynek 89. III.
rw 3 638.

POKÓJ
umeblowany do wynajęcia od 15.
7. Poznańska 58. I. lewo.
zdw 49 041.

POKÓJ
ładny zaraz wynajmie. Młyńska
nr. 4. III. lewo. zdw 49 037.

ELEGANCKI
frontowy pokój w śródmieściu
zaraz wynajmie (bez poscieli).
Wrocławska 13 I. lewo.
zdw 49 076

NIEKREPUJACY
pokój, ładnie umeblowany, wej-
ście z schodów, telefon, od za-
raz. Woźna 14 a wysoki parter.
zdw 49 165

POKÓJ
z utrzymaniem wydzierżawie. —
Wielkie Garbary 18 II. prawo.
zdw 49 052

POKÓJ
umeblowany wejście ze schodów
zaraz do wynajęcia. Rybaki 26.
III. wprost. zdw 48 873.

Z TELEFONEM
pokój umeblowany, frontowy, dru-
gi bez. Niklas, Podgórna 13
zdw 49 113.

POKÓJ
z osobnym wejściem zaraz do
wynajęcia. Waly Jana III. nr. 11
I. lewo. zdw 49 111.

ŚLONECZNE
pokoje wynajmie. Łąkowa 8 III.
lewo zdw 49 108.

POKÓJ
umeblowany wynajmie. Staszica
nr. 25. parter, prawo
zdw 49 100

POKÓJ
wynajmie 2 osobom. Szwajcarska
nr. 13. III. lewo zdw 49 117.

POKÓJ
1-2 osób (utrzymanie). Półwiej-
ska 2. III. prawo. zdw 49 124.

SKROMNIE
umeblowany pokój z pełnym u-
trzymaniem i opraniem zaraz do
wynajęcia. Zgłoszenia do Kurje-
ra, filia St. Rynek nr 3 644.

POKÓJ
wynajmie panu zaraz. Woźna 14.
parter, prawo. rw 3 635.

SZUKA POKOJU

POSZUKUJE
dla mojej córki, pensji z pianinem
od 1. 9. w okolicy Konserwato-
rium Państwowego. W. Kruza
Lubawa, Pom. zdw 48 728

TRZECH
elegancko umeblowanych pokoi
dwa wypielnie i salon względnie
gabinet z obowiązkowo niekrepu-
jącym wejściem poszukuje dwóch
solidnych panów, w śródmieściu.
Zgłoszenia Kurjer zdw 48 929

POSZUKUJE
od 1. 8. r. b. elegancko umeblo-
wanego pokoju w okolicy ulicy
Mickiewicza, Słowackiego, z wszel-
kimi wygodami, łaźnia, elektr.
światłem, niekrepującym wejściem
Oferty Kurjer zdw 49 012.

DWÓCH
pokoi komfortowych z łaźnią w
śródmieściu poszukuje. Oferty
Kurjer zdw 49 002.

POSZUKUJE
pokoju ładnie umeblowanego, w
śródmieściu, z dobrym utrzyman-
iem. Zgłoszenia Kurjer Pozn.
zdw 49 036.

POSZUKUJE
1 lub 2 pokoje umeblowanych na
biuro, nie wyżej I. pietra, w cen-
trum miasta, najchętniej z tele-
fonem. Sowiński, Chwałszewo
nr. 78. II. tel. 51-43 zdw 49 082/3.

POSZUKUJE
pokoju z kuchnią ewtl. pokoju
wprost od gospodarza zaraz.
Czynsz płace zgóry. Dzielnica o-
bojetna. Zgłoszenia do Kurjera
zdw 49 143.

BEZDZIELNE
młode małżeństwo poszukuje 1-2
próżnych pokoi w śródmieściu,
możliwie od gospodarza Oferty
Kurjer zdw 49 045.

POKOJU
dużego bez mebli poszukuje. Of-
erty Kurjer zdw 49 134.

POKOJU
umeblowanego poszukuje małżeń-
stwo. Zgłoszenia Kurjer, filia
Stary Rynek nr 3 633.

LOKALE

DO
wydzierżawienia lokal 60 m² (oso-
bny budynek) w pobliżu Rynku
Jeżyckiego na fabryczkę lub war-
sztat z miejscem czynszem za
100. i zwrotem inwestowanych
zł 300. Posrednicy wykluczeni.
Zgłoszenia Kurjer zdw 49 021.

DZIERŻAWY

POSZUKUJE
dzierżawy składu z mieszkaniem
w rynku lub głównej ulicy powia-
towego miasta. Zgłoszenia Kur-
jer Pozn. jw 8 872.

WIEKSZE
przedsiębiorstwo restauracyjno-
ogrodowe blisko Poznania z po-
wodny choroby zaraz do oddzie-
lenia. Zgłoszenia do Reklam-
y Polskiej, Poznań, Al. Mar-
cinkowskiego 6 pod „Dzierżawa”
zdw 49 097

DZIERŻAWA
110 morg ziemi buraczanej, za-
budowania maszynowe, 6 koni, 18
bydła, 10 świni, maszynaria kom-
pletna, powiat kościański, cena
15 tys. zł. Zgłoszenia Jan Pudło
Steszew, Strzelecka 13, powiat
poznański. zdw 49 089

RESTAURACJA
pełny wyszynk sala, w Poznaniu
od gospodarza za dzierżawę kor-
zystnie wydzier

JAKO uczeń ogrodnik szukam miejsca, najchętniej w okolicy Poznania. Oferty skierować proszę do Kurjera zdw 49 034.

KRAWCOWA poleca się poza dom. Oferty Oredownik zdw 49 043/4

KASJERKA z trzyletnią praktyką na małym i dużym, znająca krawieczyznę poszukuje jakiegokolwiek posady. Również za wyrecyzowanie Łask. Oferty Kurjer zdw 49 070.

DZIEWCZYNA porządna, uczciwa, pracowita poszukuje posady jako gospodyni do samotnego pana lub papi. Oferty Kurjer zdw 49 072.

SZYJE pierwszorzędna garderobe damska i dziecięca. 3.50 dziennie. Polecam się poza dom. Oferty Kurjer zdw 49 063

SZOFRER 20-letni obeznany dokładnie w swym zawodzie także z traktorami. szuka posady za mniejszym wynagrodzeniem. Zgl. uprasza B. Grudziński, Mermet, poczta Wda, pow. Starogard, zdw 49 161

SZUKAM posady w księżkowości, kasowości lub administracji. Posiadam długoletnią praktykę i chlubne świadectwa, na zadanie złożę kaucję do 10 000 zł. Zgłoszenia proszę do Kurjera zdw 48 946.

BIEGŁA bielizniarka poleca się do szycia poza domem. Dziennie z 3.50. Łaskawe zgłoszenia do Kurjera zdw 49 020.

SZOFRER z dłuższą praktyką poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 49 015.

SZUJACA uczciwa, pracowita i akurata poszukuje posady od 15. 7. Oferty Kurjer zdw 49 000.

GARDEROBE damska i dziecięca wykonuje, przerabiam, gustownie i niedrogo. św. Marcin 78. II. pietro, lewo, zdw 49 027.

BIURALISTKA pisząca na maszynie „Stoewer“ poszukuje posady. Oferty Kurjer zdw 49 034.

SZUJACA samodzielna poszukuje posady z gotowaniem do wszystkiego od 1. 8. Oferty Kurjer zdw 49 028.

INTELIJENTNA paniątka, która dłuższy czas pracowała jako księżkowa kasjerka, przyjmie odpowiednią posadę. W wolnych chwilach zajmie się chętnie dziećmi. Zgłoszenia Kurjer zdw 48 923.

OSOBA w średnim wieku poszukuje posady do pomocy Pani domu lub do dzieci. Oferty Kurjer zdw 48 881.

KRAWCOWA uczciwa poszukuje szycia poza domem 2 zł. dziennie Oferty Kurjer zdw 48 907.

WSZELKIE prace w zakresie budownictwa wchodzące przyjmuję. Specjalność rysunki i kosztorysy. Ceny umiarkowane. tel. 66-71 lub Kurjer zdw 48 944

DZIEWCZYNA uczciwa do wszelkich prac domowych z gotowaniem poszukuje posady od 1. 8. Oferty Kurjer zdw 48 970.

POSŁUGACZKA poszukuje posady od godz. 12 południa. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 789.

MISTRZ piekarski, dobry fachowiec, samotny, przyjmie prace w większej i dobrej piekarni lub zastępstwo. Oferty Kurjer zdw 48 818.

PIANISTKA młoda, dobrze rutynowana, szuka pracy zaraz lub 1. 8. Oferty Kurjer zdw 48 769.

WOLNY Cech Kuchm. poleca wykwalifikowanych fachowców do prac festywnych i na stałe, również przyjmie nowych członków prima wyszkolonych Poczta 30, zdw 48 674

CUKROWNIE w których wakuja posady w laboratorjum uprasza w celu złożenia oferty. egzaminowany drogerzysta, chrześcijanin, kawaler, o łaskawe doniesienie do Kurjera Pozn. pod zdw 48 980.

SZUJACY młody, żonaty poszukuje posady od 1. 10. lub rychlej świadectwa pierwszorzędne + długoletnie Ign. Wosiek, poczta. Niepart. powiat Gostrz. zdp 47 962.

PANIENKA do dzieci z szyciem szuka posady Oferty Oredownik zdw 48 743.

DLA mego syna, liczącego lat 16, z średnim wykształceniem szkolnym poszukuje miejsca jako uczeń w poważnej firmie zbożowej. Łask. zgłoszenia do Kurjera zdw 48 727

PANIENKA inteligentna, skromna, z dobrimi świadectwami, poszukuje posady do dzieci. Skromne wymagania. Miejscowość obojętna. Zgłoszenia Kurjer zdw 48 269

KSIĄŻKOWA maszynistka, dzielna ekspedientka, wypracowana, szuka posady. Zgłoszenia Kurjer Pozn. zdw 48 825.

KOREPETYCJE udziela rutynowany korep. student, po cenach umiarkowanych. Zgłosz. Kurjer zdw 48 790

SZUJACA poszukuje posady do wszelkich prac domowych od 15. Oferty Kurjer zdw 48 792

REPARUJE gumowe pończochy i piłki oraz wszelką gumę. Odbiór i dostawa w dom. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 961.

KRAWCOWA dzielna, znająca także szycie bielizny, pragnie wyjechać na wieś, za małym wynagrodzeniem. Oferty Kurjer zdw 48 806.

SZUJACA do wszystkiego szuka posady z gotowaniem, zaraz. Miejscowość obojętna. Oferty Kurjer zdw 48 863.

POSZUKUJE posady inkasenta lub woźnego z kaucją 300 zł. Zgłoszenia Kurjer filia Stary Rynek nr 3634.

OSOBA inteligentna, obeznana z pielęgnacją chorwych i szyciem poszukuje odpowiedniej posady. Oferty do Kurjera zdw 48 807.

SZUJACA wiejska, zdrowa, uczciwa i czysta z praniem do dwójka państwa i dziecka dwuletniego potrzebna. Adres wskaże Kurjer zdw 48 817.

KRAWCOWA wykonuje garderobe damska według najnowszych żurnali, poleca się w dom. Oferty do Kurjera zdw 48 821.

PRAKTYKANT leśny z roczną praktyką dobrze obeznany w kulturach siewach i porębach, posiadający dobre świadectwa i polecenia poszukuje posady w mniejszym lesie lub gdzieby mógł dalej praktykować. Zgłoszenia proszę skierować

PANIENKA młodsza, dobrze wychowana, poszukuje posady do dzieci Łaskawe oferty Kurjer zdw 48 762.

SZUKAM posady z gotowaniem i wszelkiej pracy domowej lub posługi na cały dzień. Oferty Kurjer Pozn. zdw 48 767.

SZUJACA uczciwa, pracowita, poszukuje stałej posady do wszystkiego od 15. 7. Oferty Kurjer zdw 48 531.

BIURALISTKA początkująca, pilna, uczciwa, skromna jako ekspedientka szuka aposady. Oferty do Kurjera zdw 48 784

SZUJACA z gotowaniem i do wszelkich prac domowych poszukuje posady od 15. Oferty Kurjer zdw 48 793.

DZIEWCZYNA z prowincji do wszelkich prac domowych szuka posady. Oferty Kurjer zdw 48 936.

DZIEWCZYNA do wszystkiego z gotowaniem szuka posady Oferty Kurjer zdw 48 883

DZIEWCZYNA poszukuje prania lub posługi. Oferty Kurjer zdw 48 887.

SZUJACA do wszystkiego z gotowaniem szuka miejsca. Zgłoszenia Kurjer zdw 48 816.

KRAWCOWA obeznana dobrze z krawieczyzną poleca się w dom. Zgłoszenia do Kurjera zdw 48 849.

PANIENKA lat 17, uczciwa kochająca dzieci, poszukuje posady zaraz. Oferty Kurjer zdw 48 853.

PANIENKA (lat 18) poszukuje posady do dzieci, najchętniej zaraz. Zgłoszenia Kurjer zdw 48 945.

PIELĘGNIARKE z 3-letnią praktyką przy chorzych w sali operacyjnej, bardzo sumienna i uczciwa polecam od 15. 7. lub 1. 8. Kto? wskaże Kurjer pod nr 861.

WOLNE MIEJSCA

2 EKSPEDJENTKI dzielne i zręczne, znające ewentualnie szycie lub cokolwiek kroju damski. Zgłoszenia do Kurjera pod zdw 48 725.

FRYZJERKA potrzebna, F. Grunwald Gwar. na 17. zdw 48 650.

APTEKARZ Sumiński w Krotoszynie poszukuje zastępcy na sierpień, prosząc o podanie referencji i warunków, dw 214.

OGRODNIK żonaty na ordynaryjnie potrzebny od 1 października do maj. Bogusławice p. Kowal, 6 km. od stacji kol. Czerniewice, p. Włodawski. nw 844

PIEKARNIA mechaniczna Składnicy Kółek Rolniczych w Jaśle (woj. krakowski), poszukuje piekarza kierownika i pomocnika piekarskiego. Od kierownika wymagana kaucja względnie gwarancja. Zgłoszenia sil tylko pierwszorzędnych, bezwzględnie uczciwych z podaniem warunków kierować należy pod adresem Składnica K. R. w Jaśle. Zgłoszenia nieuwzględnione pozostaną bez odpowiedzi zdw 48 951

MŁODSZY pomocnik fryzjerski na małe miasto zaraz potrzebny. Gen. Pradzińskiego 48. Raczkiwiecz, zdw 49 103.

SZUJACA młodsza, uczciwa, dobrze polecona potrzebna od 1. lub 15. sierpnia. Pauczak, św. Marcin 64, skład obuwia, zdw 49 116.

POMOCNIKA kupieckiego wymownego i przystojnego do zalatwiania przeważnie spraw na mieście i odwiedzania klientów poszukuje drukarnia Ludwika Kapeli w Poznaniu, ul. Wrocławska 18, nw 871

KOREKTORKI dobrze wpracowane poszukuje Drukarnia L. Kapeli w Poznaniu, Wrocławska 18, nw 872

PIANISTKI utalentowanej do organizowania wieczorów muzyko-literackich, w Poznaniu o wysokim poziomie estetycznym poszukuje. Łaskawe oferty: Ostrów, Wlkp. ul. Kałiska 24, mieszkanie JW p Haliny Łanieckiej; dla Kazimierza Zandr zdw 49 160.

POSZUKUJE się 2 (dwóch) dziewczyn, ze znajomością prania i prasowania bielizny, na stałe, również ze znajomością gotowania do Gdyni oraz ekspedientki z kaucją do 1000 zł. Pożądana własna pościel „Wielkopolska“, Gdynia, Oksywia, zdw 49 157.

POMOCNIK fryzjerski obeznany gruntownie w strzyżeniu a la garconne, znający język polski i niemiecki potrzebny od 22. ma stałą i dobrą posadę. Bolesław Susicki, Królewska Huta, plac Mickiewicza, zdw 49 155.

SZUJACA wiejska zdrowa, uczciwa i czysta z praniem do dwójka państwa i dziecka dwuletniego potrzebna. Adres wskaże Kurjer zdw 48 817.

PANNA do bufetu potrzebna, wymagana siła pierwszorzędna. Zgłoszenia między 6-8 wieczorem. Dzielnicy 3. III. lewo, zdw 49 115.

FRYZJERKA na soboty. Wielka 17 zdw 49 106.

RYSOWNIKA lub litografa poszukuje. Oferty Kurjer zdw 49 033.

ZDOLNY czeladnik blacharski na prace budowlane potrzebny zaraz. St. Michałski, mistrz blacharski, Słupca zdw 48 939/90.

ZAPOTRZEBOWANIE na miejscu pom. gastron. (kelnerów) oraz kucharek restauracyjnych. Towarzystwo kelnerów „Jedność“ T. z. w Poznaniu, Nowy Rynek 13. III. p. zdw 49 056/7.

WOZNICZA potrzebny zaraz. Siliwiński, Górna Wida 115. zdw 49 071

MŁODSZA fryzjerska może się zaraz zgłosić na stałe. Florian Lzydorek, Matejki 11. zdw 49 061

KRAWCOWA potrzebna zaraz z dobrimi poleceniami. Zgłoszenia Kurjer zdw 49 064.

SZUJACA dobrze polecona z gotowaniem potrzebna podczas nieobecności pani. Zgłoszenia Kurjer zdw 49 065.

UCZNIÓW malarskich przyjmie Emaljniernia L. Bytner, Grudziemiec 14. zdw 48 982.

FRYZJERÓW na Hel, zarobek 50% wolne mieszkanie. Zgłoszenia Wenzlik, Poznań, Al. Marcinkowskiego 19. zdw 49 010

1 a PIANISTKA(a) potrzebna 16. 7. Zgłoszenia z podaniem gaży do Kurjera Pozn. zdw 49 001.

BIEGŁA maszynistka władająca gruntośnie językiem polskim potrzebna Szczegółowe oferty nadsyłać: skrzynka pocztowa 120, zdw 49 006.

POTRZEBNA od 15 sierpnia młodsza ekspedientka do składu bielizny, trykotaży, pończoch. Zgłoszenia z podaniem warunków i kopie świadectw do Kurjera zdw 49 007.

FRYZJERKA manikurzystka na 50% wolne mieszkanie, dobry zarobek zapewniony, na Hel. Zgłoszenia Wenzlik, Poznań, Aleje Marcinkowskiego nr. 19 zdw 49 009.

ASYSTENTA(ki) biegłego w wszelkich pracach dentystrycznych poszukuje natychmiast. W. Podlaskowski, dentysta. Kepno. Wlkp. zdw 48 998.

SZUJACA potrzebna zaraz z zajęciem od 8 do 5. Zgłosz. od 4-6 p. Moździanowska, Strzałowa 7 III. zdw 49 079

POTRZEBNA dzielna prasowaczka, Piotra Warzyńskiego 3, prasowalnia, zdw 49 030

UCZNIJA przyjmie zaraz. Leśniewski, mistrz piekarski, Poznań, Górczyńska 31b. rw 3 639.

PORZADNA uczciwa dziewczyna do 2 dzieci i pracy domowej może się zaraz zgłosić. Maleckiego 32. I. zdw 49 042

POSZUKUJE dziewczyny do wszystkiego z gotowaniem. Zgłoszenia Skibińska, Swarzędz, Kórnicka 25. zdw 49 035.

LAKIERNIK samodzielny na stałą pracę potrzebny zaraz. St. Szczepaniak, Kościan, zdw 48 506/7

MALARZ dobry rysownik do prac artystycznych-zdobniczych pożądana. Oferty Kurjer zdw 49 053.

FRYZJERSKI pomocnik potrzebny. Górna Wida 82 zdw 49 121.

KUCHARKA do cukierni-kawiarni, uczciwa, z dobrimi świadectwami potrzebna od 20. 7. Dabrowskiego 41a. I. prawo. zdw 49 127.

POTRZEBNY uczeń kelnerski który już pracował w cukierni uczywy od 20. 7. Dabrowskiego 41a. I. prawo. zdw 49 123.

2 SZUJACE obeznane kuchnia restauracyjna i do wszystkich prac się zaraz zgłosić. St. Orlikowski, Kwiatowa 12, restauracja, zdw 49 137.

MARSZANTKE siła samodzielną oraz kilka pomocniczych przyjmie. Nowa 11. I. rw 3 645.

2 LAKIERNIKÓW samodzielnymi na stałą pracę potrzebują. Zgłoszenia do Kurjera Pozn., filia Stary Rynek nr 3 651.

DZIELNEGO zawodowa poszukuje zaraz Hurtownia Kolonjalna, Albin Wybieralski, Półwiejska 18-19. dw 232

STARSZY pomocnik fryzjerski może się zaraz zgłosić. S. Masłowski, Se. pólna, Młyńska 12. zdw 49 136

KRAWCOWE do szycia bielizny pościelowej potrzebne. Fabryka Kolder „Poznań“, Aleje Marcinkowskiego 25. zdw 48 824

PIERWSZORZĘDNA siła biurowa, biegła korespondentka, obnaimiona z książką wojska, znająca gruntownie język niemiecki, potrzebna zaraz. Oferty z podaniem referencji do Kurjera Pozn. zdw 48 787.

PIWOWARA kawalera, do fermentacji i sklepu poszukuje Browar Parowy, Znin zdw 48 778

ZEGARMISTRZ samodzielnym na małe zegarkę potrzebny zaraz przy wysokiej pensji. Chwikowska, św. Marcin 40 zdw 48 709.

FRYZJERSKI pomocnik tylko obowiązkowy pracownik potrzebny. Mostowa 3. zdw 49 014.

KAMIENIO-DRUKARZ może się natychmiast zgłosić na stałą posadę. Firma M. Putiatycki Zakłady Graficzne, w Poznaniu, ul. Północna 16/17. dw 224.

Humor zagrabiczny

— Do widzenia! W końcu tygodnia napiszę list! — Ależ Zosineczko! Może z pieniędzmi drugiej starczy? („Pęle chęle“)

Płachty żniwne
po najniższych cenach sprzedaje
Towarzystwo-Akcyjne „JUTA“
Fabryka worków w Poznaniu, ul. Fredry nr. 1
zw 12 809

Przedpłata za oba wydania razem za lipiec: w Poznaniu w eksped. z 3.50, w agencjach w mieście z 4.00, z odnosz. do domu w Poznaniu z 4.20, z odnosz. przez pocztę poza Poznaniem mies. z 4.36, kwart. z 13.07, pod opaską w Polsce z 7.50 pod opaską w in. kraj. z 9.00. W razie wypadków, spowodow. siłą wyższą, przeszkód w zakładzie strajków itp. wydawn. nie odpowiada za dostarczenie pisma, a abonenci nie mają prawa domagania się niedostarcz. numerów lub odszkodowania.
Telefony do redakcji i administracji: 4461, 1476, 3307, 3524, 3525, 4072, w niedziele, święta i nocą tylko 1476 i 3524. — P. K. O. Poznań nr. 200 149.

Ogłoszenia na stronie 6-lam 25 gr. na stronie 4-lam 60 gr. na str. czwartej 100 gr. na stronie drugiej 120 gr. przed wiadomościami potocznymi 200 gr. od miejsca milimetr. Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca 20% nadwyżki. Ogłoszenia do wydania porannego przyjmujemy do godz. 13.30, w nagłych wypadkach do godz. 22 u stroża; do wydania wieczornego do godz. 10, w dni przedświąteczne do godz. 9 przed poł. Drobne ogłoszenia wiersz napisowy 30 gr. każde dalsze słowo 15 groszy.

Dla wygody czytelników naszych zamieszczamy poniżej kwity abonamentowe; tych wszystkich, którym chodzenie na pocztę sprawia trudności, prosimy jeden kwit, odpowiednio wypełniony, odesłać na najbliższy urząd pocztowy, a listowy zgłosić się po przedpłatę przy najbliższej sposobności. **Zamówienia prosimy uskutecznić przed 25 b. m.**, gdyż tylko wówczas poręcza poczta dostawę wszystkich egzemplarzy bez przerwy. Drugi kwit prosimy wręczyć sąsiadowi z zachęceniem do zaabonowania „Kurjera Poznańskiego“.

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron).	Poznań	miesięcie: sierpień i wrzesień 1927	7,00	1,72	8,72

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.
Pekwitowanie urzędu pocztowego:
Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

..... dnia

Kwit miesięczny na zamówienie gazety

Niżej podpisany zamawia:

Tytuł gazety	Miejsce wydania	Czas przedpłaty	Cena	Oprocent. i manipul.	Razem
Kurjer Poznański (Wychodzi dwa razy dziennie — razem 20 stron).	Poznań	miesięcie: sierpień 1927 r.	3,50	0,86	4,36

Imię, nazwisko i dokładny adres zamawiającego.
Pekwitowanie urzędu pocztowego:
Z odebrania powyższej sumy kwitujemy.

..... dnia

15-I.46 Dar p. Dyr. S. Wisniewski